

DWIEŚĆ LUBONSKIE

W NUMERZE:

W służbie publicznej
Jubileuszowe wydanie Niezależnego
Miesięcznika Mieszkańców s.27

Lubon



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 8
(200)

Sierpień 2007

56 stron

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

Ukazuje się



fol. Paweł Janikowski

W śródmieściu przybyły
Przeprowadzka przychodni z ul. Okrzei . . . s.6



Dzielnice i dzielnicowi

Twoi funkcjonariusze odpowiedzialni za
bezpieczeństwo i porządek s.22

Lubon zlecił
niezależne badania hałasu
harcujących nad naszymi domami
amerykańskich jastrzębi F-16. Zbiegło
się to ze złagodzeniem obliczania
dopuszczalnych poziomów hałasu przez
Ministra Środowiska. Okazuje się więc,
że w sprawie norm, określenia obszaru
ograniczonego użytkowania i roszczeń
związanych z dokuczliwością z Krzesin,
jesteśmy w punkcie wyjścia...

20 dni pracy
w Żabikowie

Znaleźliśmy więźnia,
który budował obóz
hitlerowski s.25



fol. Robert Wrzesiński



fol. Jakub Bielawski

Pieszno do tronu Matki

Lubonianie w Pielgrzymce na
Jasną Górę s.30



Na dachu
Miejsce spędzania
czasu przez
młodzież
Żabikowa . . . s.29



fol. Hanna Siatka

Karygodna inwestycja

Blok na ulicy Wschodniej 29 bez izolacji
wilgotnościowej

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

Polecamy:

Temat miesiąca.....	2-3
Dobre, bo... ..	4-5
Co nowego.....	6-8
Sól w oku	9-11
Co? Gdzie? Kiedy?	12
Samorząd.....	12-15
Gospodarka.....	17-18
Ludzkie sprawy.....	19-24
Ludzie	24-26
Historia.....	27
Kultura	28-29
Z Parafii	30-31
Z życia organizacji.....	31
Oświata.....	32
Sport	32-35
Środowisko	35
Policja/Straż	36
Baw się z nami	37
Ogłoszenia	38-40
Informator luboński	41
Ogłoszenia reklamowe	41-56

Czy będzie kompromis?

O co musimy walczyć!

Badanie hałasu samolotów F-16 w Luboniu

Od lat, o czym wielokrotnie pisaliśmy, największym problemem i troską mieszkańców Lubonia jest działalność lotniska wojskowego w Krzesinach. Szczególne zaniepokojenie wzbudziły manewry NATO przeprowadzone w sierpniu 2003 r. pod nazwą NATO AIR MEET. Wykazały one potężną siłę samolotów bojowych oraz bezwzględność lotników kierujących swe maszyny tuż nad głowy często przerażonych ludzi. Po ich zakończeniu społeczeństwo stopniowo zaczęło pojmować powagę zaistniałej sytuacji. Uświadomiono sobie, że usytuowanie w mieście lotniska, start i przeloty bojowych maszyn są bardzo szkodliwe dla systemu nerwowego człowieka a przede wszystkim dla dzieci.

W ciągu ostatnich kilku lat do sądów poznańskich wpłynęło z samego Lubonia ponad 1500 pozwów, w których domagano się zadośćuczynienia za szkody wynikłe z obniżenia wartości majątku oraz dopłaty na zbudowanie zabezpieczeń przeciwdźwiękowych. Wszystkie pozwy (sądy żądały wysokiej kaucji) zostały przez sądy

odrzucone lub wstrzymane. Przedstawiciele wojska wypowiadali się między innymi w ten sposób:

- *Przecież wiedzieliście, że budujecie się w miejscu, gdzie latają samoloty wojskowe!*

- *Chcecie zarobić na wojsku?*

- *W obronie kraju nie można kierować się zasadami demokratycznymi!*

W połowie lipca 2007 r. minister Aleksander Szczygło powiedział przed kamerami telewizyjnymi bardzo zdecydowanie: „*Wojsko na odszkodowania nie da ani jednego grosza*”. W świetle wprowadzonych 19 lipca, rozporządzeniem Ministra Środowiska, nowych sposobów obliczania norm hałasu, zamyka się na dziś całą dyskusję i pokazuje miejsce szarych obywateli w decyzjach odgórných.

Władze Lubonia, niezależnie od postawy i decyzji wojska, postanowiły na własną rękę zbadać poziom hałasu nad Luboniem, śledząc jednocześnie kierunki lotów F-16. W tym celu zawarto umowę z Instytutem Akustyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, który w czterech punktach miasta badał poziom natężenia hałasu.



Badanie hałasu w środku Lubonia – na boisku przy stacji benzynowej na rogu ulic: Sobieskiego Fabrycznej. Miernik pokazuje jeden z niższych, zarejestrowanych w tym miejscu, wynik – powyżej 63 decybeli. Formalnie teren ten jest poza strefami Obszaru Ograniczonego Użytkowania
fot. Andrzej Mizerka



Gdzie i kiedy badano?

Punkty pomiaru hałasu zainstalowano:

- 1 – na ul. Źródlanej – przy MOPS-ie,
- 2 – na boisku, za stacją benzynową, przy skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Fabrycznej,
- 3 – przy Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego,
- 4 – na ul. Kołłątaja przy Gimnazjum nr 2,

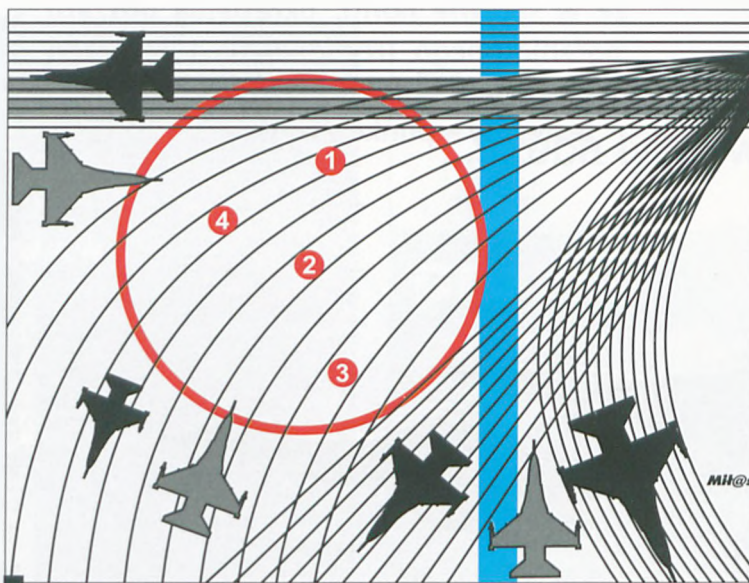
Badania odbywały się jednocześnie we wszystkich punktach.

Pomiarów dokonywano od poniedziałku – 16 lipca do czwartku 19 lipca w porze dziennej.

By pomiary były honorowane przez wojsko, o fakcie tym jednostka musiała być poinformowana. Poza tym na terenie Krzesin przebywała jedna osoba z ekipy badającej hałas.

Przebieg badań

Pogoda i widoczność podczas przelotów F-16 były dobre. Jedynie w środę (18 lipca) pojawiły się około 10.30 chmury. Przeloty odbywały się – jak zawsze – dwukrotnie w ciągu dnia. Mniej więcej w godzinach od 9.15 do 11 oraz od 13.40 do 15. Z nieoficjalnych jeszcze informacji wiadomo, że w niektórych miejscach badany poziom hałasu pojedynczych przelotów wynosił ponad 100 dB (dotychczasowa maksymalna norma – 60 dB dla najgłośniejszej strefy – C). W czwartym dniu, z powo-



Schematyczny obraz przelotów F-16 w trzech dniach badań hałasu. Czerwony okrąg to Luboń z naniesionymi punktami pomiarowymi, niebieska linia – Warta, a szare poziome linie – autostrada. Gęstość czarnych linii i wielkość samolotów symuluje ilości przelotów. Szarym kolorem pokazano proporcję powrotów przez Luboń

cd. na str. 3

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

**Interwencje prasowe
Dzwoń!!!**

☎ 0-609 616 290
☎ 0-609 616 277

STUDIO sc KONTRAST

poligrafia – reklama
od projektu do realizacji

62-031 Luboń
ul. Westerplatte 12
tel./fax 061 8 130 399
tel. kom. 503 139 846
e-mail: kontrast@abrys.pl

FOTO BŁYSK

STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- ☑ WYWOŁYWANIE FILMÓW
 - ☑ ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE w formatach do 60x90
 - ☑ CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII reprodukcje, retusz, montaż
 - ☑ AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
 - ☑ REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE
- ☑ CYFROWE STUDIO HITI
zdjęcia do dokumentów w dowolnym formacie w 5 min
PASZPORTOWE, MATURALNE, LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, DYPLOMOWE ITD.
- możliwość wyboru ujęcia -
- Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00

Poznań - Dębiec
ul. 28 Czerwca 1956r 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 394 e-mail fotoblysk@merix.com.pl



cd.
ze str.
2

du niekorzystnych wiatrów, lotów nie było, dlatego badania uzupełniono (bez informowania kogokolwiek) w poniedziałek 23 lipca.

Gdy szczegółowe wyniki zostaną opracowane przez specjalistów, wnioski przedstawimy opinii publicznej.

Wyniki obserwacji (nie badań)

Oprócz badań prowadzonych przez pracowników UAM, kilkoro mieszkańców wtajemniczonych w termin pomiarów (oprócz poniedziałku 23 lipca) obserwowało tory przelotów F-16, kierunki oraz subiektywnie hałas, by porównać z dniami, gdy badań nie prowadzono.

Z obserwacji tych wynika, że:

■ 1. Oprócz pojedynczych zdarzeń (porannych samolotów w pierwszym dniu) większość omijała teren Lubonia (patrz mapa). Po raz pierwszy m.in. zaobserwowano możliwości polskich jastrzębi, które tuż po starcie, z niewielkim hałasem słyszalnym w Luboniu kierowały się bezpośrednio na południe jeszcze na wysokości Głuszyny, nie przekraczając linii Warty! Podczas badań, jedynie pojedyncze maszyny (w systemie wachlarzowym) przelatwały bezpośrednio nad domami lubonian, jak to czynią zazwyczaj, nie bacząc na obowiązujące lub zapowiadane strefy.

■ 2. W badanych trzech dniach liczba przelotów i dokuczliwość, była mniejsza niż zazwyczaj, samoloty latały często bez dopalaczy – a więc ciszej. Anomalią była też większa ilość samolotów lądujących z kierunku zachodniego – lecących ciszej, niż, jak to ma miejsce zazwyczaj, o wiele głośniejszych – startów na zachód.

■ 3. Bardziej typowym dniem lotów F-16 dla Lubonia był poniedziałek 23 lipca. Wówczas (bez wiedzy zainteresowanych) zarejestrowano dużo więcej przelotów wachlarzowych nad całym miastem niż podczas trzech dni pomiarowych tydzień wcześniej.

Naszym zdaniem, próby te, (przynajmniej z pierwszych trzech dni) dla miasta Lubonia, z punktu widzenia wojska wypadły bardzo dobrze. Nam lubonianom udowodniono, że stosowane powszechnie przeloty nad naszym miastem, bezpośrednio nad domami, nie są wymuszone względami technicznymi. Pokazano, że samoloty mogą doskonale wykonywać swoje zadania, omijając Luboń. Do tego jednak potrzebna jest dobra wola dowództwa lotniska w Krzesinach, jak i samych pilotów, ćwiczonych całymi latami w tym niebezpiecznym zawodzie.

O co walczyć!

Aby lotnisko mogło działać w tej fatalnej dla całej okolicy lokalizacji, wybranej w Warszawie przez ludzi zza biurka, dla których „podpoznańskie” Krzesiny miały takie samo położone

jak np. „podpoznańskie” Oborniki czy „podpoznański” Kościan, potrzebny jest kompromis.

By miasto Luboń z 27 tysiącami mieszkańców, usytuowane na linii pasów startowych w odległości zaledwie 3 km od lotniska wojskowego, mogło bezpiecznie funkcjonować i rozwijać się w zaplanowanych kierunkach urbanizacyjnych, powinny zostać przez wojsko spełnione warunki i co najważniejsze – muszą być respektowane. Na razie arogancja wojska (patrz: wypowiedzi decydentów), nieliczenie się z ludźmi i prawem (latanie poza wyznaczonymi strefami i ignorowanie pozwów sądowych), udowadniają, że działają na specjalnych przywilejach.

Władze Lubonia powinny zdecydowanie, konsekwentnie i bez zwłoki walczyć dla swoich mieszkańców przynajmniej o dwie kwestie:

1. **Wyznaczenie kierunków lotów (dopuszczalnych stref) poza obszarem naszego miasta!** Wyjątkiem może być wąski korytarz bezpośrednio nad autostradą (trasa, po której latały kiedyś samoloty bojowe). Tu należałoby skupić się na pomocy okolicznym mieszkańcom w walce o odszkodowania i inwestycje związane z tłumieniem hałasu w domach!

Punktem wyjściowym może być pismo dowódcy 31. Bazy Lotniczej – płka dypl. Wojciecha Krupy (zamieszczone w „Wieściach Lubońskich” nr 5/2005, na str. 11), w którym stwierdza: *Kierunek lotów 275° przechodzący w odległości kilkuset metrów na północ od osiedla Lubonianka, modyfikowany w kierunku nałożenia się z przebiegiem autostrady A2, nie może być przedmiotem dyskusji dotyczącej jego zmiany.* Inne trasy zależą od naszej determinacji! Obecna rzeczywistość jest taka, że zamiast „kilkuset metrów”, a więc lotów nad autostradą (tak uprzednio latały migi), mamy chaotyczne loty nad Lubonianką, śródmieściem i Laskiem.

2. Ważną z punktu widzenia zdrowia mieszkańców, możliwości nacisku na wojsko i dochodzenia odszkodowań dla miasta, jest **konieczność wprowadzenia stałego monitoringu hałasu w kilku punktach Lubonia.** Przed laty, powołując się na tę samą ustawę – *O ochronie środowiska*, udało się zmusić Zakłady Chemiczne do zainstalowania stałego monitoringu zanieczyszczeń powietrza, który do dziś kontroluje emitowane, szkodliwe dla zdrowia ludzi substancje i trzyma w ryzach wytwórców oraz wymusza działania zabezpieczające i ochronne.

Temu samemu musi podporządkować się wojsko! Należy spowodować, by bezwzględnie, na własny koszt, wprowadzono w Luboniu monitoring badania poziomu hałasu!

dr inż. Stanisław Malepszak
i Piotr P. Ruskowski

Więcej o Krzesinach, zmianie sposobu liczenia dopuszczalnego poziomu hałasu oraz ewentualnej likwidacji stref dla lotniska wojskowego czytaj na str. 20 i 21.

Ptaki Gromu w Krzesinach

25 czerwca na lotnisku w Krzesinach odbył się efektowny pokaz legendarnego amerykańskiego zespołu akrobacyjnego *Thunderbirds*

Co prawda pogoda nie dopisała i podniebne ewolucje przerwało ze względów bezpieczeństwa, jednak to, co zaprezentowali piloci, potwierdziło bardzo wysoki poziom ich umiejętności.

Elitarna Eskadra Akrobacyjna Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych *Thunderbirds* stanowi jeden z najlepszych zespołów tego typu na świecie. Powstała 25 maja 1953 r. w bazie Luke w Arizonie i miała wtedy na celu zmienić stosunek opinii publicznej do zawodu pilota wojskowego, postrzeganego po wojnie koreańskiej jako wyjątkowo trudny i niebezpieczny.



Obsługa naziemna oraz dodatkowe wyposażenie przyleciały dwoma samolotami transportowymi C-17 Globmaster fot. Przemysław Maćkowiak, 2007



W sumie w Krzesinach gościło osiem F-16, z czego dwa stanowiły rezerwę fot. Przemysław Maćkowiak, 2007

Miała także reprezentować lotnictwo amerykańskie przed innymi państwami. W 1956 r. zespół przeniósł się do bazy w Nellis w Nowadzie. Od 1983 zespół lata na F-16A Fighting Falcon, w 1993 r. zastąpiła go wersja C.

Obecnie w *Thunderbirds* służą łącznie 122 osoby. W skład zespołu wchodzi 12 oficerów lotnictwa, w tym ośmiu pilotów (dwóch pełni funkcję zapasowych). Pracę proponuje się w nagrodę tylko najlepszym pilotom, którzy zaliczyli co najmniej tysiąc godzin w powietrzu i mają doświadczenie dowódcze, często także bojowe. Oficer może pracować maksymalnie dwa lata, natomiast podoficer cztery. Okres ten często ułatwia dalszą karierę zawodową.

W trakcie pokazu cztery F-16 tworzą słynny diament (ścisły szyk, w którym wykonują ewolucje), demonstrując wyszkolenie ogólne pilotów, natomiast dwa inne popisują się indywidualnie, wyiskując ekstremalne możliwości samolotów produkowanych przez Lockheedę Martina. Pozostałe dwie maszyny pozostają na płycie lotniska jako rezerwa. Personel naziemny przylatuje na miejsce pokazu ogromnymi transportowymi C-17 Globmaster. Jego zadaniem jest utrzymanie ciągłej sprawności maszyn: diagnozują je, sprawdzają systemy, utrzymują odpowiedni poziom płynów. Przygotowują także mapy nawigacyjne obszaru, na którym ma się odbyć pokaz.

Ciekawe jest znaczenie słowa *Thunderbird* oznaczające wśród plemion amerykańskich Boga, Słońce oraz Stwórcę. Najstarsze wyobrażenia przedstawiały go jako orla lub jastrzębia, który trzepocząc skrzydłami wywołuje huragany, sprowadza na ziemię grzmoty, a oczami ciska pioruny.



Przejawem amerykańskiego „stylu” było to, że po wyładowaniu mjr Nickie Malachowski wetknęła do kieszeni obsługującemu samolot miniaturową flagi państwowej fot. Przemysław Maćkowiak, 2007

Indianie uważali, że zapewnią on zwycięstwo na wojnie, chronić przed złem, a także oświetla drogę w ciemnościach. Malowanie samolotów opracował kapitan McCormick, nawiązując kolorystycznie z jednej strony do flagi Stanów Zjednoczonych, z drugiej do barw używanych przez północnoamerykańskich Indian. Namalowany na dolnej części kadłuba oraz skrzydeł stylizowany ptak wzorowany jest na dawnych wyobrażeniach.

Jak dotąd *Thunderbirds* wystąpił przed publicznością ponad 4 tysiące razy w 59 krajach, w tym roku zaplanowano 70 pokazów. Zespół sam sobie wybiera ich miejsce, stąd tak dość specyficzny termin festynu w Krzesinach, w środku tygodnia. Był on mianowicie częścią ich kilkunastodniowego tournée po Europie, dopiero drugiego od czasu zamachów 11 września 2001 r. na World Trade Center. Kilka dni wcześniej *Ptaki Gromu* były 24 czerwca w irlandzkim Galway, a potem



Godło zespołu akrobacyjnego Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych Thunderbirds na stateczniku pionowym jednego z F-16 fot. Przemysław Maćkowiak, 2007

cd.
na str.
20

Dobre, bo ogólnopolskie

Braz na Mistrzostwach Polski

Bartosz Rybak – 14-letni zawodnik klubu Lech Poznań wywalczył wraz z drużyną trzecie miejsce na Mistrzostwach Polski w piłce nożnej. To nie jedyne osiągnięcie tego ubiegłorocznego absolwenta lubońskiej SP 1, dziś ucznia II klasy (sportowej) gimnazjum w Poznaniu. Na koncie ma również liczne nagrody dla najlepszego

zawodnika, zdobyte m.in. w Gorzowie Wlkp. na Międzynarodowym Turnieju z okazji Jubileuszu 750-lecia Gorzowa Wlkp. czy w Arenie, którą sportowiec ceni najbardziej.

Choć wszyscy wróżą mu karierę, sam Bartosz podchodzi do opinii raczej sceptycznie. Skromny i utalentowany, gra w piłkę od piątego roku życia. Jego pierwszym klubem była Jedynka Luboń, gdzie na jednym z meczów prawdopodobnie wypatrzył go trener „Lecha”. Uważa, iż najwięcej zawdzięcza trenerowi Uczniowskiego Klubu Sportowego Jedynka, Lechowi Bartkowiakowi: *Chciałbym mu podziękować. To on nauczył mnie grać piłkę.*

W przyszłości Bartek ma zamiar nadal trenować w poznańskim klubie. Na temat udziału w Euro 2012 wypowiada się ostrożnie. Jego zdaniem w tych rozgrywkach mogą uczestniczyć tylko najlepsi, do których się nie zalicza.

Mimo nawału zajęć chłopak znajduje też czas na naukę, rozwijanie innych pasji, choćby siatkówki czy wędkarstwa i spotkania z przyjaciółmi. Jaką podaje receptę na sukces dla początkujących piłkarzy? Przede wszystkim treningi i skromność. Czy jesteśmy świadkami narodzin nowej legendy? Czas pokaże.

Agnieszka Łacińska



Młody sportowiec Bartosz Rybak ze swoimi trofeami fot. Agnieszka Łacińska

Dobre, bo smaczne

Maliny po lubońsku

Pprzedwojenna broszura z przepisami kulinarnymi „Luba” (Lubońskiej Fabryki Drożdży) zawiera wiele instrukcji na przyrządzanie smacznych deserów z wykorzystaniem produktów tej firmy. Ks. prob. Karol Biniś bardzo często kończąc niedzielną mszę św., poleca dzieciom na obiadowy deser le-



Okładka broszury „Luba” ze zbiorów Jakuba Bielawskiego

guminę. Nie wszystkie współczesne gospodynie wiedzą, o co chodzi. Publikujemy oryginalny luboński przepis na leguminę malinowo-waniliową. Produkty nieistniejącej już dziś „Luby” można zastąpić innymi. (jb)

Ozdobna legumina malinowo-waniliowa.

Dodatki: 2 paczki galaretki malinowej „LUBA”, 2 paczki proszku na budyń waniliowy „LUBA”, 80 deka cukru, 4 szklanki mleka, 4 szklanki wody i szklankę konfitur malinowych, osączonej z syropu, lub dwie szklanki świeżych malin.

Sposób przyrządzania: Śliczna ta legumina wymaga nieco starania przy wykonaniu. Robić ją najlepiej w wysokiej formie do plombieru (kremu mrożonego) lub w zwykłym rędlu o gładkich ścianach. Formę wstawiamy w porąbany lód, aby warstwy kolejno szybko zastygały. Naprzód robimy galaretkę z jednej paczki z 15 deka cukru i dwoma szklankami wody i wlewamy ją do formy. Zanim zastygnie, robimy budyń z jednej paczki proszku z 15 deka cukru i dwóch szklanek mleka. Na zastygniętej galarecie układamy ładnie połowę malin i zalewamy letnią masą budyniową, aby nie rozpuściła galarety. Na doskonale wystudzony budyń, lejemy stygnącą drugą porcję galarety. Gdy dobrze zastygnie, układamy drugą połowę malin i zalewamy letnią masą z drugiej porcji budyniowego proszku. Doskonale wystudzoną leguminę wykładamy na półmisek. Starannie wykonana wygląda ślicznie i jest bardzo smaczna.

Oryginalny przepis na leguminę

Dobre, bo jubileuszowe

Precedens

Byla lubońska firma NOVOL, która przed kilkoma laty z powodów lokalowych przeniosła się do sąsiednich Komornik, ma swoją ulicę. Dojazd od ul. Żabikowskiej (w Komornikach) do firmy nazwano ulicą XXV-lecia NOVOLU.

Tabliczka z nazwą fot. Piotr P. Ruszkowski



Obecna siedziba NOVOLU. Po lewej, w szpalerze drzew – ul. Żabikowska (w Komornikach) fot. Piotr P. Ruszkowski

Rzadko się zdarza, by ulice nosiły nazwy firm, a jest to bodaj pierwszy

przypadek dotyczący jubileuszu przedsiębiorstwa. (R)

Uwaga! 4 września
uroczyste otwarcie
Centrum Outlet FACTORY
przy ul. Dębieckiej 1 w Luboniu

education

ZAPISZ SIĘ DO NASZEJ SZKOŁY

Centrum Edukacyjne C@nva



- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (3 lata - po gimnazjum lub 8-letniej szkole podstawowej)
- Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych (2 lata - po szkole zasadniczej)
- Policealne Studium Informatyczne (2 lata)
- Akademia Doskonalenia Technik Informatycznych (1 rok) w ramach studium oraz akademii różne specjalizacje:
 - administrowanie sieciowymi systemami operacyjnymi
 - grafika komputerowa
 - technologie internetowe

SZKOŁY PRZYJAZNE

DLA BEZROBOTNYCH

NAUKA GRATIS !!!

Oferta edukacyjna:

- przyjazna i kameralna atmosfera
- niskie czesne
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do słuchacza
- wspieranie nauki nowoczesną platformą internetową

(H6041)

WWW.CANVA.PL

Luboń, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78
Poznań, os. Batorego 101, tel. 824-16-51



Dobre, bo precyzyjne

Meldunek matoków

Do redakcji „WL” dotarła kopia ciekawej książki meldunkowej z Galicji sprzed blisko 100 lat. Obowiązkiem urzędników na

południu Polski była rejestracja „kretynów” z precyzyjnym opisem. Dziś ilość informacji zbieranych przez urzędy jest ograniczona. (M.W.)

Kopia starej książki meldunkowej. Tytuł strony: *Spis matoków (kretynów) w gminie...* W kolumnach, oprócz liczby porządkowej, należało wpisać: imię

i nazwisko matolka, tegoż rodziców, nr domu, dzień i rok urodzenia, zatrudnienie, opis osoby, a także zaznaczyć matolki, które dają i nie dają się używać do robót domowych, należących do rodzin, w których nie ma więcej matoków, przybyłych z innych gmin i uwagi.

Spis matoków (kretynów) w gminie										
Lp. porządkowa	Imię i nazwisko		Nr domu	Dzień i rok urodzenia	Zatrudnienie	Opis osoby	Matolki			Uwagi
	matolka	tegoż rodziców					dają	nie dają	inne	



Dobre bo piękne

Francuski ogród

Ogród pani Hanny Sakowskiej-Naszewskiej przy ul. Akacyjnej. Mając ładne otoczenie nie chce się wyjeżdżać, tam, gdzie gwaro, tłoczno i drogo – na wczasy

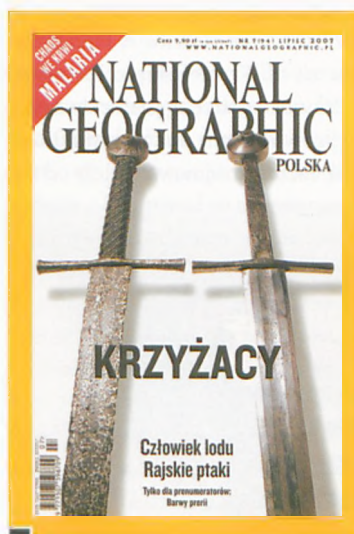
Dobre, bo lubońskie

Eksperci od przeszłości

Wiodący artykuł lipcowego wydania prestiżowego miesięcznika „National Geographic” poświęcony jest historii zakonu krzyżackiego. Warto wiedzieć, że przyczynkiem do nowego spojrzenia na dzieje Krzyżaków w Polsce są m.in. odkrycia lubońskiego Stowarzyszenia „Perkun” w Kwidzynie, o których pisaliśmy w ubiegłym miesiącu oraz w grudniu 2006 r. Trzeba też odnotować, że autorką artykułu jest Joanna Orłowska-Stanisławska – żona Błażeja Stanisławskiego, znanego archeologa z Lubonia, współautora książki *Wykopaliska archeologiczne w Luboniu*, wydanej przez

Joanna Orłowska-Stanisławska, rocznik 1976, rozpoczęła pracę w redakcjach we wrocławskim dzienniku i miesięczniku „Odkrywca” oraz kwartalniku „Gazeta Rycerska”. Od dwóch lat pisze dla „National Geographic Polska”, gdzie ukazało się kilka jej artykułów. Publikowała też w „Traveler”, „Poznaj świat”, „Angora”. Zajmuje się problematyką historyczną, podróżniczą, archeologiczną, skarbową i odtwórstwa historycznego.

Artykuł w „NG” był efektem rocznej pracy, powstał w wyniku przejechania wraz z wówczas 6-miesięczną córką Marianną kilku tysięcy kilometrów przez Polskę, Litwę, Łotwę, Czechy i Austrię w poszukiwaniu śladów po zakonie krzyżackim. Podczas podróży materiał zbierano w 26 zamkach i ruinach, nagrano kilkadziesiąt godzin wywiadów z naukowcami (historycy, archeolodzy, muzykolodzy) z Polski, Rosji, Izraela, Anglii zajmującymi się problematyką zakonu. W artykule istotne było także przedstawienie współczesnych dziejów zakonu. W tym celu przeprowadzono wywiad w jego wiedeńskiej siedzibie ze współczesnym wielkim mistrzem, którym jest eksceleńcja Bruno Plater. Tam też zbierano materiały w skarbcu zakonu i wielkim wiedeńskim archiwum.



Okładka lipcowego wydania „National Geographic Polska” z artykułem wiodącym Joany Orłowskiej-Stanisławskiej

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe *Forum Lubońskie* (Błażej Stanisłowski jest honorowym członkiem *Forum Lubońskiego*, w 1996 r. był także sekretarzem redakcji „Więści Lubońskich”). Wraz z żoną – ostrowianką – mieszka obecnie na wyspie Wolin, gdzie prowadzi prace archeologiczne. Przypomnijmy, że o spektakularnym odkryciu Błażeja Stanisławskiego – kompasie wikingów pisaliśmy w lipcu 2003 r.

Czy wiesz, że...

**W lipcu
liczba mieszkańców
Lubonia
przekroczyła
27 tysięcy?**

Dobre, bo wykorzystane

Kanapopomost

Na jednej z nadwarciańskich plaż w pobliżu ścieżki dydaktyczno-przyrodniczej pomysłowi wędkarze zbudowali wygodny pomost. Skonstruowano go wykorzystując stare kanapy, których w Luboniu wyrzuca się mnóstwo (o plażde pozbywania się tych mebli pisaliśmy w ub. miesiącu). Na takiej miękkiej kładce można długo rybki łowić, a nawet się zdrzemnąć. (R)



Pomysłowy pomost rybacki fot. Piotr P. Ruszkowski



WYŻSZA SZKOŁA HANDLU I USŁUG
W POZNANIU

dobre studia
lepszą pracą

WYBIERZ
KIERUNEK

- Zarządzanie
- Turystyka i Rekreacja*

Ja już wybrałam!
Sylvia Gorczyńska
studentka II roku

WYBIERZ
SPECJALNOŚĆ

- handel i usługi
- zarządzanie przedsiębiorstwem
- logistyka
- finanse i rachunkowość
- zarządzanie turystyką
- zarządzanie bhp i usługi w ochronie pracy
- animacja czasu wolnego

* planowane uruchomienie od października 2007

www.wybiez.wshiu.poznan.pl

Biuo Rekrutacji:
ul. Zwierzyniecka 13, 60-813 Poznań
tel. 061 842 70 20, rekrutacja@wshiu.poznan.pl

Nowe przedsięwzięcia publiczne, społeczne, prywatne, sygnały od czytelników

W śródmieściu przybyły

Przychodnia

Zapowiadana od dawna przeprowadzka Przychodni Lekarza Rodzinnego z ul. Okrzei na ul. Wschodnią 25 od 16 lipca stała się

faktem. Jest tu również czynna apteka. Na zasiedlenie czekają jeszcze gabinety: ginekologiczny, urologiczny, stomatologiczny, neurologiczny, laryngologiczny,



Wejście do poradni dla dzieci zdrowych i gabinetu szczepień od strony podwórza przy ul. Wschodniej 25 ef fot. Paweł Jankowiak



Tablica informacyjna Przychodni fot. Paweł Jankowiak

Hol główny z rejestracją i poczekalnią fot. Paweł Jankowiak

Wnętrze gabinetu zabiegowego fot. Paweł Jankowiak

rehabilitacyjny. Lubońską przychodnię zasila lekarze specjaliści z Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „5 Plus” spółka z o.o. z siedzibą w Puszczykowie na ul. Kraszewskiego 11 (szpital w Nivce). Lekarze specjaliści będą dostępni w wybrane dni tygodnia. Kiedy i jak zaczną przyjmować, zależy od for-

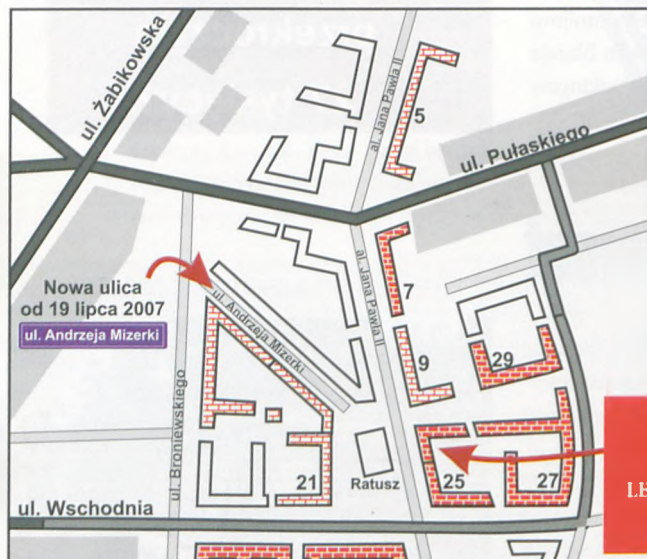


małości związanych z podpisywaniem kontraktów z NFZ. K.F.

Godziny przyjęć i telefony patrz Informator Medyczny na str. 40

Kierownik Przychodni Lekarza Rodzinnego przy ul. Okrzei, przeprasza pacjentów za niedogodności związane z przeprowadzką placówki do nowej siedziby przy ul. Wschodniej 25/57. Jednocześnie informuje, że dogodny dojazd do nowej siedziby jest od ul. Pułaskiego (utwardzona droga lokalna) oraz od ul. Żabikowskiej przez ul. Wschodnią (niestety, ta droga nie jest jeszcze utwardzona).

Tu przeniesiono PRZYCHODNIĘ LEKARZA RODZINNEGO z ul. Okrzei



Ulica

Nazwę Andrzeja Mizerki otrzymała ulica prowadząca od przyszłego ratusza do przedłużenia ul. Broniewskiego (patrz mapka). Więcej o partronie czytaj na str. 24

Panorama handlu i usług

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



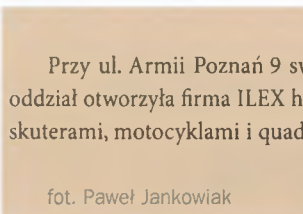
Na ulicy Kołłątaja 28 A od niedawna działa „Psi salon” oferujący usługi pielęgnacyjne dla naszych pupilów. (Więcej patrz strony reklamowe) PJ

fot. Paweł Jankowiak



Na ul. Wschodniej 3 działa sklep oferujący drobny sprzęt i artykuły różne AGD oraz RTV. (J)

fot. Paweł Jankowiak



Przy ul. Armii Poznań 9 swój drugi oddział otworzyła firma ILEX handlująca skuterami, motocyklami i quadami. (J)

fot. Paweł Jankowiak



Apteka przy nowej Przychodni Lekarza Rodzinnego na ul. Wschodniej 25

fot. Paweł Jankowiak

DOMUS-FARI

www.domusfari.pl

(0-61 810 46 37

(*0063)

Markowy sprzęt
w najniższych cenach

AGD-RTV

Także zabudowa kuchni

BETON BONUS



WYTWÓRNIA BETONÓW TOWAROWYCH

BETON

FUNDAMENTOWE
BLOCZKI M-6

Luboń, ul. R. Maya 1

(061) 810 20 91

www.beton-bonus.pl

(3069)

Co się buduje w Centrum

Zabudowa przyszłego śródmieścia Lubonia gęstnieje. Powstała już większość z planowanych bloków (porównaj mapę publikowaną w sierpniu ub. roku z aktualną). Wymienimy te spośród nich, które opisaliśmy szerzej, kiedy były na etapie powstawania. Gotowy jest w całości blok Budo-Formy przy ul. Wschodniej 25 (drugi segment od strony alei Jana Pawła II oddawany jest właśnie do użytku). Idąc dalej aleją w kierunku ul. Pułaskiego, mijamy niemal dokończony blok Kos-Domu z adresem: al. Jana Pawła II nr 9 (patrz mapa i zdjęcie - F), a za nim gotowy już budynek tego same-

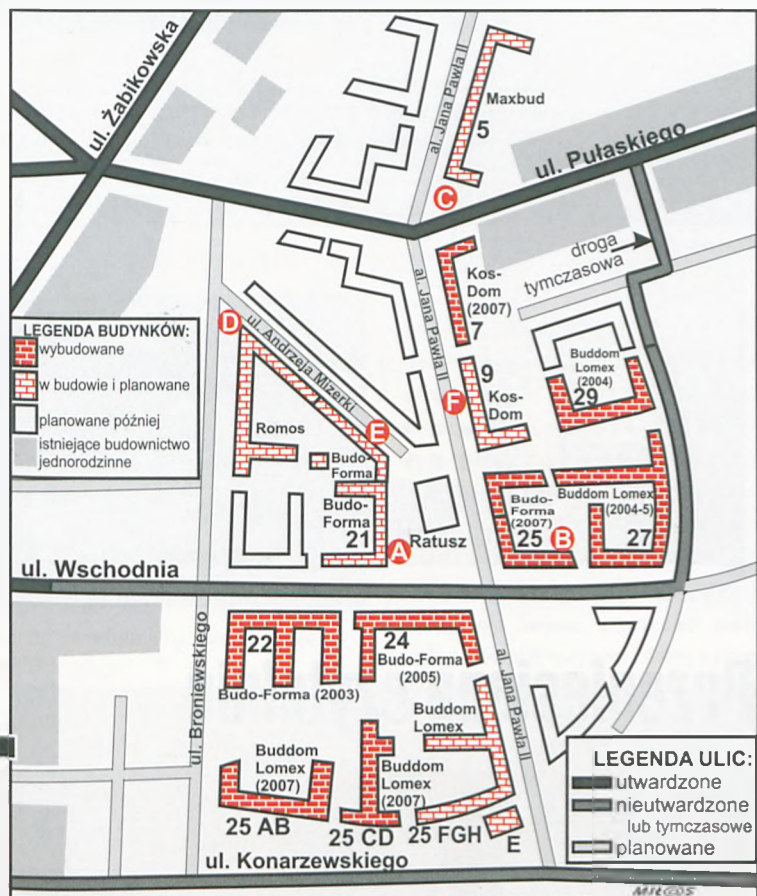
go inwestora (al. Jana Pawła II nr 7). Po drugiej stronie ul. Pułaskiego duży obiekt stawia firma Maxbud (al. Jana Pawła II nr 5; patrz mapa i zdjęcie - C). Od ul. Konarzewskiego gotowe są 2 spośród 3 budynków Buddom-Lomexu oznakowanych jednym numerem - 25. Z początkiem roku rozpoczęto zasiedlanie domu z segmentami a i b, w którym jest 106 mieszkań. Niedawno oddano do użytku część c sąsiedniego bloku (103 mieszkania), a od sierpnia mieszkańcy zaczęli wprowadzać się do segmentu d.

W budowie jest blok przy ul. Konarzewskiego 25 f, g, h o kształcie odwró-

conej litery F. Będzie w nim 139 lokali mieszkalnych. Segmenty g i h będą gotowe pod koniec br. Część f powstanie w I kwartale 2008 r. Podobnie jak pozostałe budynki Buddom-Lomexu będzie to typowy 5-kondygnacyjny blok z przyziemem przeznaczonym na lokale mieszkalne. Garaże znajdować się będą pod budynkiem i na płycie podwórza. Przed czołem powstającego gmachu, od strony ul. Konarzewskiego (patrz mapa) powstanie nieplanowany wcześniej punktowiec (adres: ul. Konarzewskiego 25 e) z 28 mieszkaniami. Między linią zabudowy przewidziano pas zieleni.

Rozpoczęła się zabudowa terenu po zachodniej stronie alei Jana Pawła II. Rośnie dom Budo-Formy pod adresem: ul. Wschodnia 21 (mapka i zdjęcie - A). W segmencie o kształcie odwróconej litery C ma powstać 60 mieszkań (od kawalerek do 3-pokojowych). Blok będzie gotowy na wiosnę przyszłego roku. Druga część budynku - z pierzeją wzdłuż nowej ul. Andrzeja Mizerki (mapka i zdjęcie - E), z ponad 40 mieszkaniami będzie zasiedlana dopiero wiosną 2009 r. Budo-Forma postawi tylko połowę pierzei wzdłuż nowej drogi (jak się dowiadujemy - deptaku), drugą zaczęła właśnie budować debiutująca w Luboniu firma Romos Dom (mapka i zdjęcie - D). Parter nowych budynków Budo-Formy, podobnie jak w innych blokach tej firmy w śródmieściu, zostanie przeznaczony w całości na handel i usługi. W narożach pojawią się charakterystyczne 5-kondygnacyjne główce, pozostałe segmenty będą miały wysokość 4 kondygnacji. Elewacja wykonana zostanie z użyciem typowej dla tej firmy cegły klinkierowej. Garaże dla I części budynku (od ul. Wschodniej) usytuowane będą pod powierzchnią podwórza. Na wierzchu posadzi się zieleni. II segment (od strony planowanego deptaku) posiadać będzie podobny parking od wewnętrznej strony zabudowy. Tutaj też - na zasłepieniu drogi wewnętrznej od ul. Wschodniej - powstanie punktowiec z około 16 mieszkaniami, którego nie przewidywano we wcześniejszych projektach (patrz mapa).

W kącie powstałym pomiędzy nieistniejącym jeszcze przedłużeniem ul. Broniewskiego a ul. Andrzeja Mizerki (mapka i zdjęcie - D) pierwszy budynek w centrum Lubonia zaczęła stawiać poznańska firma Romos Dom (właścicielem jest lubonianin - Jacek Turzański). Łącznie z segmentem budynku, którego drugą część wykona Budo-Forma, uzyska kształt litery F (patrz mapa). W charakterze będzie podobny do pierwszych w śródmieściu domów Budo-Formy (klinkier, przeszklenia, w narożniku - głowica z półokrągłym dachem), w całości jednak osiągnie wysokość 5-kondygnacji. Każdy z 3 segmentów budynku ma być inny. Na



Plac zabaw przy nowym bloku Budo-Formy, ul. Wschodnia 25. W rzucie z góry ma wyglądać tak fot. Paweł Jankowiak



Segment Budo-Formy z adresem ul. Wschodnia 21 w budowie fot. Hanna Siatka



Wizualizacja pierzei budynku, który postawi Budo-Forma od strony planowanej ulicy



Plac budowy bloku firmy Romos Dom od strony ul. Pułaskiego fot. Hanna Siatka



Budynek Kos-Domu przy al. Jana Pawła II nr 9 - w fazie wykańczania fot. Hanna Siatka



Blok Maxbudu ,al. Jana Pawła II nr 5, z niemal gotowym segmentem od ul. Pułaskiego fot. Hanna Siatka

Firma branży satelitarnej autoryzowany dystrybutor



telewizji nowej generacji

najbliższy w Twojej okolicy Poznań, ul. Cisowa 6

0-61 830 03 70
0-61 832 35 87

(przy skrzyżowaniu Górecka/Czechosłowacka)

CONDOR POLSKA Sp. z o.o.

Luboń, ul. Dworcowa 15
www.condor-polska.pl

tel. (0 61) 8994 932, (0 61) 8130 063

HURTOWNIA STALI

- kształtowniki, profile, pręty, blacha, rury

WĘGIEL

- gruby orzech i miał

SKUP ZŁOMU

- stalowego i metali kolorowych

Czynne pn.-pt. 8-16, sob. 8-14

cd. na str. 16

Inwestycje Lubonianki

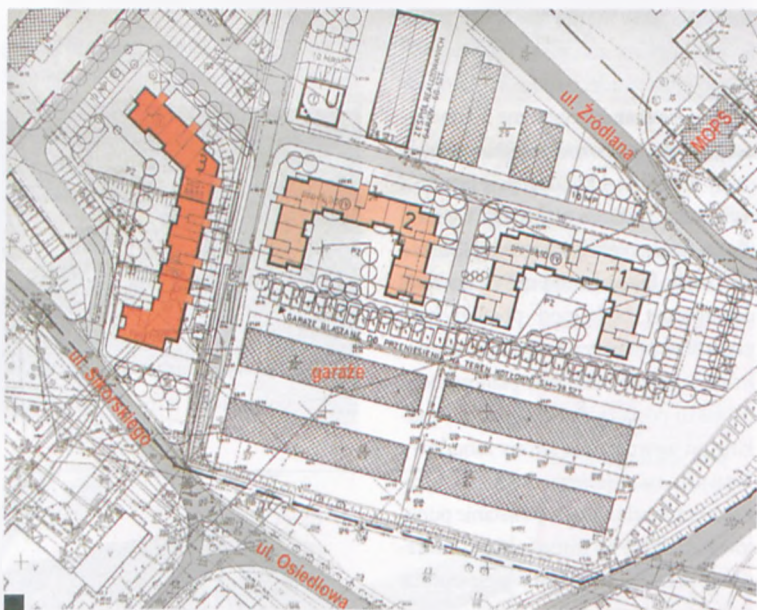


Zbrojenie fundamentów pod nowy blok. W głębi oddawany do użytku budynek przy ul. Sikorskiego fot. Piotr P. Ruszkowski

po wybudowanym w ciągu 8 miesięcy bloku przy ul. Sikorskiego 30 (na mapce – w kolorze ciemnoczerwonym), Spółdzielnia Mieszkaniowa *Lubonianka* rozpoczęła prace przy kolejnym planowanym budynku (na mapce jasnoczerwony – oznaczony „2”). (I)



Widok z nowego bloku na fundamenty kolejnego w kształcie litery „C” fot. Piotr P. Ruszkowski



Mapka lokalizacyjna budowanych i planowanych bloków Lubonianki

Strzeżony

Za garażami Lubonianki, od strony ul. Źródłanej utworzono parking. Będzie funkcjonował do czasu

postawienia ostatniego spośród 3 budowanych obecnie bloków. Obiekt obsługiwany jest przez prywatną firmę (P.J)



Parking od strony ul. Źródłanej fot. Paweł Jankowiak

Nowy widok

Do redakcji „WL” dostarczono zdjęcie wykonane w 1980 r. z okien bloku przy ul. Sikorskiego 11.

Fotografia przedstawia cegielnię Fechnera z ok. 1900 r., która pracowała do II połowy 1978 r. Pod koniec lat 80 obiekt rozebrano. W kępie drzew po prawej stronie cegielni znajduje się willa Fechnera (obecnie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej), poniżej kępy widoczne są garaże Lubonianki. Jasna, przekątna linia to ciepłociąg prowadzący z kotłowni do bloków spółdzielni. Przed nim powyrobitskowy staw (glinianka), przy którym bawią się dzieci. Dziś w tym miejscu staną nowy blok. W lewym, dolnym narożniku widoczna ułożona z betonowych płyt droga do domu komunalnego z adresem ul. Kościuszki 39 fot. Jan Pawlicki



Spojrzenie na to samo miejsce dzisiaj fot. Paweł Jankowiak

Przeniesiona czytelnia

Czytelnia w Bibliotece Miejskiej znajdująca się na I piętrze została przeniesiona na parter, a sala, w której znajdowała się dotychczas, będzie wykorzystywana wyłącznie do organizacji imprez kulturalnych. Jednym z po-



Nowa czytelnia fot. Paweł Jankowiak



wodów zmian było umożliwienie korzystania z czytelnia także podczas odbywających się na piętrze spotkań. (I)

Wejście do czytelnia. Po lewej stronie korytarza znajduje się remontowana toaleta, która będzie przystosowana dla osób niepełnosprawnych fot. Paweł Jankowiak

Sprawy, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują, nominowane przez czytelników do lubońskiego tytułu „Sól w oku”

List do redakcji

Zaplecze SP2

Fatalny stan boiska sportowego

Piszę do was o pewnej bulwersującej i niebłahej sprawie dotyczącej nas wszystkich, a naszych dzieci w szczególności. Piszę, ponieważ zawsze wpajano mi, iż obowiązkiem dziennikarza jest przede wszystkim rzetelna informacja o sprawach społecznych i możliwość interwencji w miejscu, w którym zwykły obywatel zostaje zignorowany. Krótko mówiąc, chodzi

w spartakiadach i zawodach sportowych, powiększając co roku zdobycze pucharowe nie tylko na szczeblu gminnym czy powiatowym. Dziś SP 2 ma piękną halę sportową, a sukcesów... brak.

Być może to właśnie jest powód zaniedbania i zniszczenia tak cennego miejsca do uprawiania sportu czy choćby ruchu na świeżym powietrzu, jakim było boisko za szkołą. Zamiast otwar-



Betonowe podstawy byleją ławki fot. Zbigniew Bręczewski



Wylamano pręty ogrodzenia by skrócić drogę na... fot. Zbigniew Bręczewski



Zamiast kwiatów w klombach porozbijane cegły fot. Paweł Jankowiak

o boisko szkolne przy podstawówce numer 2, choć jestem pewien, że to zbyt dumna nazwa dla tego miejsca.

Jestem mieszkańcem bloku znajdującego się w sąsiedztwie tego obiektu i ze łzą w oku wspominam okres jego świetności przypadający na lata, kiedy sam uczęszczałem do tej szkoły i korzystałem z boiska. Okres ten przypadał na lata, w których niekoronowanym włodarzem tego obiektu był pan Bogdan Jędrzejewski – nauczyciel wychowania fizycznego z prawdziwego zdarzenia i krzewiciel sportu wśród młodych ludzi. To za jego „panowania” popularna Dwójka odnosiła największe sukcesy

terenie czasami biegi, skok w dal czy po prostu grają w futbolówkę.

Stan nawierzchni boiska piłkarskiego jest tragiczny. Pominąwszy to, że lata bez siania trawy na tym terenie spowodowały powstanie niecki na środku „płyty”. W piachu, w którym przychodzi grać naszym dzieciom więcej jest szkła i różnorakich odpadów niż samej ziemi. Bramki przechylone są ku niebu, jakby stamtąd czekały pomocy, a dzikie krzaki i chwasty niepodzielnie królują na bieżni żużlowej, gdzie nasze pociechy zdają egzaminy sprawnościowe. Czyż to nie smutne.

Pamiętam Dni Lubonia celebrowane na tym obiekcie, z rozmachem, a przede wszystkim ciekawe i zajmujące (w odróżnieniu od obecnych). Teraz jedynie szkoła organizuje festyny rodzinne, po których wiele dni walają się śmieci i resztki tej „prowinjonalnej” imprezy.

Smutny jest los obiektu, gdzie każe się dzieciakom grać w kosza, siatkówkę i piłkę ręczną na... popękany asfalcie, w czasach, kiedy dużo biedniejsze gminy czy wsie polskie posiadają boiska o sztucznej nawierzchni z gumowych wykładzin. Od wielu lat nie widziałem siatek rozwieszonych na bramce czy koszu, a kto kiedykolwiek brał udział w grach zespołowych, zrozumie, co to znaczy.

Trudno się dziwić przychodzącej na ten teren młodzieży, że zachęcona widokiem, zamiast w coś zagrać lub poćwiczyć, sięga po papierosa, piwko czy coś... mocniejszego. Obraz zaś jest tragiczny i nikt nie próbuje go nawet w najmniejszym stopniu zmienić.

Wysiętek na sali gimnastycznej nie zastąpi potu wylanego na boisku w grze i współzawodnictwie, tym bardziej, że dostęp do hali jest dość elitarny (z ekonomicznego punktu widzenia szkoły

wynajmowana jest częściej dorosłym ze szkołą nie związanym niż jej uczniom).

Piszę do was, dlatego że sam mając już kilkunastoletniego syna, prowadzę go często na boisko, by oprócz siedzenia przed komputerem poznać inny sposób spędzania wolnego czasu. Jak mam mu jednak wytłumaczyć, że mieszkamy w kraju cywilizowanym, rozwiniętym gospodarczo, jesteśmy członkiem Wspólnoty Europejskiej, a nie posiadamy podstawowych obiektów – miejsc, gdzie można rozerwać się i pożytecznie wypełnić czas we wspólnej zabawie, przy okazji rozwijając sprawność ruchową. Boisko sportowe powinno być centrum zainteresowania, miejscem, gdzie nasze dzieciaki bezpiecznie mogą zrzucić nadmierne kilogramy zgmagazynowane podczas wysiadania przy Internecie. Niestety, to, które widzę z okna balkonu jest brudnym i niebezpiecznym miejscem skupiającym często bardzo podejrzane towarzystwo. Sportu i rekreacji tu nie ma, a siedzący na zdewastowanych ławkach młodzi ludzie z całą pewnością ze sportem nie mają nic wspólnego.

Zdegustowany mieszkaniec

Kukutcze jaja

Natorycznie, jak skarżą się mieszkańcy, w rejonie ul. Ogrodowej porzucane są śmieci. (N)



Tym razem worki pozostawiono na skrzyżowaniu z ulicą Malinową fot. Paweł Jankowiak

Niewiele potrzeba

Pielęgnacja zabytkowych lip w Żabikowie, jak widać na zdjęciu, nie jest przeprowadzana. Odrosty blokują wygodne przejście chodnikiem i widoczność. (P.J)



Lipne przejście na ul. Klonowej fot. Paweł Jankowiak

Zgaduj-zgadula



Lubońskie autobusy są kiepsko oznakowane. Brudne i nieczytelne tabliczki z symbolem i numerem linii denerwują szczególnie starszych lubońian. By zidentyfikować autobus, często trzeba szukać informacji. Za to płatne reklamy same rzucają się w oczy. (S.M.)

Autobus linii LB na trasie
fot. Piotr P. Ruzkowski

Próg

Trwa remont ul. Armii Poznań. Na przejściu dla pieszych w rejonie SP 3 zapomniano obniżyć krawężniki do obowiązujących standardów. (I)



Uczęszczane przejście na przystanek autobusowy
fot. Piotr P. Ruzkowski

Dokuczliwe porządki

W połowie lipca sprzątno plac budowy przy nowym bloku Lubonianki na ul. Si-

13 lipca z placu budowy wywożono duże ilości ziemi. Pracownicy wynajętej przez wykonawcę firmy porządkowej nie nadążali usu-

wać gliny z ul. Sikorskiego i Kościuszki, którą kursowały ciężarówki. Udało się to dopiero przy użyciu maszyn sprzątających, które sprowadzono po południu. (Z)

(Z)



Palenie śmieci budowlanych na terenie osiedla
fot. Hanna Siatka

korskiego. Otrzymaliśmy wówczas wiele telefonów od zaniepokojonych lokatorów sąsiednich bloków obserwujących sposoby radzenia sobie ze śmieciami budowlanymi. Część z nich palono, inne zakopywano. Dym z ogniska rozpalanego pomiędzy blokami rozniósł się po osiedlu.

Stan ul. Kościuszki podczas wywożenia ziemi
fot. Hanna Siatka



Latem zarastamy

Problem zarosniętych chodników powraca co roku jak bumerang. Tegoroczna deszczowa aura służy wszelkiego rodzaju chwastom, które potrafią wyrosnąć do olbrzymich rozmiarów w każdym miejscu. (J)



Przed wózkiem dziecięcym warto zainstalować kosiarkę – ul. Rydla
fot. Paweł Jankowiak



Las chwastów na ul. Grzybowej
fot. Paweł Jankowiak



Zielisko u wylotów z obwodnic autostrady zasłania widoczność i jest szczególnie niebezpieczne
fot. Paweł Jankowiak

Złodziejskie odpady

Nie dające się sprzedać plastikowe części samochodowe, zużyte ogumienie i fragmenty tapicerki wyrzucone nad Wartą.
fot. Piotr P. Ruzkowski



Przepraszam

Oba bankomaty zainstalowane w specjalnym, dostępnym tylko dla posiadaczy kart pomieszczeniu Banku PKO BP przy ul. Sikorskiego, ku niezadowoleniu klientów, bardzo często są nieczynne. Regułą jest, że uszkodzony jest przynajmniej jeden.

J.B.



I am sorry – tłumaczą się często nieczynne urządzenia
fot. Jan Błaszczak

Skutki objazdu

Ruch samochodowy, w związku z remontem ul. Armii Poznań, puszczony objazdem ulicą 3 Maja, spowodował wiele szkód na tej lokalnej drodze. (N)



Tiry zrujnowały niektóre studzienki kanalizacyjne i asfalt wokół nich. Na zdjęciu przykład u wylotu ul. Lemańskiego. fot. Piotr P. Ruskowski



Zdewastowany chodnik przy wjeździe z ul. 3 Maja w Cichą fot. Piotr P. Ruskowski

Ciemno

Dworzec kolejowy w Luboniu jest nieoświetlony. Od strony peronów nie ma żadnej lampy. Przejżdżający przez

nasze miasto z okien pociągu nie mogą zidentyfikować stacji, ponieważ nawet tablica z nazwą nie jest podświetlona. (PPR)



Widok dworca od strony ul. Dworcowej. Za budynkiem stacji, od strony torów, panuje zupełna ciemność fot. Paweł Jankowiak

Brak chodnika

Mieszkańcy korzystający z usług delikatesów „Corner” narzekają na brak chodnika na ul. Towarowej na odcinku od sklepu do ul.

Sobieskiego. Miejsce, w którym powinien znajdować się chodnik, gęsto porasta trawa i chwasty, a przechodnie zmuszeni są do poruszania się jezdnią. (B)



Ulica Towarowa bez chodnika fot. Paweł Jankowiak

Proceder trwa

Palenie pojemników przeznaczonych do segregacji odpadów oraz ulicznych koszy na śmieci jest w Luboniu plagą. (red.)



Po tym, jak przed miesiącem spalono oba kosze, nikt nie uzupełnił stanu śmietników na pętli w Żabikowie. W tym publicznym miejscu nie ma teraz żadnego. Na bruku pozostał stopiony plastik fot. Hanna Siatka



Ul. Sikorskiego – spalone pojemniki na papier i plastik. fot. Piotr P. Ruskowski



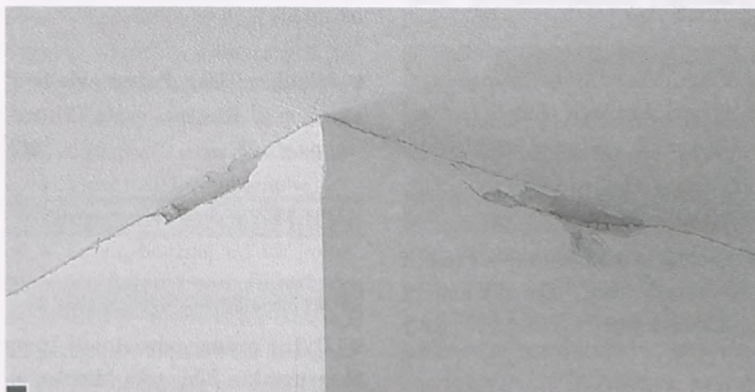
Ul. Osiedlowa – po 3 miesiącach powtórne podpalenie, tym razem zarejestrowane kamerą przez mieszkańca Lubonianki. Trwa identyfikacja sprawców, którzy odpowiedzą prawdopodobnie za wszystkie ostatnie podpalenia fot. Piotr P. Ruskowski

Karygodna inwestycja

Wbrew zaleceniom ekspertyzy geologicznej blok przy ul. Wschodniej 29 (Centrum Lubonia) postawiono na mokrym gruncie bez odpowiedniego przygotowania terenu i izolacji

Po lekturze raportu budowlanego, sporządzonego na zlecenie wspólnoty mieszkańców, zaniepokojona stanem swoich dwóch lokali na parterze bloku 29 A, właścicielka postanowiła działać. W tym roku kończy się bowiem 3-letnia rękojmia deweloper-

XXI wieku pisaliśmy o skandalicznej jakości mieszkań w segmencie B bloku 29). Poświęcając swój tegoroczny urlop i nimałe środki, kobieta zleciła wykonanie fachowej ekspertyzy obu mieszkań. Zdjęto w tym celu m.in. fragmenty podłogi, w której wykuto otwory.



Widoczne szczeliny na styku ścian działowych i sufitu, które zaniepokoiły właścicielkę fot. Hanna Siatka

ska na mieszkania (oddane w 2004 r.), a podobnie jak w innych lokalach tego budynku, również u niej pojawiły się pęknięcia wzdłuż ścian oraz odstępy między sufitem a ścianami działowymi (w maju br., w artykule *Standard*

Niezależny ekspert z Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa (PZiIT) stwierdził rażące błędy budowlane – niezgodne z dokumentacją wykonanie posadzek, co wobec trudnych warunków

Wojewódzka inauguracja roku szkolnego w Luboniu

Uprzejmie informujemy, że uroczysta inauguracja roku szkolnego 2007-2008 w województwie wielkopolskim odbędzie się 3 września w Luboniu w budynku szkół: Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Szkoły Podstawowej nr 3 im. gen. Tadeusza Kutrzeby. Organizatorami uroczystości są Wojewoda

Wielkopolski – Tadeusz Dziuba, Wielkopolski Kurator Oświaty oraz Burmistrz Lubonia. Wśród zaproszonych gości znajdują się m.in.: Arcybiskup Metropolita Poznański – Stanisław Gądecki, Minister Sportu – Elżbieta Jakubiak, posłowie i senatorowie z terenu województwa wielkopolskiego, Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Ma-

rek Woźniak oraz Starosta Poznański – Jan Grabkowski.

O godz. 9 w kościele pw. św. Jana Bosko przy ul. ks. Stanisława Streicha zostanie odprawiona Msza święta.

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego nastąpi o godz. 10.

Rafał Marek
Zastępca Burmistrza

Co? gdzie? kiedy?

Zapowiedzi imprez (kulturalnych, politycznych, sportowych, turystycznych itp.), spotkań, zebrań, sesji Rady Miasta, dyżurów radnych, akcji, działań, turniejów, zawodów itp. Imprezy dla dzieci i młodzieży oznaczono ☺.

Apelujemy do wszystkich organizatorów i czytelników o przekazanie nam takich informacji.

Redakcja „Więści Lubońskich”

AKTUALNE

do końca sierpnia

■ „Uśmiech świata” – wystawa fotograficzna Elżbiety Dzikowskiej – Muzeum Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie

■ Wystawa „Straż Pożarna w Poznaniu i Wielkopolsce w latach 1845 – 1939” – Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu

do września

■ Wystawa: „Pamięci ludzkiej tragedii. Więzienia i obozy w twórczości plastycznej” – Muzeum Martyrologiczne, ul. Niezłomnych 2 – wtorek-piątek: 9.00-15.00, soboty, niedziele, święta: 10.00-14.00 (HS)

■ Wystawa fotografii Przemysława Maćkowiaka „Włoskie impresje II” – hol Urzędu Miasta Luboń, pl. E. Bojanowskiego 2. (szerzej na str. 28) (PM)

do 31 października

■ Wystawa „Łemkowie – historia i kultura” – Muzeum Rolnictwa w Szreniawie

piątki

■ Spotkania pokoleniowe w ramach projektu „Camelot” – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97 – godz. 17.00 (OK)

KULTURA

18 sierpnia (sobota)

■ Dzień z Presleyem – stadion poznańskiej Olimpij – godz. 12 – 22 – zaśpiewają m.in.: Shakin Dudi, Inspiro Ensemble, Magda Piskorczyk, Michał

Milowicz, The Way Voices, Paweł Bączkowski i Wojciech Korda

31 sierpnia (piątek)

■ Msza św. o trzeźwość – kościół pw. św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego – godz. 17 (MS)

11 września (wtorek)

■ Spotkanie Klubu Niewidomych i Słabo Widzących PROMYK – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 14 (BM)

14 września (piątek)

■ Muzyka disco, latyno, techno, pokaz laserów – stadion, ul. Rzeczna – godz. 19 (IC)

15 września (sobota)

■ Sprzątanie Lubonia z Samorządowym Forum Obywatelskim – zbiórka – godz. 10, park Papieski – szerzej na str. 35.

■ Piknik miejski „Pożegnanie lata” – stadion, ul. Rzeczna – godz. 13 – szerzej na str. 28. (IC)

POLITYKA

3 września (poniedziałek)

■ Dyżur radnej powiatowej Ireny Skrzypczak – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 – godz. 16 – 18 (IS)

SPORT

26 sierpnia (niedziela)

■ Mecz Luboński FC – Unia Swarzędz – stadion, ul. Rzeczna – godz. 17.30 (PK)

1 września (sobota)

■ Mecz Luboński FC – Nordenia Dopiewo – stadion, ul. Rzeczna – godz. 12 (PK)

2 września (niedziela)

■ Mecz Luboński FC II – Orkan Jarosławiec – stadion, ul. Rzeczna – godz. 15 (PK)

12 września (środa)

■ Mecz Luboński FC – Polonia Chodzież – stadion, ul. Rzeczna – godz. 17 (PK)

14 września (piątek)

■ Mecz Stella – Świt Piotrowo – stadion, ul. Szkolna – godz. 12 (AS)

15 września (sobota)

■ Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Lubonia – Kocie Doły – godz. 8 – szerzej na str. 33. (PK)

16 września (niedziela)

■ Mecz Luboński FC II – Piast II Kobylnica – stadion, ul. Rzeczna – godz. 15 (PK)

22 września (sobota)

■ Mecz Luboński FC – Sokół Damasławek – stadion, ul. Rzeczna – godz. 12 (PK)

■ Mecz Stella – Rokita Rokietnica – stadion, ul. Szkolna – godz. 16.30 (AS)

30 września (niedziela)

■ Mecz Luboński FC II – Czarni Czerniejewo – stadion, ul. Rzeczna – godz. 15 (PK)

INNE

9 września (niedziela)

■ Akcja krwiodawcza – sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej, ul. Poniatowskiego 10 – godz. 8 – 14 (JZ)

Z notatek obywatela

Kolejne przeszacowania na hali

Co się działo na 12 sesji Rady Miasta Luboń [19 lipca]

Ścieżka rowerowa przez Fosfory

Pierwszym punktem obrad było przyjęcie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Zakładów Chemicznych. To pierwsze zjawisko, kiedy prawo miejscowe tego typu finansowane jest przez bezpośrednio zainteresowanego. Precedens ów miał miejsce w poprzedniej kadencji władzy (czerwiec 2005 r.), kiedy uchwalono przystąpienie do sporządzenia planu, gdy władzę w mieście pełnili członkowie Stowarzyszenia „Wspólnota Lubońska”, której prezesem był szef Zakładów Chemicznych – Kazimierz Zagozda. Przyjęty plan przede wszystkim pozwala firmie na realizację ambitnych założeń – budowy Parku Przemysłowego, który ma powstać do 2021 r. Punktem niejednoznacznym wydawał się zapis dotyczący przebiegu trasy rowerowej wzdłuż Warty (szczególnie przez stary port Fosforów). W planie jest mowa jedynie o notarialnym zapisaniu służebności. Podczas sesji, przedstawiciel Zakładów publicznie zadeklarował wolę bezwarunkowego udostępnienia mieszkańcom trasy, a Burmistrz obiecał załatwienie formalności jak najszybciej. Kiedy będzie można swobodnie przejechać rowerem bezpośrednio przy Warcie przez teren Zakładów Chemicznych, nie wiadomo. Formalności to jedno, a wykonanie dostępnego i bezpiecznego przejścia przez teren portu to wydatek z kasy miasta, który oby w przyszłym roku znalazł się w budżecie!

Przy tej okazji trzeba też wspomnieć o Kocich Dołach – lubońskim jeziorze, które wg pomysłów Forum Obywatelskiego miało być również objęte planem – w pierw dla Dolnego Lasku – później (w 2005 r.) dla Fosforów. Teraz na opracowanie koncepcji dla Kocich Dołów, pasa wody, który oddziela obydwaj plany, rządzący w Radzie Miasta – „Wspólny Luboń” przeznaczyli (w marcu br.) 70 tys. zł.

Dla porównania koszt sporządzenia przyjętego planu – dla kilkanaście razy większego obszaru – Fosforów (ok. 60 hektarów) wyniósł 30 tys. zł i aktem darowizny zostanie przekazany miastu.

Jeszcze droższa hala widowiskowo-sportowa

Kolejne zmiany w budżecie miasta i Planie rozwoju lokalnego spowodowane zostały nową wyceną kosztów



potrzebnych do ukończenia hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2. Kalkulacji dokonali, na zlecenie burmistrza, autorzy projektu technicznego, po tym jak rzeczoznawcy z NOT-u (Naczelna Organizacja Techniczna) zażyczyli sobie za opracowanie kosztorysu kwotę nie do przyjęcia. Wg nowych wyliczeń do ukończenia hali miałyby brakować jeszcze około 12 milionów zł. Przewodniczący Komisji Komunalnej – poprzedni burmistrz – Włodzimierz Kaczmarek - wykazał, że wycena posiada błędy i jest przeszacowana o około 3,3 mln zł. Burmistrz – Marian Walny przyznał, że po analizie błędów: wkalkulowanie okien, które zapisane są już w budżecie (ok. 400 tys. zł) i wylewki pod posadzki, które są już wykonane (ok. 800 tys. zł) oraz ze względu na przyjęcie zbyt wysokiego współczynnika wzrostu cen materiałów (60%) – kwota będzie niższa. Zapisano ostateczną wartość do ukończenia hali na kwotę 8 mln 400 tys. zł, która ma być zrealizowana do końca 2008 r. Tak więc koszt podniesiono, w stosunku do przyjętych przed miesiącem wartości o prawie 1 mln 400 tys. zł. Podkreślić trzeba, że wydanie tak dużych pieniędzy nie oznacza wcale otwarcia obiektu dla uczniów czy publiczności. To koszt „gołej” hali, jak powiedział burmistrz – Marian Walny. By wpuścić ludzi, do tego potrzeba jeszcze pieniędzy na wyposażenie w kosze, siatki, trybuny itd. oraz na infrastrukturę wokół obiektu – parkingi, zieleń.

Z mieszanymi uczuciami od dawna wysłuchuję informacji na temat hali, niezależnie od tego, kto to czyni. Uważam, że obiekt ten od kilku lat powinien służyć młodzieży i obywatelom miasta. Dla mnie przykład hali widowiskowo-sportowej jest dowodem na złe planowanie inwestycji w Luboniu, nieodpowiednie prowadzenie budowy dobra publicznego, ambicjonalne przęszczanie się „lokalnych polityków” w udowadnianiu... – wstydy!!! Podobnie jak wielu mieszkańców czuję się oszukiwany i manipulowany. Przypomnę jedynie, że podejmując decyzję przez Radę o jej budowie, w maju 2003 r., przewidywano koszt na 6 mln zł, a obiekt miał być oddany do użytku w 2006 r. Rok później

kosztować miała już 11 mln zł. Teraz budowę oszacowano (po wszystkich korektach) na ok. 14 mln (wydane do tej pory 5,5 mln i zapisane na dokończenie 8,4 mln). Jak będzie naprawdę? Na połowę brakującej kwoty trzeba zaciągnąć pożyczkę.

Praktycznie od dwóch lat nic się na obiekcie nie dzieje. Stycziowy wiatr zniszczył, właśnie w Luboniu, dach tej nowoczesnej budowli, obnażył wielkie brakoróbstwo i oszustwo. **Policzyć dziesiątki godzin, bez sensu,** przegadanych przez władze i urzędników. Wszystko to pokazuje przykry obraz naszej samorządowej rzeczywistości. Z zazdrością tylko patrzy się na postawę w okolicznych gminach centra sportowe z halami widowiskowymi i pływalniami.

Manipulacje

Zjawiskiem precedensowym 12 sesji była zmiana porządku obrad w trakcie trwania sesji. Wniosek radnego Włodzimierza Kaczmarka (poprzedniego burmistrza), by w pierw głosować *Plan rozwoju lokalnego*, (pkt. 4) później zaś zmiany w budżecie (pkt. 3) przeszedł większością *Wspólnego Lubonia*. Zmiana ta nie miała większego znaczenia merytorycznego, świadczy jedynie o tym, że zmieniono filozofię władzy. Wcześniej podstawą był budżet (najważniejsza uchwała każdego samorządu), do którego dopasowywano pozostałe decyzje, teraz budżet ma być wynikiem podejmowanych wcześniej różnych decyzji, a o jego równoważeniu niech się martwią już wykonawcy – burmistrzowie. Zapytany w przerwie przewodniczący rady – Ryszard Olszewski (w poprzedniej kadencji zastępca burmistrza) – jak to jest, że jeszcze rok temu przyjęty porządek obrad był święty i nie było mowy o jego zmianie w trakcie sesji, odparł lakonicznie, że nie interesuje go jak było. Nigdzie nie jest zapisane, że nie można zmieniać porządku podczas trwania sesji. Wielu ludzi związanych z władzą, którzy piastowali ważne stanowiska w poprzednich latach, a teraz są na innych, nagle to, co nie było możliwe, teraz uznają za oczywiste. Wniosek jest jeden – zasady się nie zmieniają.



■ Za stołem władze wykonawcze – burmistrzowie i pani skarbnik
fot. Paweł Jankowiak

ły, dopasowuje się natomiast interpretacje, by manipulować.

Ważne grosze

By Translub mógł skorzystać z dopłat do biletów ulgowych z Urzędu Wojewódzkiego – ok. 200 tys. rocznie należało o 1% zmienić w obowiązującej uchwale zapis. Zniżka biletów ulgowych nie wynosi więc 50% lecz 49%. W cenie biletu jednorazowego nie skutkuje to żadnymi zmianami. Jedynie bilety miesięczne, z których głównie korzystają uczniowie i studenci, będą droższe o kilkadziesiąt groszy.

Nowe ulice

Rada przyjęła dwie nowe nazwy ulic. Jedna w budowanym Centrum miasta otrzymała nazwę **Andrzeja Mizerki** – zasłużonego przedwojennego sołtysa Żabikowa, którego pola znajdowały się w tej okolicy, zamordowanego w obozie w Mauthausen (życiorys czytaj „WL” 06-2007 str. 24). Propozycję taką złożył wnioskodawca – firma Budo-Forma po lekturze życiorysu w „Wieściach Lubońskich”. Nadanie takiej nazwy poparł też Zarząd Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”. Patrz też mapka. Nadanie nazwy ulicy pochodzącej od zasłużonej lokalnie osoby jest dotąd zjawiskiem nader rzadkim w Luboniu. Obawa wynika zapewne z praktyk z czasów PRL-u, kiedy często wątpliwe w prawdziwe zasługi osoby, jedynie ze względów politycznych, honorowano w ten właśnie sposób. Przy okazji warto pomyśleć o niektórych, niezbyt chlubnych nazwach z minionej epoki, które nadal w Luboniu są.

Druga nazwa nadana została ulicy w Lasku, bocznej od ul. Polnej. Wnioskodawczyni proponowała nadanie nazwy – Bławatkowa. Nazwę tę też przegłosowała Komisja Komunalna. Na sesji jednak, za pośrednictwem radnego Jakuba Bielawskiego, zaprezentowano wniosek radnej powiatowej – Jolanty Korcz, podpisany przez 12 osób z 5 rodzin mieszkających przy tej ulicy, by ulicy nadać nazwę **Narcyzowa**. 7 głosami „za”, przy 12 „wstrzymujących”, wola większości zainteresowanych mieszkańców została uszanosowana.

Zasłużony

Przyznano też medal Zasłużony dla Miasta Lubonia panu **Romanowi Krzyżostaniakowi** – wieloletniemu kościelnemu parafii św. Barbary, który od przebudowy kościoła po wojnie, pomimo ukończonych 90 lat, służy nadal bliźnim, nie odmawiając pomocy nikomu. (więcej czytaj „WL” 12-2001 na str. 2 i 02-2007 na str. 5).

Złożono także wniosek, by medal zasłużonego dla miasta przyznać odchodzącemu na emeryturę wieloletniemu dyrektorowi Zakładów Chemicznych – Józefowi Kończalowi. Wniosek złożyła redakcja „Echa Lubonia”, lecz ze względu na braki formalne został on przez Komisję Organizacyjno-Prawną negatywnie rozpatrzony. Obecna na sali p. Izabella Szczepaniak obiecała powtórzyć wniosek poparty tym razem podpisami mieszkańców. (o Józefie Kończalu czytaj „WL” 07-2007 na str. 4)

Gdzie był burmistrz

Przewodnicząca „Wspólnego Lubonia” – radna Ewa Rogowicz - ujawniła, że przeniesienie terminu wcześniejszej sesji (11) oraz nieobecność na niej burmistrza Dariusza Szymta nie do końca była uzasadniona. Burmistrz osobiście prosił, by czerwową sesję przenieść z tradycyjnego czwartku, na środę 27 czerwca, co umożliwiłoby osobiste wzięcie udziału w obchodach 51 rocznicy Poznańskiego Czerwca. Jak się okazało na uroczystościach nie był, a od dnia następnego – 29 czerwca - przebywał już na urlopie. Burmistrz tłumaczył się, że pomimo zapowiedzi nie otrzymał oficjalnego zaproszenia na poznańskie uroczystości. Z kolei nieobecność na środowowej sesji tłumaczył spotkaniem udziałowców Aquanetu zwołanym w trybie pilnym. Ujawniono, że zebranie zakończyło się przed godz. 15, a sesja rozpoczyna się o 16.30. Absencję na sesji z kolei usprawiedliwił osobistym spotkaniem z władzami Aquanetu po oficjalnym zebraniu wspólników.

Kolejny już raz, na wniosek klubu radnych Obywatelski Luboń, Rada Miasta podjęła Apel do Komendanta Policji w Poznaniu o zwiększenie etatów w lubońskim Komisariacie.



■ Przedstawiciel firmy Integra przedstawia Plan zagospodarowania przestrzennego Fosforów fot. Paweł Jankowiak

Płace w oświacie Lubonia

W lipcowych „Wieściach Lubońskich” przedstawiłem wykonane budżety Lubonia obejmujące lata 2003 – 2006. Największym wydatkiem od lat jest oświata. Dziś prezentuję koszty na płace w wydatkach na oświatę Lubonia oraz wynikające stąd wnioski

W tabeli, która ujmuje lata 2001 – 2006, zamieściłem wydatki na oświatę w poszczególnych latach z podziałem na dotacje miasta oraz subwencje państwa, z uwzględnieniem wydatków na wynagrodzenia. Pokazałem też różnicę między wydatkami na płace a otrzymywaną subwencją. Formalnie subwencja powinna finansowo zabezpieczyć funkcjonowanie oświaty (szkół podstawowych i gimnazjów), bo jest to ustawowa powinność państwa. W rzeczywistości jest tak, że bez udziału finansowego samorządów oświata by padła.

W świetle przedstawionych w tabeli wyników stwierdzam:

■ Średni udział subwencji w wydatkach łącznych na oświatę w latach 2001 – 2006 wynosi ok. 73%. Maksymalny był w 2001 r. i wyniósł 82,3%, a minimalny w 2006 r. – 66,8%.

■ Brakujące z subwencji środki na wydatki pokrywane są z dotacji miasta (z dochodów własnych), której średnia wartość w rozpatrywanych latach wynosiła ok. 27%. Minimalne były w 2001 r. i wynosiły 17,7% (tj. 2,9 mln zł), a maksymalne w r. 2006 i osiągnęły wartość 34,2% (tj. 4,1 mln zł).

■ Średni roczny przyrost środków finansowych subwencji państwa wynosi ~ 3%.

Lata	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Wydatki łącznie	7 986 045	9 731 879	10 721 063	10 815 011	11 764 600	12 430 400
W tym:	(26%)	(32%)	(32%)	(32%)	(30%)	(32%)
- subwencja	6 888 906	6 948 373	7 733 025	8 000 454	8 111 300	8 307 700
	(82,3%)	(71,4%)	(73,6%)	(74,0%)	(70,1%)	(66,8%)
- dotacja miasta	1 079 139	2 783 506	2 988 038	2 814 557	3 653 300	4 122 700
Płace	6 296 009	7 702 254	8 355 719	8 759 160	9 253 300	10 092 950
	(78,8%)	(79,1%)	(79,6%)	(81,0%)	(80,0%)	(81,2%)
Różnica do subwencji	-592 897	753 881	622 694	758 706	1 142 000	1 785 250

■ Wydatki na płace (wynagrodzenia) wynoszą średnio ~ 80% wydatków łącznych.

■ Średni roczny przyrost środków tylko na płace wynosi ~ 8%.

■ Jedynie w 2001 r. subwencja wystarczała na płace (patrz tabela). Od 2002 r. do teraz subwencja na ten cel wystarcza w coraz mniejszym stopniu.

■ Przyrost różnicy między środkami finansowymi potrzebnymi na płace

a subwencją w r. 2006 w stosunku do 2005 wynosi aż 56%, ok. 1,8 mln zł.

Na zakończenie chcę postawić pytanie dotyczące tak znaczących środków finansowych pochodzących z dochodów własnych miasta kierowanych jako dotacja na oświatę – zadanie państwowe, które w r. 2006 osiągnęły zatrważającą wielkość aż 4,1 mln zł. Jak je zmniejszać, by zahamować ich dalszy negatywny stosunek wzrostu?

Marian Szymański, członek PiS

Wyjaśnienie i sprostowanie

Podczas sesji Rady Miasta 19 lipca br. Pan Włodzimierz Kaczmarek uznał, iż sprostowania i poniekąd przeprosin wymaga fakt ukazania się w *Wieściach Lubońskich* informacji o wysokości koniecznych do poniesienia nakładów inwestycyjnych celem zakończenia budowy hali widowiskowo-sportowej, które zostały błędnie oszacowane i tym samym znacznie zawyżone. Oczywiście, moja odpowiedź mogła być tylko twierdząca, bowiem nikomu nie przynosi ujmy przyznanie się do niezauważenia błędów popełnionych przez wynajętych fachowców. Domyślam się, że chodziło o sformułowanie: *aby dokończyć budowaną przy Gimnazjum nr 2 halę sportowo-widowiskową, należy wydać nie 6 mln zł, jak informowano wszystkich dotąd, lecz dwa razy tyle*, które znalazło się w odpowiedzi na pytanie mieszkańca zamieszczonej w periodyku. Otóż opracowana przez firmę, która halę projektowała, wycena bazująca na aktualnych stawkach i cenach materiałów oraz urządzeń wynosiła 11,2 mln zł, stąd takie, a nie inne sformułowanie znalazło się w odpowiedzi udzielonej mieszkańcowi i cytowanej przez *Wieści*. Przyznając, iż jej wysokość nas, odpowiedzialnych za dokończenie inwestycji, nieco przerażała. Sytuacja wyglądała jednak tak, że nie było czasu na dokładną weryfikację tego dokumentu przez urzędników. Odrębnym jest pytanie, w jakim zakresie możliwa jest taka czynność w stosunku do opracowania specjalistycznego, w związku z czym wyciąg z niego został przekazany radnym celem przygotowania korekty budżetu i planu inwestycyjnego. Mając wątpliwości, wyszliśmy jednak z założenia, że dopiero przetarg ujawni faktyczny poziom kosztów, tym bardziej, że zapisy budżetu i planu inwestycyjnego nie informują potencjalnych wykonawców o tym, jak wysokie nakłady inwestor przewiduje na wykonanie kolejnego fragmentu robót (o tym dowiadują się potencjalni wykonaw-

cy w momencie otwierania ofert). Dokończenie hali nie jest bowiem równoznaczne z zakończeniem inwestycji, gdyż będzie brakowało odpowiednio pojemnych parkingów (podziemnych?), małej architektury, ogrodzeń itp.

W ramach prac Komisji Komunalnej jej przewodniczący Pan W. Kaczmarek postanowił dokładnie przyrzeć się wycenie, która oczywiście była dla niego dostępna. Tak się złożyło, że w wyniku prowadzonej przez siebie, być może z czyjąś pomocą, weryfikacji ujawnił kilka błędów, które w istotny sposób rzutowały na wycenę, przy czym nie wszystkie z nich były zwinione przez autorów opracowania, bowiem podczas jego realizacji zdecydowano z wyprzedzeniem ogłosić przetarg na realizację stolarki. Po stwierdzeniu błędów, autorzy opracowania poprawili je i tuż przed wspomnianą wyżej sesją Burmistrz mógł wnieść do dokumentów uchwalanych na niej przez Radę stosowne autopoprawki. Zweryfikowana wycena opiewa na kwotę 7,9 mln zł, przy czym, jak wspomniałem wyżej, faktyczne koszty będą znacznie wyższe i uzależnione od rozwiązań, jakie zostaną przyjęte po to, by obiekt mógł na siebie zarabiać.

Nas, jako odpowiedzialnych za to, co w mieście się dzieje, musi jednak zastanawiać, dlaczego tak poważny błąd, polegający w porównaniu do materiału koniecznych przy realizacji części architektonicznej, mógł zakraść się do wyceny sygnowanej przez osobę o dużym doświadczeniu, posiadającą tytuły naukowe. Jakoś trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś z kimś w tej sprawie się porozumiewał. Z jednej strony cieszy, a z drugiej zdumiewa również sprawność Pana W. Kaczmarka w ujawnieniu błędów i nader skwapliwe wykorzystywanie tego argumentu podczas obrad sesji.

Marian Walny
zastępca burmistrza Lubonia

radna

Magdalena Joanna Nyckowiak

www.nyckowiak.pl

Masz pytanie, problem – napisz lub zadzwoń!

email: magdalena@nyckowiak.pl

tel.: (0) 662-033-856

„PO pierwsze LUBOŃ”



radny

Paweł Radosław Krzyżostaniak

wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej

wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów

tel. 0-606-254-638

pawel@krzyzostaniak.pl



Jolanta Korcz

Radna Powiatu Poznańskiego

powiat
POZNAŃSKI



■ Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa

■ Komisja Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu

Proszę o kontakt, wspólnie zrobimy więcej!

tel. 515 396 946, 501 930 054, e-mail: jolanta.korcz@onet.eu

adres: 62-030 Luboń, ul. Fiołkowa 5

Łatwo powiedzieć

Refleksje o „Wieściach Lubońskich” i odpowiedź na wystąpienie Jana Kaczmarka z 10 Sesji RML o Niezależnym Miesiącniku Mieszkańców, opublikowane w lipcowym numerze na str. 10 pod tytułem *Nic co lubońskie nie jest nam obce*

Hyde Park 2

Nie wszystko co lubońskie nadaje się na sesję Rady. Tak można by krótko skwitować wygłoszone stanowisko, gdyby nie to, że autor porusza w nim sprawy, których nie można przemilczeć.

Bezpośrednim powodem ataku Jana Kaczmarka na mnie jest niezrozumienie relacji z 9 sesji RML i akapitu pt. Hyde Park, w którym wskazałem na praktyki dopuszczania w punkcie sesji – *wolne głosy i wnioski* do dyskusji na tematy, które nie są przedmiotem działania władzy stanowiącej, czyli Rady Miasta, włącznie z ogłoszeniami kierowanymi do mieszkańców. Gdyby ten punkt obrad traktować tak jak wyobraża sobie to autor, wystąpienia należałoby wysłuchać i najchętniej wykonać wszystko, z czym przychodzą na sesję (do Rady Miasta) mieszkańcy. Tak myśląc, mógłbym na przykład czytać radnym kolejno artykuły z „Wieści Lubońskich”, a z pewnością już wszystkie listy do redakcji, telefony itd., czyli stanowiska mieszkańców w lubońskich przeciw sprawach. Moim zdaniem Sesja Rady Miasta to szczególny czas, kiedy posiadający mandat radnego (wybrani w powszechnych wyborach przedstawiciele mieszkańców) zbierają się, by podejmować decyzje. W punkcie *wolne głosy i wnioski*, powinno przedstawiać się stanowiska w ważnych sprawach miasta, którymi z różnych względów należy się zająć, a których nie ma w przyjętym harmonogramie pracy poszczególnych Komisji, by podjąć w stosownym czasie roztropną – dobrą dla Lubonia i jego mieszkańców decyzję. Tu, w mojej opinii, można poruszać też sprawy organizacyjne Rady, Urzędu, jednostek podległych miastu i wszystkich innych kwestii, które mogą mieć wpływ na poprawne i przyjazne dla obywateli funkcjonowanie miasta.

Z całym szacunkiem dla wszystkich, którzy myślą inaczej, wystąpienie gościa, który dopiero od kilku miesięcy uczestniczy w obradach, dotyczące np. „Wieści Lubońskich”, nie ma nic wspólnego z działaniem Rady Miasta, która w poruszanych w wystąpieniu sprawach nie może przecież podjąć żadnej decyzji. Chyba, że władzę rozumiemy tak, jak miało to miejsce jeszcze kilkanaście lat temu. Wówczas na posiedzeniach Miejskiej Rady Narodowej (uczestniczyłem kilkakrotnie w posiedzeniach jako wolny słuchacz), pamiętam jak z całą powagą poruszano np. sprawę braku majonezu w sklepie nr x. Nie należy przez

to, broń Boże, rozumieć, że na sesji gość jest niemile widziany, wręcz przeciwnie. Wyborcy powinni patrzeć na ręce tym, których wybrali, śledzić ich aktywność i zainteresowanie miastem, kontrolować i komentować podejmowane decyzje! Zawsze do tego zachęcam. Należy tylko zastanowić się nad stosownym czasem, miejscem i adresatem. Przecież podczas niedzielnego obiadu przy deserze w rodzinnym gronie nie wypada przeglądać rachunków za prąd, chociaż sprawy te dotyczą też naszej rodziny. Jest na to inne miejsce i czas.

Wygłoszone na sesji stanowisko dotyczące „Wieści Lubońskich” idealnie nadawało się na polemikę – wyrażenie swojego zdania w poruszonych w „Wieściach” kwestiach. Dlatego też poprosiłem o dostarczenie wystąpienia do redakcji (trafiło po przypomnieniach i ze sporym opóźnieniem). Jako wolny człowiek w wolnym kraju pan Jan Kaczmarek, podobnie jak każdy inny mieszkaniec, ma prawo do wyrażenia swojej opinii, o co często proszę, różnych ludzi, przy różnych okazjach. Uważam bowiem, że dzięki ścieraniu się rozmaitych opinii w poszczególnych kwestiach przyczyniamy się do współtworzenia dojrzałego społeczeństwa obywatelskiego.

Tyle mojego stanowiska w kwestii wolności głosów i wniosków podczas sesji Rady Miasta.

Prowokacja?

Teraz odnośnie innych spraw poruszonych w wystąpieniu Pana Jana Kaczmarka.

1. Twierdzenie, że w redakcji **blokowane są jakiegokolwiek artykuły dotyczące krytyki niektórych radnych**, jest po prostu bzdurą. Mówię to, dlatego że każdy materiał przynoszony przez Jana Kaczmarka jest czytany i jeżeli nie od razu, to przy najbliższej okazji wymieniamy ewentualne uwagi. Mówiąc o blokadzie materiałów, autor z pewnością ma na myśli niezamieszczenie artykułu dotyczącego użytego przez radnego zwrotu – „koncert życzeń”, na którąś z wypowiedzi Jana Kaczmarka. Autor bez rozmowy z radnym pochopnie i błędnie zinterpretował jego wypowiedź. Byłem świadkiem zdarzenia, więc przed publikacją zaproponowałem autorowi konsultację z radnym. Do dziś autor przesłanego artykułu nie skontaktował się z nim, żeby wyjaśnić problem i później opisać!

2. **Stanowisko Pana Jana Kaczmarka na temat doliny Rospudy**, zostało opublikowane w marcowych „Wieściach

Lubońskich” na str. 11 i 12 w artykule pt. *Temat z mediów*. Do krytyki ustosunkował się autor apelu – radny Adam Dworaczyk (pochodzi z ugrupowania, co do którego, podobno, blokujemy krytykę) w kwietniowych „WL” na str. 16 w polemicznym artykule pt. *W sprawie Rospudy*. Na majowe wydanie Jan Kaczmarek dostarczył kolejny tekst na ten sam temat, który, niestety, niczego nowego nie wniósł. Był powtórzeniem (w innych jedynie słowach) argumentów, które już wyraził. Podczas rozmowy przyznał, że zależy mu by mieć ostatnie zdanie w tej kwestii.

3. Kolejny problem to rzekome **chętnie publikowanie artykułów pana Jana Kaczmarka na byłego burmistrza Włodzimierza Kaczmarka**. To już czysta demagogia. Nie pamiętam, by redakcja „WL” zarzucana była przez autora tekstami na pana Wł. Kaczmarka (można sprawdzić publikacje „WL”). Już w samym stwierdzeniu – pisanie **na kogoś** – autor ujawnia, moim zdaniem – niedobre, wyższość personalnych intencji tworzonych przez siebie materiałów nad poruszaną sprawą Lubonia.

4. Teraz sprawa dotycząca rzekomej **cenury „Wieści Lubońskich”**, o której pisze pan Jan Kaczmarek. Oświadczam z całą stanowczością, że „Wieści Lubońskie” nie stosują cenzury – czyli kontroli i oceny publikacji pod względem politycznym obyczajowym itp. oraz dopuszczanie do publikacji wybranych tylko stanowisk. Pan Kaczmarek wyraźnie myli pojęcie skracania tekstów (zadanie każdej redakcji) lub filtrowania materiałów bez wyraźnego kontekstu lokalnego (lubońskiego) z cenzurą. Wielu łatwo szafuje tym pojęciem, zapominając, co naprawdę jeszcze niedawno znaczyło. W rozmowie ze mną autor wystąpienia nie potrafił wskazać żadnych konkretnych materiałów przysłanych do „Wieści Lubońskich”, które w wyniku np. zastosowanych przez redakcję skrótów i poprawek, zmieniały jego intencję i wypaczały sens wypowiedzi! Wszystkich, którzy chcieliby porównać teksty publikowane z rękopisem, by sprawdzić ową cenzurę „Wieści Lubońskich”, zapraszam do redakcji!

cd.
na str.
16

Oświadczenie!

W związku z tym, iż niektórzy mieszkańcy i radni powiatowi wskazując na mnie po imieniu, próbują moją osobą straszyć innych, oświadczam, iż stopień zażyłości z tym osobami nie pozwala im na zwracanie się do mnie po imieniu, a tym bardziej używanie jako postrachu. **Zadania, jakich realizacji podjąłem się jako**

zastępca burmistrza Miasta Luboń, wykonuję, mając na uwadze dobro ogółu mieszkańców w perspektywie wieloletniej. One obligują mnie czasem do zdecydowanej egzekucji prawa, co oczywiście nie ma i nie może mieć niczego wspólnego ze straszaniem kogokolwiek.

Marian Walny
zastępca burmistrza Lubonia

Uwaga organizacje!

Start po dotacje

Na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Z 2003 r. nr 96 poz. 873, z 2004 r. nr 64, poz. 593, Nr 116, poz. 1203, nr 210, poz. 2135) Burmistrz Miasta Luboń zaprasza **przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, do przedłożenia swoich propozycji dotyczących zadań publicznych zleczonych przez Miasto Luboń do reali-**

zacji organizacjom pozarządowym w 2008 r.

Organizacje pozarządowe oraz podmioty, o których mowa, zainteresowane współdziałaniem z Miastem przy konstruowaniu Roczego Programu Współpracy Miasta Luboń z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2008, proszę o wypełnienie załącznika nr 1 i przekazanie do Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury w terminie do dnia 7 września 2007 r.

Sprawę prowadzi:
Romualda Suchowiak
specjalista WOZiK UM Luboń

Wyjaśnienie

W związku z opublikowaną w ub. miesiącu na str. 10 odpowiedzią AC Studio na artykuł *Własny urbanista* z czerwowego wydania „WL” wyjaśniam, że informacje podane w artykule pochodziły bezpośrednio od Burmistrza Lubonia. Po otrzymaniu uwag od AC Studio opublikowany tekst był konsultowany z Burmistrzem – bez uwag z jego strony. Jedyną niecisłością było nieprecyzyjne zrozumienie przeze mnie wynikające z kontekstu wypowiedzi Burmistrza, a następnie zastosowanie trybu dokonanego (a nie teraźniejszego) w informacji o rezygnacji z usług AC Studia.

Hanna Siatka

Domy z drewna

Na uporządkowanym placu po magazynach miejskich przy ul. Źródlanej powstać mają dwa budynki socjalne

Wybudowanie dwóch 3-kondygnacyjnych bloków zaplanowano na 3800 metrach kwadratowych położonych pomiędzy Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej a istniejącymi już pocegielnianymi budynkami komunalnymi. Nowe domy staną prostopadle do ul. Źródlanej. W obu przewidziano po 26 mieszkań (3 – 20 m², 2 – 27 m², 15 – 29 m², 6 – 40²). Przeprowadzą się do nich przede wszystkim lokatorzy lokali wynajmo-

wanych na cele socjalne przez miasto oraz rodziny z przeznaczonego do zbiórki baraku komunalnego przy ul. Kościuszki 39.

Miasto zakupiło już projekt budynków opracowany przez Zespół Usług Projektowych Wiesława Politańskiego i Spółkę z Belchatowa, gdzie powstały pierwsze takie domy o prostej konstrukcji drewnianej z przeznaczeniem na cele socjalne. Pracownicy lubońskiego Urzędu Miasta wizytowali je w Belchatowie.

Domy te stawia się w stanie gotowym do użytku w ciągu kilku miesięcy. W sprzyjających warunkach w Luboniu ich zasiedlanie mogłyby się rozpocząć już w połowie przyszłego roku. Wszystko zależy jednak od środków. Podczas lipcowej sesji radni zdecydowali wprawdzie o zapisaniu w wieloletnim planie inwestycyjnym na ten cel do 2008 r. – 6 163 000 zł (w 2007 r. – 325 000 zł, w 2008 r. – 838 000 zł oraz 5 000 000 zł pożyczki), ale w kolejce do miejskiego budżetu pierwsza jest hala widowiskowo-sportowa przy ul. Kołłątaja (pochłonnie jeszcze ok. 8,5 mln zł zł).

Z wydatków przeznaczonych na mieszkania socjalne na bieżący rok zakupiono projekt domów przy ul. Źródlanej i uporządkowano teren pod przyszłą budowę. W sierpniu ma być ogłoszony przetarg na wykonawcę, a jego rozstrzygnięcie powinno nastąpić jeszcze w tym roku.

Hanna Siatka

alnie w stosunku do każdego mieszkania łącznie z instalacją elektryczną i ciepłą wodą użytkową). Oszczędności w ogrzewaniu gwarantuje lepsza izolacja cieplna ścian, stropów, podłóg, okien oraz odzyskiwanie ciepła straconego na skutek niezbędnej wentylacji pomieszczeń.

Konstrukcja budynku jest wykonana z czterostronnie struganego, komorowo suszonego drewna iglastego, obudowana czterostronnie i zabezpieczona przed działaniem ognia, wilgoci itp.

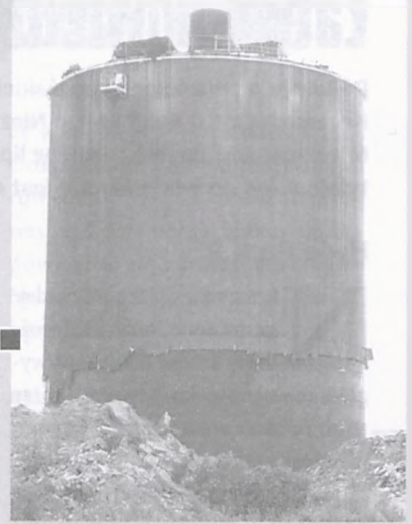
Developerzy inwestujący w przyszłym centrum Lubonia w dalszym ciągu muszą samodzielnie (bez udziału miasta) dbać o zapewnienie osiedlom infrastruktury (kanalizacja, drogi).

Hanna Siatka

PS Architektury powstałych w centrum Lubonia budynków poszczególnych firm developerskich, pokazujemy w ub. miesiącu na str. 2.

Likwidacji ciąg dalszy

Rozbiera się stalowy silos na krochmal byłych Zakładów Ziemiaczanych, wybudowany pod koniec lat 70. Zdejmuje się od dołu aluminiową otulinę i wełnę mineralną. Zginie stały element lubońskiego pejzażu. (I) fot. Piotr P. Ruszkowski



Inwestycje w lipcu

Kanalizacje sanitarne:

■ Firma INTER-TECH Dorota Rogozińska z Poznania kontynuuje budowę kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych nowej generacji o śr. 200 mm w ulicach Mazurka i Chudzickiego.

■ Firma WODAN Andrzej Szymura z Lubonia kontynuuje budowę kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych nowej generacji o śr. 200 mm w ulicach Broniewskiego, Makuszyńskiego, Prusa i w odcinku ul. Żeromskiego.

Hala widowiskowo sportowa:

■ Firma ALL STARS Jacek M. Stachowski z Zakrzewa rozpoczęła prace przygotowawcze do zabudowy stolarki i ślusarki okiennej.

Inne:

■ Firma PPHU MAREX Zakład Ogólnobudowlany, Marek Glinka ze Skórzewa, po wygraniu przetargu, przy-



Ocieplanie budynku komunalnego przy ul. Źródlanej. Styropian mocowany jest do łuszczącego się starego tynku fot. Paweł Jankowiak

stąpiła do wykonania termomodernizacji wielorodzinnego budynku komunalnego przy ul. Źródlanej nr 3 (patrz zdjęcie).

■ Ogłoszono przetarg na budowę wielofunkcyjnego, ogólnodostępnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 2. Składanie ofert do 16.08.2007 r.

Leszek Michalik

Biuro Majątku Komunalnego

Łatwo powiedzieć

Coś się zmieniło

Na zakończenie pozwolę sobie przy okazji na refleksję. Przeglądając „Więści Lubońskie”, obecne i te sprzed kilku lat, można dojść do przekonania, że obecna władza jest bardziej widoczna niż poprzednia. Wynika to nie ze zmiany podejścia redakcji „Więści Lubońskich”, lecz ze zmiany stylu działania nowej władzy! Obecnie władza o wielu sprawach chce mówić mieszkańcom i sama chętnie przesyła teksty do publikacji. Ze względu na ich ilość i objętość podlegają one także częstym skrótom. Mniej ważne czekają w kolejce na wolne miejsce lub po publikacji w innej prasie odkładane są ad acta.

Poprzednia władza tendencyjnie bojkotowała Niezależny Miesięcznik

Mieszkańców, utrudniając także często gromadzenie informacji. Pomimo wielokrotnego zapraszania do dzielenia się z mieszkańcami informacjami, problemami itd. wszystkie kontakty z „Więściami” były złośliwie zrywane. O postawie poprzedników świadczyć może chociażby częstotliwość – mniej więcej raz na cztery lata!- kontaktów z redakcją specjalnie zatrudnionego również do tego celu pracownika ds. promocji miasta. Jak widać, udało się przez własną nieobecność wywołać u niektórych wrażenie tendencyjności „Więści Lubońskich”. Pociągającym jest obecnie fakt, nieśmiało jeszcze, przysyłania materiałów pochodzących ze środowiska związanego ze starą władzą.

Piotr Paweł Ruszkowski
redaktor naczelny „WL”



Uprzątnięty niedawno teren po byłych magazynach miejskich przy ul. Źródlanej, gdzie staną dwa bloki socjalne fot. Paweł Jankowiak



Wizualizacja nowych budynków socjalnych fot. – www.domek.com.pl

Jak się dowiedzieliśmy w Urzędzie Miasta, zaletą domów z projektu zakupionego przez miasto jest szybkie ich wybudowanie (gotowe elementy) oraz takie wykonanie, które pozwala na zminimalizowanie ewentualnych strat eksploatacyjnych (obniżenie kosztów ogrzewania mieszkań z jednoczesnym – pełnym ich związaniem z lokatorem, na zasadzie: płaci – grzeje, dzięki zastosowaniu ogrzewania elektrycznego (średni koszt ogrzewania 1m² wynosi ok. 1 zł), rozliczanego indywidual-

Co się buduje w Centrum

parterze pierzei będącej kontynuacją ścian, którą postawi Budo-Forma, przewidziano 3 lokale usługowe. Wszystkie trzy klatki schodowe zaopatrzone zostaną w windy. Parkingi zaplanowano zarówno pod ziemią, na powierzchni, jak i na parterze budynku. Inwestycja Romosu, z 123 mieszkaniami, zakończy się na lato/jesień 2008 r. Największe lokale będą miały powierzchnię 76 m². Najwięcej (85-90%) mieszkań to metraż 48-52 m².

cd.
ze str.
7

cd.
ze str.
15

Remont ul. Armii Poznań

Przy okazji remontu nawierzchni zmodernizowano mostek oraz przepust pod drogą z ciekim wodnym. Woda przepływa teraz stalową rurą, a pozostała przestrzeń pod mostkiem zalano betonem. Boki przepustu pokryto kostką brukową, a poszerzone i oczyszczone skarpy zostaną wzmocnione płytami ażurowymi. Przejście nad



Zmodernizowany mostek nad Strugą Wirowską zwaną także Bocianką
fot. Katarzyna Frąckowiak



Przez różnicę poziomów nowych nawierzchni dostęp do przysklepowych parkingów będzie utrudniony
fot. Katarzyna Frąckowiak



Szerokie chodniki, nachylone stromo do bocznych uliczek, szczególnie zimą mogą być niebezpieczne. Podniesiona nawierzchnia ul. Armii Poznań powodować będzie spływanie wód deszczowych w nieutwardzone ulice, które już mają problemy z odwodnieniem
fot. Katarzyna Frąckowiak

ciekiem zabezpieczy nowa barierka. Z powodu podniesienia poziomu remontowanej drogi położenie ulic poprzecznych znacznie się obniżyło. W tej chwili wjazd na ul. Armii Poznań jest utrudniony. Różnice poziomów mają zniwelować ok. 6-metrowe zjazdy, utwardzone kostką brukową oraz „łamane” chodniki przy zejściach do ulic poprzecznych.

Mimo że prace prowadzone są szybko i fachowo, mieszkańcy posesji położonych przy ul. Armii Poznań mają powody do zmartwień. Projekt uwzględ-

nia standardowe wjazdy na posesje, które na ogół nie spełniają potrzeb mieszkańców. Przy remontowanej drodze jest wiele nieruchomości, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza i co najmniej pięć posesji, na których znajdują się sklepy. Wysokie krawężniki utrudniają, a niekiedy uniemożliwiają dogodny transport i komunikację z posesjami. Trudno tu jednak winić wykonawców. Problem dotyczy starych władz Lubonia, które nie wniosły uwag i zastrzeżeń do projektu drogi wojewódzkiej, co prawda nie leżącej w gestii naszego miasta jednak przebiegającej przez nie, a jej jakość przekłada się na komfort mieszkańców. Okazać się może, że po fachowym remoncie i pozytywnym odbiorze budowlanym do lubońskiego Urzędu Miasta wpłyną żądania przebudowy wjazdów do posesji. Jest to oczywiście mnożenie kosztów. Kto popełnił grzech zaniechania? Na razie nie udało się nam skontaktować z projektantem. Za to na kilka pytań odpowiedział nam Leszek Jurga z Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta w Luboniu, dzieląc się swoim doświadczeniem w sprawach drogowych. – Tak duża różnica w wysokości ulicy jest prawdopodobnie związana z nośnością drogi. Ruch ciężki, który odbywa się na Armii Poznań, wymaga dużej podbudowy nawierzchni. Według mojej wiedzy, włączenia ulic poprzecznych do Armii Poznań mają być wykostkowane na długości do 10 metrów, z tak zwanymi przelamaniami oraz wy-

kończone kratką ściekową, co zapobiega zalaniu ulic poprzecznych. Te rozwiązania na pewno musiały być uwzględnione w projekcie i należy je sprawdzić przy odbiorze budowlanym. Jeśli okażą się niezgodne z projektem, wojewoda nie przyjmie odbioru technicznego drogi. Co do wjazdów na posesje położone przy Armii Poznań, ich właściciele powinni wiedzieć, że jest to zjazd na drogę wojewódzką. Wszystkie uwagi lub życzenia tych mieszkańców czy dzierżawców, powinny być opatrzone projektem i kierowane do Zarządu Dróg Wojewódzkich



Przy okazji zdzierania starej nawierzchni asfaltowej uwidoczniła się pierwotna droga, w Lasku – brukowa, w Luboniu z cegły układanej w jodełkę
fot. Katarzyna Frąckowiak

na Wilczaku w Poznaniu. W przypadku sąsiedztwa z drogą wojewódzką właściciel nie może samodzielnie decydować o parametrach wjazdu na swoją posesję.

Jedną z korzyści płynących z remontu ul. Armii Poznań jest uzyskanie przez Urząd Miasta w Luboniu mate-

riału zwanego pofrezem. Jest to zdarta, stara nawierzchnia asfaltowa, którą wysypano ulicę Wschodnią.

Z ramienia UM Luboń nie ma dotąd osoby nadzorującej przebieg prac na ul. Armii Poznań.

Katarzyna Frąckowiak

U sąsiadów

Komorniki zostały uhonorowane godłem „Teraz Polska”. Uroczysta sesja Rady Gminy z tej okazji odbyła się 2 czerwca w siedzibie firmy „Novol” i uświetniła


tegoroczne Dni Komornik. W sesji uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz powiatowych (z Lubonia – Jolanta Korcz), sejmiku oraz zaprzyjaźnionych gmin.
(R.K.)


Zaczęło się 50 lat temu!


Wszystko zaczęło się 50 lat temu, gdy moja mama, Kazimiera Idzikowska otworzyła przy ul. Poniatowskiego w Luboniu swój zakład fotograficzny. To ona rozpoczęła tę tradycję. Były to jednak inne czasy i inne warunki pracy.

Obecnie zdjęcie można zrobić znacznie szybciej, technika poszła do przodu. Teraz aparaty cyfrowe wyparły zdecydowanie tzw. analogi. Dziś praca fotografa w dużej mierze opiera się na obróbce komputerowej. Trzeba stawić czoła tym potrzebom, a także coraz nowocześniejszej technologii.

By zaspokoić potrzeby konsumentów, mój zakład oferuje obecnie następujące usługi:


 wykonywanie zdjęć legitymacyjnych, dowodowych, dyplomowych, paszportowych i innych z możliwością retuszu na poczekaniu,


 zdjęcia studyjne: portfolio, sesje komunijne, ślubne, techniczne, reprodukcje,

 zdjęcia reportażowe wykonywane specjalistycznym sprzętem fotograficznym – dokumentacje uroczystości rodzinnych, spotkań i zjazdów, imprez oficjalnych czy towarzyskich,



W ostatnim czasie mój zakład wzbogacił się o jedną z najnowocześniejszych maszyn cyfrowych FRONTIER 340, która umożliwia wykonanie na poczekaniu zdjęć o wysokiej jakości
fot. Wojciech Idzikowski

 sprzedaż aparatów (cyfrowych i analogowych), filmów, ramek, albumów, kart pamięci, baterii itp.,

 wykonywanie zdjęć ze wszystkich nośników cyfrowych, z możliwością nagrywania na płyty CD,

Zapraszam serdecznie do mojego zakładu w Luboniu przy ul. Powstańców Wlkp. 59, od poniedziałku do piątku w godz. 10 – 18, w soboty 10 – 14, a w niedziele i święta na zamówienie.

Wojciech Idzikowski

cd.
ze str.
11

Karygodna inwestycja

wodnych terenu, na którym stoi budynek, uznał za zagrożenie i poważne wykroczenie. Zdaniem eksperta

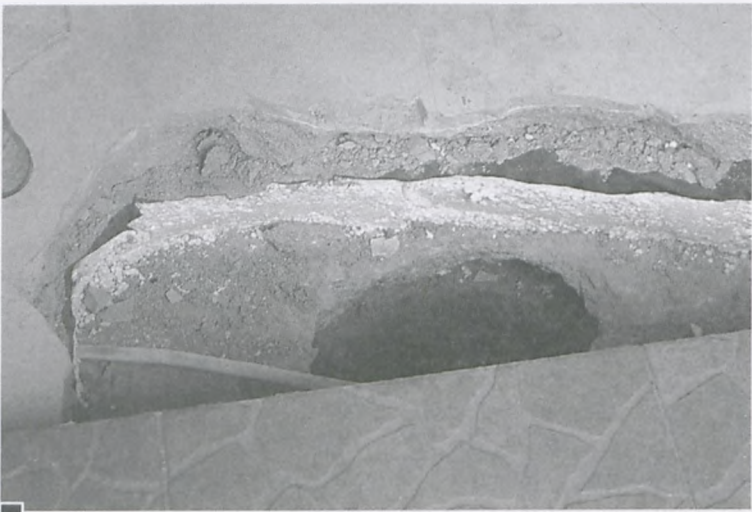
Ekspertyza geologiczna terenu, której wykonanie zlecił, a podczas budowy nie respektował PHU LOMEX



Wyraźny odstęp między ścianą i podłogą wskazujący na osiadanie budynku
fot. Hanna Siatka

budynek bezspornie osiada (z czym zgodzili się również obecni podczas ekspertyzy przedstawiciele wykonawcy), w podłodze brakuje zbrojenia oraz izolacji przeciwwilgociowej. Odkryte warstwy materiałów w ot-

(deweloper), wykazała, że woda występuje tam na głębokości 0,9 m (po silnych opadach atmosferycznych lustro wody pojawia się nawet 0,5 m pod podłogą!!!). Dokument wskazywał, że dla stabilizacji poziomu wody gruntowej



W otworze wykonanym w podłodze na potrzeby ekspertyzy widać wadliwe ułożenie warstw posadzki: glina, cienki beton, styropian (bez uzbrojenia i spodniej izolacji wilgoci), folia, wylewka betonowa. Dodatkowo, w warstwie gliny biegnie przewód elektryczny!!!
fot. Hanna Siatka

obligatoryjnie należy przewidzieć wykonanie drenażu opaskowego w poziomie posadowienia fundamentu. Wykazano zaleganie gliny w podłożu gruntowym i nakazano dodatkowe podłużne i poprzeczne zazbrojenie ławy fundamentowej. Przed zalaniem ław wykop fundamentowy miał odebrać geolog.

Zdaniem eksperta, żeby zabezpieczyć wadliwie wykonany budynek, potrzebny jest obecnie drenaż wzdłuż ścian zewnętrznych bloku i nowe podłogi na parterze. Jak stwierdził, zgodnie z procedurą, wykroczenie w wykonawstwie bloku przy ul. Wschodniej 29 kwalifikuje sprawę do skierowania jej na tory sądowe. Wyniki ekspertyzy sporządzonej przez specjalistę z PZliTB zatwierdza bowiem prezes związku, który z urzędu zgłasza rażące błędy architektoniczne i budowlane Wielkopolskiej Izbie Inżynierów i Techników, ta natomiast w podobnych przypadkach kieruje sprawę do sądu.

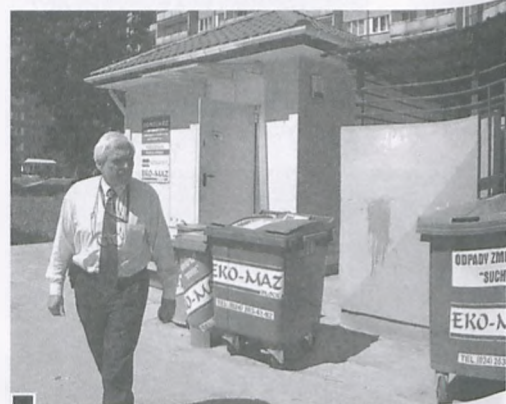
(S)

Kioski śmieciowe

Przywyczażeni jesteśmy do widoku kiosków z gazetami, pieczywem, owocami. W niektórych polskich miastach oprócz standardowych są kioski na odpady. Przyglądali się im pracownicy lubońskiego Urzędu Miasta, radna i dyrektor Kom-Lubu

Z wizytą do Płocka w celu przyjrzenia się nowemu systemowi segregacji odpadów wybrali się: zastępca burmistrza Marian Walny, pracownicy Urzędu z Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska: Joanna Nowak i Tadeusz Gierczyk, dyrektor Kom-Lubu Tadeusz Urban oraz przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Środowiska Rady Miasta Magdalena Nyckowiak. W Płocku stanęło dotąd 8 takich śmieciowych kiosków, które obsługują ok. 7 tys. mieszkańców. Docelowo ma ich być 24.

Standardowy kiosk na odpady wyposażony jest w klimatyzację i ogrzewanie. Są w nim dwa pomieszczenia: socjalne i robocze przeznaczone do segregowania. W tej części znajduje się lodówka na bioodpady, plastikowe pojemniki na szkło, stelaże z workami, do których sortowane są odpady na pozostałe frakcje. Osobno folia oraz butelki PET (podzielone na kolory), makulatura, opakowania spożywcze i wielomateriałowe, metale, odpady niebezpieczne oraz balast (odpady higieniczne). System (nazwany Eko AB) jest bardzo prosty: pracownik kiosku odbiera od mieszkańców śmieci, dokonuje segregacji, myje je i zmniejsza ich objętość. Tak oczyszczone, głęboko przesegregowane odpady gotowe są do dalszego wykorzystania i przetwarzania.



Kiosk śmieciowy i wizytujący go burmistrz Marian Walny
fot. Joanna Nowak

Pomysł ten ma plusy i minusy. Niewątpliwą zaletą jest to, że powstają nowe miejsca pracy. Pracownicy kierowani są przez Powiatowy Urząd Pracy. Kolejną korzyścią jest polepszenie warunków sanitarnych na osiedlach, ponieważ psy i gryzonie nie mają dostępu do resztek. Także estetyka ulega poprawie, gdyż w miejscu obskurnych altan stają schludne „domki”. Przechowywanie odpadów kuchennych w chłodniach redukuje nieprzyjemny zapach rozkładających się odpadów organicznych, które wykorzystywane są do produkcji naturalnych nawozów. Aż 80% wytworzonych przez nas śmieci zostaje przesortowana i trafia do odzysku, a co za tym idzie oszczędzamy, nie zatruwamy bardziej środowiska, nie budujemy kolejnych hałd śmieci.

cd.
na str.
19

Nie jesteśmy nielegalni!

Odpowiedź na artykuł zamieszczony w czerwcowym numerze „Wieści Lubońskich” na str. 19 pt. „Nielegalna firma?” przedstawiający konflikt mieszkańców i zakładu z ul. Konopnickiej

Luboń to miasto pełne życia, dynamicznie rozwijające się. Nie ma ulicy, przy której nie działałyby firmy i sklepy. Jadąc przez to miasto, widzimy kolorowe reklamy, samochody, mnóstwo młodych ludzi i dzieci, które niechybnie pokazują, że w Luboniu żyje się dobrze.

W ten obraz Lubonia prężnego i przedsiębiorczego wpisuje się też nasza firma, która pracuje w wynajętym budynku przy ul. M. Konopnickiej 14. Firma to nawet za duże słowo, bo jest to kilka osób. Jeśli w waszych domach wiszą karnisze, to znacie nasze wyroby.

Wprowadzając się do budynku przy ul. Konopnickiej, mieliśmy nadzieję na możliwość spokojnej pracy. Plupak – czyli nasz zakład uzyskał

wszystkie potrzebne zezwolenia z urzędów zajmujących się ochroną środowiska naturalnego oraz bezpieczeństwem i higieną pracy. Zbadano nas dokładnie, w dzień i w nocy – nie przekraczamy żadnych dopuszczalnych norm. Nie hałasujemy, nie trujemy, nie śmieciemy, nie zużywamy wody, nie zanieczyszczamy wód gruntowych ani ziemi, nie jesteśmy palni i nie grozimy porażeniem prądem.

Niestety, jeszcze się taki nie urodził, który by wszystkim dogodził, ale na to nic nie poradzimy. Nie robimy nikomu krzywdy, chcemy tylko spokojnie pracować na utrzymanie naszych rodzin, tak jak to robią inne firmy i firemki w Luboniu.

PLUPAK



Blok 29 A przy ul. Wschodniej
fot. Hanna Siatka

worach podłogi wykazały ponadto wadliwą kolejność ich ułożenia. Nie wybrano gliny (próbka z otworu wykazała, że glina jest mokra) i nie zastąpiono jej podsypką piaskową, jak należało zrobić. Brakuje odpowiedniego zagęszczenia gruntu, uzbrojenia oraz papy izolacyjnej (2 warstw). Jak pokazuje zdjęcie, na gliniaste podłożu wylano cienki beton, na którym, bezpośrednio, bez żadnej izolacji, położono styropian.



List do redakcji

Skarga

Jako mieszkańcy ulicy Pogodnej nr 21, 23, 25, 27 (pomiędzy ul. Szkolną a Sienkiewicza) wnosimy skargę na znaczne utrudnienie w dojeździe do naszych posesji

Uzasadnienie

Znaczone utrudnienie spowodowane zostało ogrodzeniem gruntu naprzeciw naszych budynków mieszkalnych, co spowodowało zwężenie drogi dojazdowej do naszych domów do szerokości 4 metrów. W konsekwencji tak zawężonej drogi dojazdowej niemożliwym stał się prawie wjazd do garażów, a także parkowanie naszych samochodów na gruncie własnych posesji.

linię zabudowy ułożonego już pasa z kostki brukowej obok istniejących budynków.

W zaistniałej sytuacji stwierdzić należy, iż zarówno nasze posesje jak i my mieszkańcy, staliśmy się niejako ofiarami bezmyślnego ogrodzenia tego gruntu, co w konsekwencji obniża wartość naszych posesji i stawia nas na pozycji poszkodowanych w stosunku do innych mieszkańców tego osiedla.



Przewężenie ulicy spowodowane ogrodzeniem posesji fot. Paweł Jankowiak

Ponadto, ze względu na brak zakolii parkingowych lub miejsc postojowych, niemożliwe stało się parkowanie samochodów należących do osób, które nas odwiedzają. Zaplanowanie takiego wąskiego pasa może skutkować całkowitą blokadą tej drogi w razie jakiegokolwiek awarii samochodu lub innej przeszkody (brak możliwości ominięcia). W okresie zimowym odgarnięcie i zaleganie śniegu spowoduje jeszcze większe zwężenie tej drogi i najprawdopodobniej uniemożliwi wjazd i wyjazd z naszych posesji.

Zaznaczyć należy także, iż jest to droga, która nie posiada pasa chodnikowego ani też nie ma tam możliwości wytyczenia chodnika dla pieszych. Stanowi to znaczne niebezpieczeństwo dla zdrowia oraz życia, zarówno dzieci i osób starszych. Obecnie na drodze tej obowiązuje ruch dwukierunkowy, który ze względu na małą szerokość drogi i tak jest niemożliwy. Wprowadzenie ruchu jednokierunkowego nie zmieni w żaden sposób sytuacji i zagrożeń na tej drodze. Zaznaczyć należy, iż postawione ogrodzenie wychodzi znacznym uskokiem (około 1 metr) na istniejącą już drogę. Uskok ten całkowicie burzy dotychczasową

Z informacji uzyskanych od pracownika Urzędu Miasta w Luboniu Pana Jurgi, dowiedzieliśmy się, że przewidziana prawem szerokość drogi powinna wynosić 5 metrów, a ustanowiony uskok w stosunku do linii zabudowy jest dla niego niezrozumiały.

W związku z powyższym wnosimy o ustanowienie szerokości drogi ulicy Pogodnej na co najmniej 5 metrów oraz wytyczenie pasa dla pieszych w celu poprawy bezpieczeństwa. Pragniemy również zaznaczyć, że sprawa ta dla nas, jako mieszkańców, jest pierwszorzędna i jesteśmy skłonni zwrócić się do wszystkich właściwych organów w celu ustanowienia prawidłowych relacji, włącznie z organami ścigania.

W powyższej skardze nie odnieśliśmy się do samego stanu nawierzchni ulicy Pogodnej, który stanowić winien oddzielne zagadnienie.

mieszkańcy posesji 21, 23, 25, 27

Skargę przekazano burmistrzowi Dariuszowi Szymtowi oraz przewodniczącemu Rady Miasta – Ryszardowi Olszewskiemu

List do redakcji

Czerwone słupki

Dotyczy blokady drogi pożarowej przy ul. Osiedlowej 24

Prosimy o zdemontowanie słupków postawionych na drodze pożarowej przy ul. Osiedlowej, ponieważ zostały umieszczone niezgodnie z przepisami obowiązującego Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 16 czerwca 2003 r. w sprawie przeciwpożarowego zaopatrzenia w wodę oraz dróg pożarowych (Dz.U. z 11 lipca 2003 r.), art. 13 ust. 3 ustawy z 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1229 oraz z 2003 r. Nr 52, poz. 452), rozdział 5.

Droga pożarowa o utwardzonej nawierzchni, musi umożliwiać dojazd o każdej porze roku pojazdom ochrony przeciwpożarowej do obiektu budowlanego. Powinna być doprowadzona do budynku zawierającego strefę pożarową zakwalifikowaną do kategorii zagrożenia ludzi – ZL. Budynki mieszkalne i użyteczności publicznej przy ul. Osiedlowej w kategorii zagrożenia ludzi określane są jako ZL I/II. Szerokość jezdni nie może być mniejsza niż 3 m (obecnie między słupkami jest około 1,2 m).

Zablokowania droga pożarowa, która stanowi jedyny dojazd dla straży pożarnej w przypadku pożaru np. sa-



Droga pożarowa na podwórzu bloku nr 24, 22, 20 zablokowana słupkami widocznymi w głębi fot. Piotr P. Ruszkowski

mochodów parkujących na parkingu wewnętrznym lub pożaru mieszkań od wewnętrznej strony budynku przy ul. Osiedlowej 24, 22, 20 stanowi poważne zagrożenie.

Ponadto słupki pomalowane ciemną farbą postawiono na środku chodnika, co stanowi zagrożenie dla rowerzystów i bawiących się dzieci, szczególnie wieczorową porą.

mieszkańcy budynku przy ul. Osiedlowej

List do redakcji

W imieniu „Spójni”

W odpowiedzi na list otwarty zamieszczony w „WL” w czerwcu br. na str. 18

My, mieszkańcy budynku przy ul. Armii Poznań 72 należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” w Luboniu, po zapoznaniu się z artykułem opublikowanym w „Więściach Lubońskich” nr 6 „List otwarty do Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Spójnia w Luboniu” oświadczamy, że od dnia powstania SM „Spójnia” w 1995 r. wszystkim mieszkańcom znane są zasady korzystania i użytkowania pomieszczeń gospodarczych i garaży. Zgodnie z ustaleniami z 1995 r. SM „Spójnia” pobiera opłatę za

pomieszczenia gospodarcze i garaże, a na lokatorach użytkujących ww. pomieszczenia ciąży obowiązek utrzymania estetyki i porządku oraz naprawa i konserwacja pokryć dachowych.

Zbulwersowani artykułem zamieszczonym w „Więściach Lubońskich” mieszkańcy – użytkownicy pomieszczeń gospodarczych i garaży z budynku w Luboniu przy ul. Armii Poznań 72: Józef Weber, Barbara Szumska, Violetta Iwankiewicz, H. Cieslińska (pozostałe 3 podpisy nieczytelne).

Kioski śmieciowe

Problemem są koszty. Postawienie jednego kiosku to ok. 80 tys. zł. Nie znane są dokładne miesięczne wydatki, w skład których wchodzi opłaty za wodę (mycie odpadów, pranie ubrań pracowników) oraz prąd (klimatyzacja/ogrzewanie, praca lodówki).

Niewątpliwie największy problem z segregacją istnieje w budynkach wie-

lorodzinnych, gdzie kontenery na odpady są wspólne dla wszystkich i trudno zweryfikować, kto śmieci segreguje, a kto tego trudu sobie nie zadaje. Z problemem segregacji i minimalizacji ilości zmieszanych śmieci musi zmierzyć się każda gmina i zakład wywozący odpady, gdyż koszty umiejscowienia ich na wysypisku znacznie wzrastają.

Magdalena Nyckowiak
przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Środowiska RML



Przedruk z „Głosu Wielkopolskiego”

Znikną strefy wokół lotniska?

Nowe przepisy dotyczące dopuszczalnych norm hałasu są bardziej liberalne

Pod koniec lipca weszło w życie nowe rozporządzenie ministra środowiska dotyczące dopuszczalnego poziomu hałasu.

Fachowcy-akustycy biją na alarm, twierdząc, że nowe przepisy uniemożliwią administracyjną walkę, na przykład z hałasami lotniczymi i uniemożliwią utrzymanie dotychczasowych stref ograniczonego użytkowania w okolicach lotniska w poznańskich Krzesinach. Z kolei urzędnicy wojewody zapewniają, że uregulowania te nie będą miały wpływu na strefy.

Walka mieszkańców dzielnic Poznania położonych w okolicach lotniska wojskowego w Krzesinach trwa od kilku lat. Konflikt nasilił się, gdy okazało się, że w bazie lotniczej stacjonować mają amerykańskie F-16. Poprzedni wojewoda, na podstawie pomiarów hałasu emitowanego przez rosyjskie samoloty MIG-21, ustalił 5 stref ograniczonego użytkowania na obszarze wokół lotniska. Strefa A jest najbardziej oddalona, a ta oznaczona literą E - przylega do bazy. Istnienie administracyjnie wyznaczonych obszarów ma dla ludzi mieszkających w tamtych okolicach kolosalne znaczenie, pozwala im bowiem dochodzić przed sądem o odszkodowań za utraconą wartość ich mienia, między innymi spadek wartości nieruchomości ze względu na sąsiedztwo lotniska.

Ukryty kruczek

Zmiana maszyn w bazie, a także protesty mieszkańców sprawiły, że obecny wojewoda zdecydował o rewizji stref. Realizacja tego zamierzenia napotyka jednak trudności. Do 15 lipca wojsko miało przedłożyć wojewodzie raport zawierający między innymi pomiary hałasów emitowanych przez samoloty. Tak się jednak nie stało.

Tymczasem 19 lipca weszło w życie nowe rozporządzenie ministra środowiska w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, które dostosowuje polskie przepisy do unijnych. Najbardziej istotna różnica jest taka, że hałas chwilowy nie jest już traktowany jako szkodliwy. Zgodnie z poprzednimi przepisami, hałas wytwarzany na przykład przez pojedyncze starty samolotów przekraczający dopuszczalne wartości był uznawany za szkodliwy, teraz znaczenie ma pomiar długoterminowy, czyli pojedyncze hałasy mogą być rozłożone w czasie.

Nowy sposób pomiarów może sprawić, że hałas dotychczas traktowany jako szkodliwy już takim nie będzie.

Jacek Danielewicz, inżynier wibroakustyk z firmy Fabryka Ciszy, nie ma wątpliwości, że wojsko tak długo zwlekało z pomiarami hałasu, by przeprowadzić go już pod reżimem nowego rozporządzenia, które może się przyczynić do drastycznego zmniejszenia obszaru stref ograniczonego użytkowania.

F-16 będą latać

Jak się dowiedzieliśmy, siły powietrzne zostaną przez wojewodę ukarane za niedotrzymanie terminu złożenia raportu z pomiarami. Będzie to prawdopodobnie kwota około 10 tysięcy złotych.

Tymczasem wojsko zapewnia, że ludzie mieszkający wokół Krzesin nie muszą się obawiać, że F-16 zaczną teraz latać częściej.

- Loty szkoleniowe zostały już zaplanowane na cały rok i nawet jeśli dzięki zmianie w prawie pojawi się możliwość zwiększenia ich liczby, to na pewno nie nastąpi - podkreśla Marcin Siemiątkowski z biura rzecznika prasowego Sił Powietrznych.

Marlewo nadal w strefie

Grzegorz Małecki, przewodniczący Stowarzyszenia Ekologicznego Marlewo od nas dowiedział się o ewentualnych skutkach nowego rozporządzenia.

- Marlewanie nie powinni się obawiać, bo strefy ograniczonego użytkowania ich i tak obejmą - przekonuje. - Rozporządzenie ma służyć temu, aby ludzi spłoszyć hałasem, bo mimo że wciąż będą mieszkać w strefach o dużej głośności, mogą mieć utrudniony dostęp do odszkodowań.

Urzędnicy wojewody zapewniają, że nowe przepisy nie wpłyną na zmianę obszaru stref ograniczonego użytkowania.

- Najważniejsze, że nie zmieniły się wartości uznające poziom hałasu za szkodliwy - mówi Przemysław Przybyła, rzecznik wojewody wielkopolskiego.

Andrzej Bazylczuk Małgorzata Linettej

W maju tego roku naukowcy z Instytutu Akustyki UAM przeprowadzili pomiary hałasu F-16 potrzebne do stworzenia akustycznej mapy Poznania.

Artykuł ukazał się w „Głosie Wielkopolskim” - 1 sierpnia 2007 r.

Od red. „WL”: Pod koniec lipca Luboń zlecił Uniwersytetowi podobne pomiary. Szerzej czytaj na str. 2.

Ptaki Gromu w Krzesinach

leciały jeszcze do Rumunii oraz stolicy Turcji - Ankary. W Polsce zespół gościł tylko raz w 1991 r. na zamkniętym pokazie w Dęblinie.

Czerwono-biało-niebieskie F-16 Thunderbirds przyleciały w poniedziałkowe popołudnie. Część z nich pozostała w powietrzu, ćwicząc i rozpoznając obszar, na którym miał odbyć się wtorkowy pokaz. Dodatkowy sprzęt oraz 70 osób obsługi naziemnej przytransportowały dwa Globmaster. Dziennikarzy zaskoczył lekarz zespołu major Dan Mirski, który dobrze mówił po



W trakcie startu do wtorkowego pokazu zerwała się ulewa wraz z wylądowaniami atmosferycznymi, przez co akrobacje po kilkunastu minutach przerwano fot. Przemysław Maćkowiak, 2007



Samoloty na płycie lotniska ustawiano co do centymetra fot. Przemysław Maćkowiak, 2007

polsku. W trakcie rozmowy okazało się, że jego żona pochodzi z Białegostoku. Polskich akcentów było jednak więcej, gdyż prawoskrzydłowa major Nicole, o swojsko brzmiącym nazwisku Malachowski, ma męża, którego rodzice pochodzą z naszego kraju. Zwróciła ona uwagę, że około 20% pilotów w lotnictwie amerykańskim to kobiety. Mirski natomiast podkreślał bardzo istotną rolę dobrego stanu zdrowia pilotów dla bezpieczeństwa. W trakcie lotów stosując specjalne techniki oddychania, muszą oni znosić przeciążenia do około 7 g, choć są przygotowani na 9 g.

Następnego dnia, mimo niepogody stawiającej pod znakiem zapytania całość pokazu, do 31. Bazy Lotniczej przybyły nie tylko tysiące poznaniaków oraz Wielkopolan, ale także pasjonaci lotnictwa z najbliższych zakątków naszego kraju oraz... Europy. Show rozpoczął się punktualnie o 13.30 pokazem obsługi naziemnej przygotowującej samoloty do startu. Był on prowadzony w sposób skoordynowany, sprawiając wrażenie swoistego rodzaju tańca. Towarzyszyła temu specjalna muzyka oraz głos spikera komentującego poszczególne czynności. Oprócz tego omówił on historię zespołu oraz ideę jego powstania. W końcu piloci zasiedli w swoich trójkołorowych maszynach i pokolowali na pas startowy. Jednak gdy tylko F-16 zaczęły wznosić się w powietrze, zerwała się ulewa z wylądowaniami atmosferycznymi, przez co pokaz po kilkunastu minutach został przerwany. Mimo to zdążono wykonać kilkanaście figur akrobacyjnych, w tym beczi, pętli, lot odwrócony, naloty w różnych formacjach. Wyjątkowo efektowna była mijanka dosłownie na centymetry w wykonaniu dwóch lecących w przeciwnych kierunkach F-16. Nie wykonano, niestety, popisowego numeru „przelotu calypso”, jakim jest lot dwóch F-16 blisko siebie, przy czym drugi - odwrócony, sprawia wrażenie lustrzanego odbicia pierwszego. Maszyny krążyły jeszcze



Lekarz zespołu Thunderbirds, mjr Dan Mirski z autorem artykułu fot. ze zbiorów Przemysława Maćkowiaka, 2007

w powietrzu ponad 20 minut, rozważając ewentualne lądowanie na Ławicy, jednak w końcu szczęśliwie znalazły się na pasie w Krzesinach.

W trakcie festynu na płycie lotniska przygotowano także ekspozycję samolotów i śmigłowców eksploatowanych w polskim lotnictwie. Można było obejrzeć m.in. myśliwiec Mikojan Mig-29 oraz samolot myśliwsko-bombowy Suchoj Su-22, maszyny które zastępuje wielozadaniowy F-16.

Organizatorom poznańskiego festynu zależało przede wszystkim na zyskaniu większej akceptacji dla funkcjonowania 31. Bazy Lotniczej, a także na wykazaniu kwestionowanej w mediach nowoczesności zakupionych przez Polskę nowych F-16. Oficer prasowy bazy Waldemar Krzyżanowski podkreślał, że piloci starają się latać w sposób jak najmniej uciążliwy. Opinię tę kwestionowała ponad 200-osobowa grupa mieszkańców Marlewa oraz okolicznych miejscowości, protestująca w tym dniu przeciwko uciążliwościom związanym z bazowaniem dwóch eskadr polskich F-16, domagając się przeniesienia bazy poza Poznań. Blokowali oni dojazd do lotniska, chodząc po przejściach dla pieszych, natomiast wzdłuż drogi rozmieścili transparenty.

Przemysław Maćkowiak

Na okładce: Szóstka samolotów Thunderbirds po przylocie do Polski w poniedziałkowe popołudnie. W środku cztery samoloty tworzące słynny diament, po bokach piloci soliści fot. Przemysław Maćkowiak, 2007

List do redakcji

Ofiary wybryków motoryzacyjnych

Jestem mieszkańcem ul. Żabikowskiej między Centrum Handlowym Pajo a rondem przy ul. Puszkina i proszę o interwencję. Od dłuższego czasu jesteśmy dręczeni popisami na motocyklach i quadach oraz wyścigami samochodowymi między parkingami marketów Pajo i Plus przez rondo. Wszystko to dzieje się w godzinach między 22 a 1 w nocy. Na domiar złego część ulic Żabikowskiej i Puszkina jest nieoświetlona. Mimo licznych inter-

wencji w Zakładzie Energetyki i Policji, problem pozostaje bez echa.

Zwracam się także z prośbą o pomoc w sprawie wyjazdu z posesji. Przy tak dużym natężeniu ruchu pieszego i kołowego oraz przy braku oświetlenia ulicy mieszkańcy zagłębienia ul. Żabikowskiej mają duże trudności z włączeniem się do ruchu.

mieszkańcy ul. Żabikowskiej
(przy rondzie)

Pomoc bezdomnym

Minister Pracy i Polityki Społecznej przyznał dla Wielkopolski 254 tysiące złotych w ramach programu „Powrót osób bezdomnych do społeczności”. Jego celem jest wsparcie działań na rzecz osób bezdomnych poprzez partnerstwo publiczno-społeczne.

W lipcu wojewoda wielkopolski ogłosił otwarty konkurs dla uprawnionych podmiotów, dzięki któremu możliwe będzie rozdysponowanie przydzielonej kwoty środków. O wsparcie mogą ubiegać się organizacje pozarządowe prowadzące działalność w zakresie pomocy społecznej oraz osoby prawne

i jednostki organizacyjne działające na postawie przepisów o stosunku państwa do kościoła i związków wyznaniowych – jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności w zakresie pomocy społecznej.

Oferty należy składać w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim do 20 sierpnia br. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 20 września br. Szersze informacje w sprawie konkursu można uzyskać pod nr. tel. 061 8541 846, 061 8541 690 lub na stronie internetowej urzędu www.poznan.uw.gov.pl zakładka „Konkursy dla organizacji pozarządowych”.

Biuletyn Informacyjny WUW

Inwestycje w Krzesinach

W dniu 25 czerwca br. na wniosek Wojskowego Zarządu Infrastruktury w Poznaniu, reprezentowanego przez Wojskowe Biuro Projektów Budowlanych, wojewoda wielkopolski wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie płaszczyzny postoju samolotów z montażem hangarów metalowych i przygotowaniem zaplecza warsztatowo-socjalnego na lotnisku wojskowym Poznań-Krzesiny. Podstawową funkcją projektowanej płaszczyzny jest umożliwienie montażu 16 lekkich hangarów, które będą służyć do całorocznego garażowania samolotów oraz ich bieżącej

obsługi. Decyzja nakłada na inwestora m.in. warunki, dotyczące zapewnienia szczelności posadzki płaszczyzny postoju samolotów i hangarów oraz zaprojektowania drenów pod nimi, wykonania szczelin dylatacyjnych w projektowanych płaszczyznach betonowych z masy odpornej na substancje ropopochodne. Z zakresu ochrony przed hałasem zobowiązano inwestora do zaprojektowania ekranu dźwiękoizolacyjnego o skuteczności zapewniającej nieprzekraczanie standardów akustycznych na terenach wymagających ochrony przed hałasem w dzień oraz w nocy, dla docelowej liczby samolotów i operacji przez nie wykonywanych.

Biuletyn Informacyjny WUW

Numer alarmowy 112

Dyrektywy Parlamentu Europejskiego oraz ustawa o państwowym ratownictwie medycznym nakładają obowiązek wdrożenia w całym kraju sprawnego systemu odbioru zgłoszeń na jeden numer alarmowy 112. Obecnie funkcjonujący system oparty o 331 jednostek powiatowych Państwowej Straży Pożarnej oraz ponad 450 jednostek organizacyjnych Policji, które odbierają zgłoszenia jest nieefektywny. W wydziale zarządzania kryzysowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu opracowane zostały zręby koncepcji systemu 112. Zgodnie z decyzją międzyresortowego zespołu ds. numeru alarmowego 112 i w oparciu o wielkopolską koncepcję, tworzone będzie jednolity ogólnokrajowy system, który ma powstać do roku 2010. Według założeń projektu w stolicach województw powstanie 16 centrów powiadamiania ratunkowego (CPR) oraz ewentualnie osobne CPR dla miasta Warszawy. W CPR zarejestrowane zostaną wszystkie zgłoszenia alarmowe kierowane na numer 112, przekierowane następnie do właściwych służb ratowniczych. Ten całodobowy, bezpłatny system obsługiwany będzie w kilku językach. „Usługa 112” umożliwi także dostęp do służb ratunkowych za pomocą wiadomości tekstowych SMS, e-mail oraz fax. Poprzez centralną bazę danych o abonentach telekomunikacyjnych, zarówno stacjonarnych jak i komórkowych możliwe będzie

zlokalizowanie osoby dzwoniącej pod numer alarmowy 112. Stworzenie zintegrowanego ogólnokrajowego systemu usprawni reakcję na zgłoszenia alarmowe, zapewni jednolity poziom wyszkolenia i przygotowania służb dyżurnych oraz łatwość kontroli i nadzoru. W pierwszym etapie realizacji systemu, tj. do końca 2008 r. powstać mają CPR w województwach: dolnośląskim, małopolskim, mazowieckim, pomorskim oraz wielkopolskim. W drugim etapie, do końca 2009 r. rozbudowane zostaną CPR w pozostałych województwach, tak by w 2010 r., po zintegrowaniu systemu 112 w całym kraju, osiągnąć pełną zdolność do działania. Finansowanie całości przedsięwzięcia zaplanowane jest w ramach środków unijnych z programu operacyjnego *Infrastruktura i Środowisko*. Przewidziano możliwość dofinansowania projektu w kwocie ok. 20 mln euro. Szybkie przygotowanie i wdrożenie systemu alarmowego szczególnie ważne jest w aspekcie organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w roku 2012.

Koncepcję prezentowano na spotkaniu wojewodów oraz dyrektorów wydziałów zarządzania kryzysowego urzędów wojewódzkich z całego kraju z Szefem Obrony Cywilnej Kraju, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Pawłem Solochem w dniach 28-29 maja br.

Biuletyn Informacyjny WUW

W sprawie pojemników

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców Lubonia sprawą znikania pojemników do segregacji odpadów, w czerwcowym wydaniu „WL” zamieściłam apel, by lubonianie podzielili się opinią na ten temat.

W wypowiedziach nie kryto niezadowolonia, a wręcz wyrażano oburzenie tym stanem rzeczy. Twierdzono, że pojemniki powinny być opróżniane częściej, gdyż z powodu przepełnienia trzeba zostawiać odpady obok.

Jak dowiedziałam się w lubońskim Urzędzie Miasta, w związku z tym, że do wielu pojemników podrzucane są śmieci niesegregowane, podjęto decyzję, by likwidować kubły w miejscach, gdzie panuje najgorsza sytuacja, a dokladać pojemniki w inne.

Należy się zastanowić, czy lepiej jest, gdy niesegregowane śmieci zostawiane są pod pojemnikami, czy porzucone w lesie lub innym miejscu?

Jolanta Korcz

radna Powiatu Poznańskiego
– Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Wymień dowód!

W 2007 r. kończy się wymiana starych dowodów osobistych

Dowody (książeczkowe) należy wymienić do 31 grudnia 2007 r., tego dnia stracą one bowiem swoją ważność. Wszyscy ci, którzy nie zdążą z wymianą, znajdują się w trudnej sytuacji, ponieważ nie będą mogli m.in. załatwić formalności w urzędach, odebrać listu poleconego na pocztę, wziąć kredytu bankowego, sprzedać lub kupić mieszkania itp.

Kilka milionów obywateli nie wymieniło jeszcze tracących ważność dowodów. Przyczyną może być cena wymiany (kosztuje 30 zł) bądź nieświadomość konsekwencji, jaką poniosą obywatele, gdy tej czynności nie dokonają.

Biuletyn Informacyjny WUW

Nieprzyzwyczajeni do dzielnicowych

Przynajmniej tych ludzi – dzielnicowych Policji i Straży Miejskiej, dbających o bezpieczeństwo i porządek powinniśmy często widywać na ulicach naszego miasta. Sylwetki dzielnicowych i rejonu ich działania mieliśmy zamiar przedstawić już w kwietniu, lecz w związku z reorganizacją w Policji i zapowiadającym wprowadzeniem piątego rejonu (dzielnicowego) publikację wstrzymaliśmy. Dziś już wiadomo, że luboński Komendant nie uzyskał akceptacji na te zmiany u swoich zwierzchników.

Z optymistycznej wypowiedzi Komendanta Policji w Luboniu zamieszczonej w „Głosie Wielkopolskim” w artykule pt. *Policyjny pościg* z 19 lipca, wynika, że patroli jest więcej! Cytat za „Głosem Wlkp.”: *...mieszkańcy Lubonia powinni przyzwyczać się, że na ulicach jest więcej patroli. Luboń bierze udział w programie „Bezpieczne miasto” – tłumaczy Wróblewski. – Docierają do nas sygnały, że mieszkańcy czują się bezpieczniej widząc więcej policjantów, obserwując, jak funkcjonariusze legitymują piratów drogowych, wandalów, młodzieńców przesiadujących przed budynkami.*

Myślę, że lubonianie tęsknią za prawdziwymi patrolami w mieście. Można uspokoić pana Komendanta, że obawy o przyzwyczajenie się nas do widoku (nawet częstego) patroli są nieuzasadnione.

Do redakcji „Wieści Lubońskich” docierają z kolei sygnały od mieszkańców o beczynności Policji w Luboniu. Między innymi w związku z brakiem reakcji na wezwania, by zająć się własnie wandalami i pijącą pod blokami hałasującą w nocy młodzieżą. Np. w Luboniance, niektóre ławki zostały już zlikwidowane, niebawem bezsilni mieszkańcy będą składać wnioski o likwidację placów zabaw usytuowanych pomiędzy blokami (czytaj obok – „Bez echa” oraz „Zaplecze SP2” na str. 9 czy „Na dachu” na str. 29). Zapraszamy więc mieszkańców do przekazywania nam sygnałów związanych z deklaracjami Komendanta Wróblewskiego o skutecznych reakcjach na wezwania do chuliganów. Często dobrzy obywatele, chcąc pomóc Policji, wskazują im miejsca do bezpośredniego reagowania. Mając takie pewne wezwania, zawsze niedoinwestowana Policja, nie musi już jeździć po mieście w poszukiwaniu ośrodków zapalnych. Oszczędza przynajmniej na limitowanym paliwie. (PPR)

Wchodzisz – ryzykujesz

Mieszkańcy Lubonianski skarżą się na stan niewielkiego terenu położonego w sąsiedztwie firmy *Mezon*, którą przebiega nieoficjalny skrót z osiedla przy ul. Sikorskiego do ul. Unijnej. Korzystają z niego m.in. spacerowicze zdążający

na trakt wzdłuż obwodnicy i dalej do parku Papińskiego, w tym wielu właścicieli psów. Ścieżka rozpoczyna się za osiedlowym boiskiem sportowym i wiedzie wzdłuż



Ścieżka rozpoczyna się za boiskiem sportowym fot. Hanna Siatka



Porzucony w zaroślach worek ze szkłem, obok butelki i potłuczone odłamki fot. Hanna Siatka

betonowego ogrodzenia *Mezon*. Niestety, mimo zieleni, nie jest tu przyjemnie. Drzewa i krzewy stały się schronieniem dla amatorów mocnych trunków, w nieskoszonej trawie zalegają śmieci, w pobliżu ścieżki leży duża ilość potłuczonego szkła, które dawno ktoś podrzucił tu we workach. (S)

Bez echa

Skargi, żale i prośby mieszkańców bloków: 9, 11, 7, 19 przy ul. Osiedlowej na bałagan oraz nocny hałas z placu zabaw używanego przez rozwydrzoną młodzież pozostają bez echa. Nie reagują na nie ani sprawcy, ani też funkcjonariusze porządku. Uciążliwości dodatkowo potęgowane są przez załatwiających się w piaskownicach psy.

Mieszkańcy związani z władzami spółdzielni, nie widząc innego załatwienia problemu, noszą się z zamiarem wnioskowania o likwidację placu zabaw. (K. P)



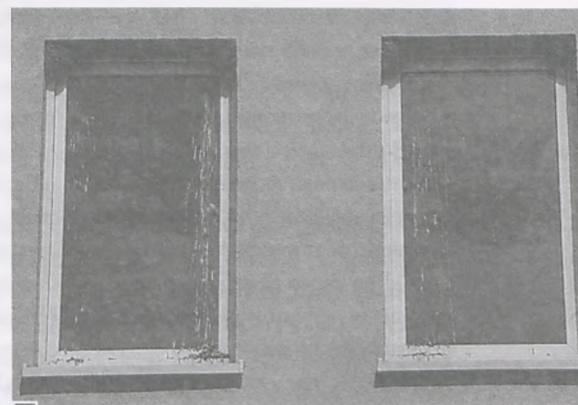
Plac zabaw i ławeczki pomiędzy blokami Lubonianski, w dzień wykorzystywane do zabaw i odpoczynku, wieczorami i w nocy stają się miejscem młodzieżowych libacji na które nie reagują służby porządkowe Lubonia fot. Piotr P. Ruszkowski

Symbioza

Problemem wielu mieszkańców budynków wielorodzinnych są gniazda zakładane przez jaskółki oknówki. Ptaki brudzą szyby i parapety. Wielu radzi sobie z kłopotem zakładając w odpowiednim czasie w oknach szeleszczące na wietrze

worki, by odstraszyć intruzów. Kochający przyrodę akceptują „lokatorów”, gdy już się pojawiają. Żli na to zjawisko natury – bez serca zrzucają gniazda (z piskletami).

(P.J.)



Zabrudzone okna fot. Paweł Jankowiak

Możesz sobie pomóc

Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 0-618 130 011 pon. 9.00 – 17.00, wt. – pt. 8.00 – 15.00

Poradnia Terapii Uzależnień i Współuzależnienia

Zaprasza do korzystania z bezpłatnych porad osoby uzależnione, ich rodziny (żony, mężowie, dzieci) oraz dorosłe dzieci alkoholików (DDA).

Porad udzielają: psychologowie, psycholog dziecięcy, lekarz psychiatra, trzeźwy alkoholik – terapeuta.

ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 130 933 (budynek Poradni Lekarza Rodzinnego – II piętro), pon. – pt. 8.00 – 19.00

Świetlice Socjoterapeutyczne dla dzieci

Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Żabikowska 40
Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Dąbrowskiego 2 A
Szkoła Podstawowa nr 4, ul. 1 Maja
Dom przy Parafii św. Barbary, pl. E. Bojanowskiego 8 od poniedziałku do piątku w godz. 14.00 – 18.00

Grupa AA

ul. Armii Poznań 51 a, (budynek Ośrodka Kultury) środy, godz. 18.00 (ostatnia środa miesiąca mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików)

Biegaj w koszulce z Lubonia!

Apel o nadsyłanie propozycji szaty graficznej koszulek promujących Luboń i wspólne bieganie

Wielkimi krokami zbliża się kolejny już, po raz ósmy organizowany w Poznaniu, największy maraton w Polsce. Jak co roku na łamach „Więści Lubońskich” zachęcam mieszkańców Lubonia do czynnego wzięcia udziału w tym biegu lub kibicowania zawodnikom na trasie. W tym roku chciałbym wypromować nasze miasto poprzez specjalnie zaprojektowaną koszulkę propagującą Luboń oraz bieg uliczny rozgrywany podczas corocznych Dni Lubonia. W związku z powyższym bardzo proszę o przesyłanie propozycji

dotyczących szaty graficznej koszulki maratońskiej promującej nasze miasto, jak również będącej zaproszeniem do wspólnego biegania.

Chciałbym, jeśli to możliwe, aby każdy mieszkaniec naszego miasta który zgłosi swój udział w poznańskim maratonie wystąpił, właśnie w koszulce zaprojektowanej przez czytelników „Więści Lubońskich. Mam nadzieję, że znajdą się sponsorzy, którzy pomogą w realizacji tego pomysłu. Liczę również na władze naszego miasta.

Sławomir Budziszewski

Wyścig Pokoju

Czyli, w jaki sposób mniejszość pewnej mniejszości może skutecznie zaszkodzić całej mniejszości

Pojęcie mniejszości jest od pewnego czasu bardzo modne (młodzieży nie rozumiejącej wyjaśniam, że „modny” znaczy mniej więcej tyle co „trendy”). Stało się tak głównie za sprawą niezrównanych parad równości, na których dyskryminowane mniejszości seksualne walczą o równouprawnienie. Albo też walczą o coś innego – sam nie wiem o co i oni pewnie też nie wszyscy wiedzą. Ale dobrze jest sobie od czasu do czasu o coś powalczyć – nieważne nawet o co. Dlatego też warto do jakiejś mniejszości przynależać.

Niestety, poważnym problemem różnorodnych mniejszości jest ich różnorodność. Inaczej mówiąc, mówię, że każdy z nas jest inny. Ameryki oczywiście w ten sposób nie odkrywam, ale stwierdzam oczywisty fakt. Dlatego też z powodu jednostkowej odmienności każdej jednostki ludzkiej żadna mniejszość nie stanowi monolitu. Znakomitym tego przykładem jest wcale niemała mniejszość rowerzystów-kolarzy.

Od pewnego czasu słyszy się narzekania rowerzystów na brak ścieżek rowerowych. I pewnie długo jeszcze będzie się te narzekania słyszeć, bo tempo budowy ścieżek rowerowych w naszym kraju jest wprost proporcjonalne do tempa budowy autostrad, czyli inaczej mówiąc, jest prawie żadne. Mniejszość rowerzystów jest jednak na tyle dobrze zorganizowana, że od czasu do czasu daje o sobie znać, walcząc o swoje prawa. I to jest bardzo dobre. Tylko że są „rowerzyści” i są też „kolarze”. I to jest bardzo złe.

Dla przeciętnego zjadacza chleba z masłem każdy człowiek na rowerze jest rowerzystą i tyle. Nieprzeciętny zjadacz chleba z masłem natomiast rozróżnia już rowerzystów-rowerzystów

i rowerzystów-kolarzy. Pan Rowerzysta jeździ normalnie ubrany na normalnym rowerze z normalną prędkością. Pan Kolarz natomiast ubrany jak zawodowiec jeździ na profesjonalnym rowerze szybciej niż ja samochodem... Zawsze wyobrażałem sobie, że za zorganizowanymi akcjami mającymi na celu zwrócenie powszechnej uwagi na brak ścieżek rowerowych w naszym kraju stoją właśnie „kolarze”. Niestety poczynione przeze mnie w ostatnim czasie obserwacje każą mi zmienić moje wyobrażenia, bowiem wraz z rozpoczęciem rowerowego sezonu coraz częściej widuję Panów Kolarzy. Niby nie ma w tym niczego dziwnego – wszak pogoda sprzyja jeździe rowerem. Problem polega na tym, że Panowie Kolarze pomykają sobie w najlepsze po ulicy, mając metr obok ścieżkę rowerową...

Zastanawiające jest to, że „niedzielnii” rowerzyści wiedzą, gdzie jest ich miejsce. Nawet pan Heniek jadąc swoim składakiem do monopolowego po dwa mocne, wie, jak powinien jechać. Natomiast „profesjonaliści” na rowerach dziesięciokrotnie droższych od mojego samochodu, ubrani jak Lance Armstrong mkną w najlepsze ulicami takimi jak Unijna czy Armii Poznań, czyli tymi, wzdłuż których biegać specjalnie w tym celu wytyczone ścieżki rowerowe. Zatem to nie oni chyba walczą o ścieżki rowerowe w naszym regionie... Może to Pan Heniek spod monopolowego, po konsumowaniu dwóch mocnych, w zorganizowanych akcjach zabiega o swoje bezpieczeństwo jako rowerzysty?

Jak na mój gust ścieżki rowerowe mają na celu nie tylko ułatwienie życia kierowcom samochodów, ale również, a może przede wszystkim, mają zapewnić bezpieczeństwo samym rowerzystom.

Od lat jeżdżę samochodem, widzę jak jeżdżą inni i widzę, jak jeżdżę sam, więc wiem, co mówię. To, że przeciętny samochód osobowy nie zajmuje całego pasa jezdni na takich drogach jak Unijna czy Armii Poznań nie znaczy wcale, że „wolna” przestrzeń przeznaczona jest dla rowerzystów. Pan Heniek spod monopolowego już się tego nauczył. Panowie Kolarze jeszcze nie.

Niestety Ci „zawodowcy”, którzy wyglądają jak zawodnicy oderwani od peletonu, swoim bezmyślnym zachowa-

niem działają na szkodę „normalnych” rowerzystów. Ci ostatni zaś zastanawiają się, dlaczego kierowcy samochodów nie darzą ich sympatią. Jest to oczywisty skutek istnienia mniejszości w mniejszości. Niech zatem porządni rowerzyści, z panem Henkiem spod monopolowego na czele, podziękują swoim „lepszym” kolegom, którzy nie tylko nie szanują przepisów, ale również nie szanują innych uczestników ruchu.

Mateusz Tritt

Andrzej Mizerka (1888-1941)

Patron powstającej ulicy w centrum Lubonia, na polach należących niegdyś do rodzin Hossów, Płotkowiaków i Mizerków

Patriota, oddany sprawie polskiej, szczególnie dla Żabikowa. Przedwojenny sołtys zamordowany przez hitlerowców. Do Żabikowa przybył w 1920 r. i zamieszkał na 43-hektarowym gospodarstwie przy ul. Żabikowskiej 47. W latach 1920-1926 pracował na roli wraz z teściem Michałem Hossą, długoletnim i zasłużonym dla sprawy polskiej sołtysiem żabikowskim, gdzie zapoznawał się z realiami Żabikowa Wsi i Żabikowa Kolonii. Zobowiązany do pełnienia służby publicznej na rzecz społeczności żabikowskiej, w 1926 r., po śmierci teścia, objął urząd sołtysa. Dla gospodarzy żabikowskich, przy parafii, zakładał w 1927 r. Koło Rolnicze Fabianowo-Kotowo, któremu przewodniczył od 1929 r. do II wojny światowej. Wiele lat prezesował też Stronnictwu Narodowemu w Żabikowie. W latach trzydziestych XX w. był aktywnym opiekunem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej – Koło Żabikowo. Patronował też Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół”, któremu na swoim gruncie oddał w bezpłatne użytkowanie działkę 3000 m², za co wdzięczni sportowcy nadali mu tytuł honorowego członka.

Opiekę roztaczał także nad miejscową Ochotniczą Strażą Pożarną, przechowując jej podstawowy sprzęt we własnej stodole. Udzielał się także w komisji Banku Rolnego w Poznaniu.

W 1928 r., po utworzeniu parafii św. Barbary w Żabikowie, oddał bezpłatnie 15 000 m² na cmentarz parafialny.

Jako członek Komitetu Budowy Kaplicy Najświętszego Serca Jezusa w Żabiko-

wie oraz później Komitetu Budowy kościoła św. Jana Bosko w Luboniu, oddał swoje wozy i konie do wozowania materiałów budowlanych. Opiekował się także najuboższymi dziećmi szkolnymi.

Gdy w 1933 r. rozważano lokalizację pod przyszły kościół św. Jana Bosko, zgłosił chęć bezpłatnego oddania pod tę budowę 12 500 m² ze swego pola w dowolnym miejscu.

Andrzej Mizerka, aktywny działacz, dobry organizator i gorliwy patriota został przez Niemców uznany za niebezpiecznego człowieka. Aresztowany 17 maja 1940 r., więziony w Forcie VII w Poznaniu, następnie w Dachau i Mauthausen-Guzen. Zginął w wieku 53 lat, zamordowany 16 maja 1941 r. w obozie koncentracyjnym Mauthausen.

Nadanie nazwy ulicy imieniem przedwojennego obywatela jest chyba pierwszym w dobie samorządów (od 1990 r.) przykładem pokazującym, że historia, ludzie i ich czyny zaczynają mieć znaczenie dla naszej – lokalnej społeczności. Warto ocalić od zapomnienia i wyciągnąć z rodzinnych szuflad czy archiwów nieznaną historię, sylwetki znacznych obywateli. Informacje przez wiele lat niechciane a nawet ukrywane. (I)

Obszerny życiorys Andrzeja Mizerki został zamieszczony w czerwcowym wydaniu „Więści Lubońskich” na str. 24



Andrzej Mizerka

Ochrona zabytków

Tylko gmina Komorniki i powiat śremski sporządziły programy opieki nad zabytkami. Wicewojewoda wielkopolski Ewa Krzyżanowska-Walaszczyk w piśmie skierowanym do samorządowców przypominała o ciążących na nich obowiązkach z zakresu ochrony zabytków, prosząc jednocześnie o przekazanie informacji o podjętych działaniach w tej sprawie.

Uchwalona 23 lipca 2003 r. ustawa o ochronie zabytków i opiece nad za-

bytkami nakłada na zarząd województwa, zarządy powiatów oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast obowiązek sporządzania na okres 4 lat programów opieki nad zabytkami. Programy te, po zaopiniowaniu przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, przyjęte muszą zostać w formie uchwały przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego i przekazane do publikacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym.

(Biuletyn Informacyjny WUW)



Mateusz Tritt

20 dni pracy w Żabikowie

Spośród 4 lat i 7 miesięcy spędzonych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 20 dni Czesław Kordylewski przepracował przy budowie obozu karno-śledczego w Żabikowie

Konspiracja w Szarych Szeregach i aresztowanie



Czesław Kordylewski za młodo

Urodził się 1 października 1921 r. we Wronkach, a w 1928 r. jego rodzina zamieszkała na ul. Chodzieńskiej w Poznaniu. Przed wojną był członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Należał też do

harcerstwa. W październiku 1940 r. został członkiem Szarych Szeregów. Zajmował się kolportażem gazetek. Mieszkał blisko torów kolejowych, zatem liczył ile i jakie przejeżdżają wagony. Niestety, w rękach Niemców znalazł się kierownik 5-osobowej grupy, do której należał Czesław. Po dwóch miesiącach – 23 kwietnia 1941 r. także do jego domu przyszło gestapo.

stało 3-4 esesmanów z kijami. – Jak człowiek mógł tak obchodzić się z drugim...? – zastanawia się pan Kordylewski.

Rok we Wronkach

1 września 1941 r. Czesław Kordylewski został przewieziony do więzienia we Wronkach. Tam od zastępcy komendanta dowiedział się, że jest skazany na rok, czyli będzie siedział do 31 sierpnia 1942 r. Przydzielono go do warsztatu szewskiego. Po jakichś trzech miesiącach znalazł się w magazynie skór, gdzie od połowy marca 1942 r. zaczęto wykonywać drewniane żelówki. Tymczasem roczna kara pana Czesława dobiegła końca. Ubrany w cywilne rzeczy przebywał już w oddzielnej celi. 1 września wyszedł za więzienną bramę. Jednak nie był wolny, bo czekało na niego dwóch gestapowców...

Znów Fort VII – praca w Żabikowie

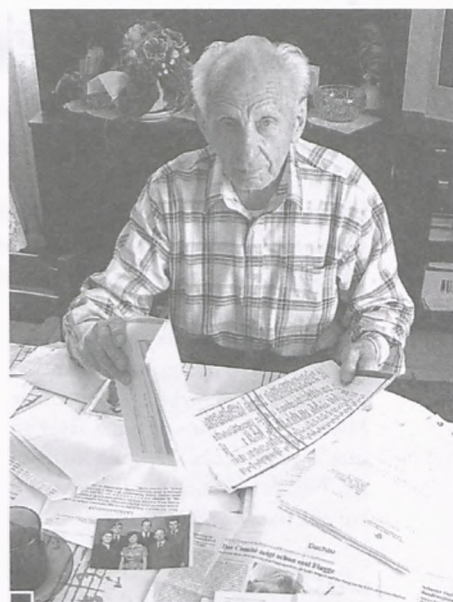
Pojechał do Domu Żołnierza i po raz drugi umieszczono go w Forcie VII.

Po pewnym czasie jesienią znalazł się w grupie 20 więźniów, których wybrano do pracy w Żabikowie. Codziennie dowożono ich tam z Fortu VII. Pan Czesław zapamiętał, że nad ich stanem liczebnym czuwał Rapportführer – Oberscharführer Juns, a z Fortu VII był Oberscharführer Lange. Więźniowie mieli uporządkować miejsce pod budowę baraków dla nowo tworzonego obozu karno-śledczego. Pan Czesław wspomina, że teren był zaniedbany. Znajdowało się tam wiele pocegielnianych gruzów, stała nieużyteczna lokomobila. Niwelowali teren, larami przewozili ziemię. Na kozłach przenosili po 15 cegieł. Na bok odstawili lokomobile. Nie było wtedy jeszcze stawku, a w jego miejscu znajdował się ciek strumienia. Praca trwała od godz. 8 do 18.

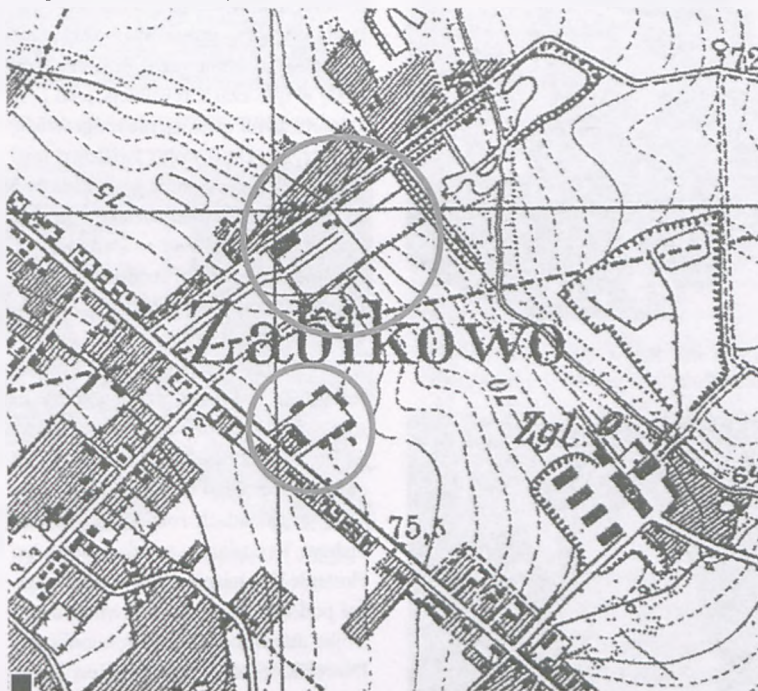
– *Miałem pecha* – opowiada pan Czesław – *po 10 dniach pracy zachorowałem. Miałem bardzo wysoką gorączkę. Jednak bałem się to zgłosić, bo Rapportführer Juns był polakożercą. Jak widział słabeusza, to tłukł jak kapustę. Myślałem, że obije mnie, nie wiadomo, co będzie. Jednak tzw. Vorarbeiter, czyli więzień nadzorujący innych, powiedział: „ja ciebie zgłaszam”. Juns wezwał mnie przed swoje oblicze. Myślałem, że zbije mnie albo co. Po raz pierwszy objawiło się jego człowieczeństwo. Jak tylko spojrział na mnie, powiedział: „chory”. Stała tam stodoła. Juns zawołał magazyniera i rozkazał: „Temu dać worki, niech się położy”. Pozwolił mi leżeć od godziny 12. Następ-*

nego dnia też byłem chory. Juns przestał mnie brać do Żabikowa. To było dwa dni przed nowym rokiem 1943.

W ostatnim kwartale 1942 r. zachorowało wielu więźniów Fortu VII. Niemcy myśleli, że ktoś ich celowo truje. Panowała obawa przed epidemią tyfusu plamistego. Pan Czesław pracując w Żabikowie, spotkał znajomego, który musiał stawiać się w tym obozie na koniec każdego tygodnia, a potem wychodził do domu. Umówił się z tym człowiekiem, że za jego pośrednictwem przekaże informacje ojcu. Ojciec pana Czesława, po otrzymaniu informacji miał pójść do domu stojącego w Żabikowie z widokiem na miejsce budowy obozu i zobaczyć syna. Jednak nigdy do tego nie doszło. Widocznie zastraszony przez Niemców człowiek nigdy nie przekazał informacji.



Czesław Kordylewski dziś wśród dokumentów z czasów wojny fot. Robert Wrzeński



Mapa Żabikowa z czasów II wojny, na której większym szarym kołem zaznaczono obóz karno-śledczy (w budowie) oraz istniejący jeszcze obóz dla Żydów pracujących przy budowie autostrady przy dzisiejszej ul. Kościuszki (mniejsze szare koło) ze zbiorów Piotra P. Ruszkowskiego

Pan Czesław mówi, iż razem z nim do pracy w Żabikowie byli zabierani pan Kudliński oraz Edward Jaskuła. Tego ostatniego aresztowano w tej samej sprawie, co pana Czesława. We Wronkach nabawił się choroby Heinego-Medina i teraz z trudem nawet się czołgał.

Przebywając po raz drugi w Forcie VII pan Czesław został skierowany do warsztatu szewskiego. Był w forcie w tym czasie, gdy w bunkrze nr 59 stracono grupę dr. Witaszka. W rzemieślniczej celi siedział z nim ślusarz, który mocował 9 haków dla skazańców z tej grupy. 63 skazańców wieszano po 9, w godzinach od 8 do 12 (12.30).

W Auschwitz

17 stycznia 1943 r. Czesław Kordylewski w grupie 22 więźniów został przetransportowany do obozu Auschwitz. Byli konwojowani przez policjantów, którego uwagę zwróciły dokumenty pana Czesława, bo widniał na nich czerwony krzyżyk. Już w obozie do-

wiedział się od współwięźnia, że oznaczało to skazanie na śmierć, bo nie poprawi się i może nadal szkodzić III Rzeszy.

Pan Kordylewski znalazł się w bloku VIII a, pomagał niesprawnemu Edwardowi Jaskule. Jako Kostträger (noszący jedzenie) mógł lepiej karmić kolegę. Niestety, Edward jako chory zgłosił się do Komandoführera i 23 lutego 1943 r. został zamordowany w komorze gazowej...

Pan Czesław miał numer obozowy 89048. Wszedł w skład 20-osobowej komanda rozbudowującego halę przy torach kolejowych. Wraz z niemieckimi cywilnymi pracownikami wykonywał więźbę dachową.

W marcu 1943 r. partyzantka radziecka wykonała rajd tatrzański, planując oswojzić Auschwitz. Dlatego Niemcy część więźniów ewakuowali, najpierw po 600 - 800 osób, potem w 2-tysięcznych. W takiej grupie znalazł się pan Czesław.



Zdjęcie z kartoteki obozowej Auschwitz

Pierwszy pobyt w Forcie VII

Przez pierwsze dwie noce przebywał w Domu Żołnierza. Potem znalazł się w Forcie VII – w Zugang – celi nr 42 (dla nowo przybyłych więźniów). Po wstępnym przyjęciu przeniesiono go do bunkra nr 1. Pan Czesław wspomina, iż wyryta na cegle data aresztowania oraz nazwisko nie zachowały się, gdyż po wojnie wojsko zrobiło tam salę wykładową i mur został zamalowany zieloną farbą. Nazwiska innych więźniów zachowały się za to w bunkrze 59.

W Forcie VII pan Czesław nie pracował. Nie było tam łóżek, więźniowie leżeli na podłodze, a koce mieli, jeżeli dostarczyła je rodzina.

– *Prace były tylko dorywcze, np. czyszczenie. Wykonywało je kilkudziesięciu więźniów. Były karne gimnastyki: biegi, kulanie, przy tym esesmani bili nawet drutem. Jeżeli ktoś za wolno uciekał, to dostawał kijami.* – wspomina pan Czesław. – *Przynajmniej dwie godziny trwało ganieanie po stokach. Ten, kto podczas biegu w górę, na komendę: „siad”, zsuwał się w dół, przepadał, bo nie można było się odwrócić. Z kolei, kiedy biegło się w odwrotnym kierunku, przy komendzie: „padnij”, zjeżdżało się w dół. Na dole*

Żywot człowieka poczciwego

Gromadząc informacje o Aleksandrze Stachowiaku – lubońskim lekarzu z okresu sprzed I i II wojny światowej, dotarliśmy do domu przy ul. Okrzei 35, gdzie w latach 1933-1937 doktor mieszkał i prowadził swą pierwszą praktykę medyczną. Okazało się, że budynek, jak wiele innych w Luboniu, a także jego gospodarze, mają własną, wartą szerszego przedstawienia historię

Dom przy ul. Okrzei 35 wcześniej nr 25 (przed wojną ul. Piłsudskiego 15) wybudował samodzielnie Mieczysław Borisow – Rosjanin, który po ożenku z lubonianką Stanisławą Kasztelan (zd. Hildebrandt) osiadł w Luboniu. Dotąd nikt poza najbliższą rodziną nie znał

jego tragicznych losów. W obawie przed represjami, które po II wojnie światowej spadały na rodziny o podobnym pochodzeniu (Rosjan wywożono, rodziny opornych osiedleńców – prześladowano), historię ojca trzymało w tajemnicy, mimo że zmarł krótko przed końcem wojny.

Mieczysław Borisow urodził się w czerwcu 1890 r. Pochodził z guberni orelskiej, położonej między Moskwą a Kijowem. W 1918 r. jako podoficer w armii białogwardystów dostał się do niewoli niemieckiej, następnie przymusowo zatrudniono go w poznańskich zakładach Cegielskiego. Ponieważ w Rosji rozpętała się w tym czasie rewolucja, jako były żołnierz armii carskiej, nie mógł wrócić do ojczyzny. Do II wojny światowej miał obowiązek przedłużania paszportu co 5 lat. Bardzo przeżywał rozłąkę z krajem i rodziną. Początkowo rodzeństwo korespondowało z nim listownie. Potem, z uwagi na sytuację polityczną, kontakt urwał się definitywnie.

W poznańskiej fabryce pracował jako ślusarz. Za swą pracę otrzymał liczne listy pochwalne. Początkowo mieszkał przy rynku Wildeckim w Poznaniu (należał do parafii pw. Bożego Ciała). W tym czasie pracę w zakładach rozpoczęła też Stanisława Kasztelan – młoda wdowa po Florianie Kasztelanie, który w 1918 r. zginął pod Verdun we Francji. Miała z nim trójkę dzieci (córci: Rozalię – po mężu Dwornik, Józefę – po mężu Heer i syna Mariana). Kiedy została wdową, miała 24 lata. Pewnego razu Antoni Jóskowiak z dzisiejszej ul. 11 Listopada w Luboniu, który w przeszłości niejednokrotnie pomagał swemu rosyjskiemu przyjacielowi, poddał pani Stanisławie pod rozwagę ślub z Mieczysławem Borisowem, przedstawiając go jako szlachetnego i porządnego człowieka. 3 września 1922 r. w kościele pw. św. Floriana w Wirach odbył się ich ślub (Mieczysław Borisow był potem członkiem chóru w tym parafialnym dla lubonian kościele). W 1923 r. urodził się syn państwa Stanisławy i Mieczysława – Władysław, protoplasta znanej lubońskiej rodziny ogrodników, ojciec żyjącego Karola Borysowa (zmieniona pisownia). W 1927 r. przyszła na świat córka Maria (po mężu Baum).

W 1924 r. rozpoczęła się sprzedaż gruntów przy ul. Piłsudskiego. Wiano pani Stanisławy (pochodziła z rodziny

Przed domem przy ul. Piłsudskiego 15 (dziś Okrzei 35, przedtem 25). Pierwsza Komunia św. syna Władysława, 1933 r. Od lewej: matka – Stanisława Borisow, córka Maria, ojciec – Mieczysław Borisow, syn Władysław, Rozalia (córka Floriana Kasztelana), Marian (syn Floriana Kasztelana) arch. Maria Baum

Hildebrandtów, z domu położonego dziś przy granicy Lubonia i Świerczewa) oraz zgromadzone przez małżeństwo Borisowów środki wystarczyły na zakup ziemi (w cenie 500 zł za morgę). Już w 1927 r. siedmioosobowa rodzina wprowadziła się do budynku gospodarczego, który do dziś stoi na podwórzu posesji. W 1929 r. Mieczysław Borisow rozpoczął budowę domu. W sąsiedztwie powstały również inne – należące do bogatych i szacownych rodzin. Z lewej mieszkał dyrektor banku cukrowniczego – Mieczysław Styszyński, dalej – major wojska polskiego i sędzia wojskowy Stanisław Drzymała, za nim – artysta plastyk (bodaj z Krakowa), następnie – właściciel spółdzielni budowlanej i poseł na sejm Bocoź, a dalej – dyrektor banku rolnego – Reiter.

Wojnę rodzina Borisowów spędziła w domu. Tu wrócił też ranny i wycieńczony walką syn pani Stanisławy z pierwszego małżeństwa – Marian. Ojciec rodziny – Mieczysław Borisow przeszedł w tym czasie tyfus. W listopadzie 1944 r. skierowano go do kopania rowów przeciwzwołgowych do Czerwonaka, skąd nie miał już siły powrócić. 4 grudnia 1944 r. odbył wizytę u doktora Stachowiaka na ul. Matejki, który stwierdził silne zapalenie płuc. 6 grudnia 1944 r. ten dobry i spokojny opiekun licznej rodziny zakończył swe pracowite życie. Po pięciu latach, w wieku 55 lat zmarła też pani Stanisława. Oboje spoczywają na cmentarzu w Żabikowie.

Dziś gospodynią domu przy ul. Okrzei 35 jest córka budowniczych – Maria Baum



Przed domem Borisowów, ok. 1938 r. Od lewej: Józefa (córka Floriana Kasztelana), Władysław Borisow, Rozalia (córka Floriana Kasztelana), Maria Borisow. Za nimi: Stanisława i Mieczysław Borisowie arch. Maria Baum



Dom rodziny Borisowów przy ul. Okrzei 35 obecnie fot. Piotr P. Ruszkowski

– matka dwojga dzieci i babcia 7 wnuków. Przedstawione fakty spisano na podstawie jej wspomnień.

Hanna Siatka

20 dni pracy w Żabikowie

We Flossenbürgu

Wywieziono go do Flossenbürga. Więźniowie na początku przechodzili tu 3-4 –tygodniową kwarantannę. Pana Czesława skierowano do segregacji kartofli i do pracy w kamieniołomie.

Dachau – Augsburg

3 lipca 1943 r. przywieziono go do Dachau, gdzie otrzymał numer 49256. Po trzech tygodniach kwarantanny, podczas której więźniowie nie pracowali, a byli obserwowani, zbierano informacje o ich zawodach. Pojawił się wówczas przedstawiciel Messerschmitta. Gdy dowiedział się, że pan Czesław jest z zawodu tokarzem, zabrał więźnia. W ten sposób pan Czesław wszedł w skład ok. 400-osobowej grupy, która podjęła pracę w Augsburgu. Po dwóch nalotach bombowych 11 hal produkcyjnych uległo prawie całkowitemu zniszczeniu, w związku z czym znalazł się w Auserkomando (podkomandzie) w Kotery. Z kolei po nalocie na Kotern, został przewieziony do Augsburga – Haunsteten. W sumie przeżył trzy naloty bombowe.

W zakładach Messerschmitta warunki życia pana Czesława polepszyły się. Nie czepiali się go już szeregowi esesmani. Jego szefami byli pracowni-

cy zakładów. Dawali mu nawet czasem dodatkowe porcje chleba. Jeden kierownik widząc, że pan Czesław wytoczył z plastiku popielniczkę, zlecił mu wykonanie podobnej dla siebie. Raz Hallenleiter (kierownik hali) zauważył, że pan Czesław chce coś przed nim schować w szafie. Sprawdził go, ale na szczęście wykonywany przedmiot pozostał w tokarce, gdzie kierownik nie zajrzał. Od tego czasu pan Czesław już nie wykonywał dodatkowych prac...

Uważa, że sprzyjało mu szczególne szczęście. Pewnego razu przeżył nalot bombowy, gdyż pobiegł do innego bunkra niż zawsze. W przeciwległym bunkrze wszyscy zginęli.

Wyzwolenie

Czesław Kordylewski został oswobodzony przez Amerykanów w Dachau 23 kwietnia 1945 r. Za swoją obozową poniewierkę posiada Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Przyznano mu patent Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny. 14 lutego 2001 r. otrzymał stopień podporucznika. Jest członkiem Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych.

Robert Wrzesiński

Wakacje z historią

Międzynarodowa grupa młodzieżowa odrestaurowywała zbiory Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie

W dniach 23 lipca – 3 sierpnia w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie odbywał się po raz drugi międzynarodowy Workcamp organizowany przez Muzeum oraz Stowarzyszenie *Jeden Świat*.



Międzynarodowa ekipa w żabikowskim obozie

Wolontariat dla Pokoju z Poznania. Studenci – wolontariusze z Polski, Wielkiej Brytanii, Holandii, Szwecji i Francji zajmowali się restaurowaniem unikatowego zbioru macew – żydowskich kamieni nagrobnych, gromadzonych od lat w Muzeum.

Obóz młodzieżowy jest kontynuacją zeszłorocznych wysiłków, które zaowocowały konserwacją i zinwentaryzowaniem blisko 200 macew, co spotkało się z wielkim zainteresowaniem mediów, zarówno krajowych jak i zagranicznych.

Jagoda Janiszewska,
Kasia Orowiecka,
Marcin Krzysztoń
koordynatorzy projektu



Młodzież przy restaurowanych macewach

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę – „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium Lubońskie

sierpień – okrągłe rocznice

60 lat temu

■ 21 sierpnia 1947 r. rozpoczęto wykop pod fundamenty probostwa parafii pw. św. Jana Bosko. Prace murarskie podjęto od 8 października 1947 r.

30 lat temu

■ 14 sierpnia 1977 r. biskup Marian Przykucki uroczystie poświęcił nowy kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lasku.

15 lat temu

■ 23 sierpnia 1992 r., po 12 latach przerwy, reaktywowano działalność Towarzystwa Młodzieży Sportowej „Stella”. Tego dnia odbył się inauguracyjny mecz z zespołem LZS Głuchowo, zakończony zwycięstwem naszej drużyny 3:2.

5 lat temu

■ 20 sierpnia 2002 r. Rada Miasta Luboń uchwaliła przystąpienie do spółki Poznańskie Wodociągi i Kanalizacja (dziś Aquanet).

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

BIK

Biblioteczny Informator Kulturalny

■ Od września organizujemy kursy języków obcych: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, dla dzieci, młodzieży i dorosłych – różne stopnie zaawansowania.
- Przyjmujemy zapisy na działania plastyczne „Kolorowe malowanie” dla dzieci.
- 11 września o godz. 14 zapraszamy osoby niewidome i słabo widzące na spotkanie w Klubie PROMYK.

■ W sierpniu Biblioteka Miejska czynna: poniedziałek, środa od 12 do 20, wtorek, czwartek i piątek od 9 do 15, soboty – nieczynna. Zapraszamy na naszą stronę internetową www.biblub.com

W służbie publicznej

Dwusetny numer Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców

Siedemnaście lat służymy Państwu pod oficjalnym niezmiennym tytułem i logo miesięcznika. Przypomnijmy, że pełna historia nasza jest o rok starsza. Od 1989 r. bowiem wydawaliśmy dla Państwa „Przegląd Luboński”, niezarejestrowany biuletyn Samorządowego Komitetu Obywatelskiego w Luboniu. Jesteśmy jednym z niewielu w Polsce czasopism, którego wydawcą nie jest concern prasowy, spółka, urząd gminy, parafia czy osoba prywatna. Wydawcą tego lokalnego czasopisma samorządowego o charakterze obywatelskim jest instytucja społeczna – Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”.

Dwusetne wydanie „Więści Lubońskich” to okazja do przedstawienia kilku liczb, które uzupełniają – wypełniają jubileusz.

■ Dwieście numerów to dokładnie 6900 stron. Do 1995 r. formatu A 4 i objętości od 8 do 32 stron. Od 1996 r. format B 4 objętość od 24 do 68 stron. W czerwcu 1998 r. pojawiła się kolorowa okładka, a od marca 2000 r. wydajemy tak również pierwsze i ostatnie strony czasopisma.

■ Dwoch redaktorów naczelnych: Aleksandra Zaradzka (od grudnia 1990 r. do sierpnia

1992 r.); Piotr P. Ruszkowski (jeden z założycieli „WL” od września 1992 r.).

■ Dwoch wydawców: Biblioteka Miejska (1990-



1995); Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” (od września 1995).

■ Przez te kilkanaście lat przewinęło się przez redakcję „Więści” ponad 100 wolontariuszy, praktykantów i stażystów. Niepoliczona liczba: autorów artykułów, listów do redakcji, telefonów i sygnałów docierających innymi drogami.

■ Na etacie w „Więściach Lubońskich” zatrudnione są jedynie dwie osoby (wcześniej jedna).

■ Niektóre stałe rubryki, które ukazują się od początku „Więści Lubońskich”: *Darmowe ogłoszenia o pracę, Kronika policyjna, Śluby Zgony, Baw się z nami, Ogłoszenia drobne*. Od początku poszukujemy, od-



Omawianie nowego wydania „Więści Lubońskich” podczas jednego ze spotkań redakcyjnych (kwiecień 2003). Jak widać skupiamy osoby w różnym wieku i z różnych środowisk fot. Piotr P. Ruszkowski

krywamy i przedstawiamy historię lokalną, ludzi i rodziny związane z Luboniem. Niezmiennie gwarantujemy miejsce dla władzy miasta, z czego, niestety, nie zawsze korzystano.

■ Jedna sprawa w sądzie wniesiona przeciwko „Więściom” i wydawcy – Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” przez Zarząd Miasta Luboń (1998 r.) – nierozstrzygnięta.

Na czym zależy „Więściom Lubońskim”? Na budowaniu dojrzałego społeczeństwa obywatelskiego m.in. poprzez jawność życia publicznego, dlatego nieustannie namawiamy wszystkie organizacje do dzielenia się na łamach „Więści” informacjami, spostrzeżeniami, refleksjami itd. na wszelkie tematy związane z naszym miastem!

Kto może pisać i mieć wpływ na redagowanie Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców? Każdy obywatel, który wyrazi taką chęć, poświęci swój czas, zdolności i wiedzę dla dobra wspólnego.

Wszystkim, którzy przyczynili się, do tego, że „Więści Lubońskie” mogą służyć luboniamom i Luboniowi – Dziękuję

Zapraszam też do dzielenia się wiedzą, doświadczeniem, refleksjami z innymi mieszkańcami

Piotr Paweł Ruszkowski
redaktor naczelny

Sprostowanie

W artykule: „VI Przegląd Twórczości Nieprofesjonalnej”, który ukazał się w ub. miesiącu na str. 23 błędnie podano imię i pseudonim jednej z uczestniczek. Za-

miast Katarzyna winno być Karolina, a pisownia jej pseudonimu to Carie (nie: Kari). Błędna też okazała się informacja, że utwory prezentowane przez Carie zostały kiedykolwiek wydane. Panią Katarzynę i czytelników przepraszam. J.K.

Włoskie impresje w Urzędzie

W holu Urzędu Miasta Luboń można oglądać wystawę fotografii Przemysława Maćkowiaka „Włoskie impresje II”. Prezentowane na niej zdjęcia są efektem kilkakrotnych podróży badawczych autora do Włoch, w trakcie których odwiedził on między innymi Asyż, Capri, Florencję, Mediolan, Neapol, Padwę, Pompeje, Rzym, Orviето, Wenecję oraz Weronę.



Wystawa w holu Urzędu Miasta Luboń fot. Przemysław Maćkowiak

Fotografie zostały wykonane głównie w mniej znanych miejscach, często niedostrzeganych i niedocenianych, a także oddalonych od głównych tras wycieczek. Jednak właśnie w nich można odnaleźć specyficzny klimat „południa”, nadający miastom specyficzny urok i świadczący o ich odrębności.

Podzielone tematycznie zdjęcia zestawiono po cztery, ale nie w ścisłym tego słowa znaczeniu, tylko ze względu na ich klimat oraz wzajemne relacje wizualne. Z tego też względu prezentują one zaułki, place, ulice, kościoły, pałace, sklepienia, fragmenty rzeźb czy też malowideł.

Pierwszą część zdjęć mieszkańcy naszego miasta mogli oglądać od sierpnia do września 2005 r. Druga część wystawy będzie prezentowana do końca września br.

P.M.

Uśmiech świata

Wystawa Elżbiety Dzikowskiej w Muzeum Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie

„Gdy nie masz co podarować, podaruj uśmiech” (przysłowie chińskie)

W poniedziałek, 23 lipca, o godz. 12 odbył się wernisaż z udziałem autorki zdjęć. Na zdjęciach są uśmiechnięte twarze dzieci, dorosłych, kobiet i mężczyzn, ludzi świeckich i duchownych różnych wyznań. Zostały wykonane na różnych kontynentach i gromadzone w ciągu

Podróżnicze im. Tonego Halika, do którego przekazała wiele własnych eksponatów.

Wystawa w Puszczykowie zgromadziła wiele osób. Jak stwierdziła autorka, uśmiech pomaga w łatwiejszym porozumiewaniu się osób, rozładowuje konflikty i ułatwia życie. Są różne rodzaje uśmiechu. Jak pisze Ryszard Kapuściński we wstępie do książki E. Dzikowskiej „Uśmiech świata”, *istnieje różnica między śmiechem a uśmiechem. Śmiech może być niszczący, uśmiech – nigdy. Śmiech może być sposobem poniżania, natomiast uśmiech – odwrotnie, tworzy atmosferę ciepła, braterstwa, wspólnoty, wsparcia. Autorka albumu wie o tym dobrze, dlatego to, czego szuka w ludzkiej twarzy, jest właśnie uśmiechem, pogodą, serdecznością.*

Wszystko to można dojrzeć na fotografiach prezentowanych na wystawie czynnej w galerii przy Muzeum do końca sierpnia br.

Jan Błaszczak



Elżbieta Dzikowska wśród uśmiechów świata i Marek Fiedler fot. Paweł Jankowiak

kilku lat. Wystawę otworzył Marek Fiedler i przedstawił sylwetkę pani Elżbiety. Jest ona krytykiem sztuki, dziennikarką, podróżniczką, sinologiem, fotografem, autorką wielu książek, filmów, artykułów publicystycznych, programów telewizyjnych i radiowych oraz ekspozycji fotograficznych. Razem z Tonym Halikiem przez wiele lat w telewizji prowadziła program podróżniczy „Pieprz i wanilia”. Jest laureatką Wiktora, Złotego Ekranu i Bursztynowego Motyla. Była uczestniczką wyprawy, która odkryła ostatnią stolicę Inków Vilcabamba. W Toruniu założyła Muzeum

Lubonianie wśród sympatyków podróży niczki fot. Paweł Jankowiak

Pożegnanie lata

15 września

stadion ul. Rzeczna

Andrzej Rybiński, zespół Don Vasył – to niektóre gwiazdy pierwszego pikniku „Pożegnanie lata”. Jesteśmy pewni, iż ci wykonawcy gwarantują dobrą zabawę. Z założenia impreza ta ma stać się piknikiem rodzinnym, adresowanym do mieszkańców miasta i okolic. Dobór atrakcji przygotowujemy jest z myślą, aby znalazły się wśród nich propozycje dla różnych grup wiekowych. Mamy nadzieję, iż wydarzenie to już na stałe zagości w kalendarzu imprez organizowanych przez Urząd Miasta.

Dużą atrakcją dla mieszkańców będzie zapewne indyjski zespół folklorystyczny „Catawba”. Artyści tej grupy posiadają wieloletnie doświadczenie w prezentacji kultury amerykańskich Indian – ich dorobek to chociażby udział w międzynarodowych festiwalach folklorystycznych, teatralnych czy country. W oryginalnych strojach zaprezentują tradycyj-

ne tańce i pieśni indiańskie w połączeniu ze światem legend wyrażających duchową drogę życia amerykańskich Indian.

W czasie pikniku odbędą się liczne konkursy, pokazy, przewidziana jest kiełbasa i grochówka oraz wiele innych niespodzianek.

Wszystkich mieszkańców zapraszamy serdecznie 15 września (sobota) na stadion przy ul. Rzecznej o godz. 13.

Patronat medialny nad imprezą objęło Radio „Merkury”, „Głos Wielkopolski” oraz „Więści Lubońskie”.

Dzień wcześniej, 14 września (piątek), od godz. 19 zapraszamy na stadion przy ul. Rzecznej miłośników muzyki disco, latyno oraz techno. W trakcie imprezy przewidziano mały pokaz laserów.

Izabella Chodorowska
specjalista ds. promocji Urząd Miasta

Niedziela w Muzeum

Festyn pod hasłem „Bezpieczeństwo naszą wspólną sprawą” w Narodowym Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie

Impreza, w której udział wzięli również lubonianie, odbyła się 29 lipca pod patronatem Wielkopolskiej Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu. Był pokaz koni służbowych z Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, tresura i prezentacja psów – ratowników wodnych. Odbył się Wojewódzki Finał Kynologicznych Mistrzostw Policji „Sułkowice 2007” z udziałem 13 przewodników z psami pod patronatem Przewodniczącego Konwentu Starostów Województwa Wielkopolskiego – Starosty Poznańskiego Jana Grabkowskiego. Na stanowiskach Wydziału Prewencji i Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji z udziałem policyjnych maskotek dzieci brały udział w licznych konkursach z nagrodami. Można było zwiedzić nowoczesny ra-

diowóz lub pobrać odciski palców. Na stanowisku Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego rozdawano znaczki odblaskowe dla dzieci, pokazywano zasady udzielania pierwszej pomocy. Była kwesta na rzecz PCK i akcja poboru krwi na rzecz dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych. W trakcie imprezy na polu przy muzeum otwarto niezwykle „labirynt kukurydziany”, w którym można było pospacerować lub obejrzeć go z góry na podniesionym koszu podczas pokazu Straży Pożarnej oraz wziąć udział w pogadankach i konkursach. Prezentowano pracę lokomobili parowej „Hipolity” oraz stare ciągniki i maszyny. Było tradycyjne rzemiosło i rękodzielnictwo ludowe oraz szereg innych atrakcji.

Jan Błaszczak



Podczas festynu w Szreniawie fot. Jan Błaszczak

Na dachu

Miejsce kulturalnych spotkań młodzieży na dachu nieczynnej od lat firmy Intersmak przy ul. Zielonej. Zdjęcia wykonał jeden z mieszkańców, który zawiadomiwszy policję, nie doczekał się interwencji. (red.)



■ Nie ze skrzypcami...



■ Nie skrzypek, ale na dachu

Wycieczka z „Camelotem”

W ramach programu *Camelot – nasze małe historie* 20 lipca wyznaczono spotkanie międzypokoleniowe przy pomniku Siewcy, na ul. Armii Poznań, aby odbyć wycieczkę w rejon Kocich Dołów. Różnymi środkami lokomocji: pieszo, rowerami, autobusami przybyło 80 osób. Wśród nich znaleźli się lubońscy działacze społeczni z Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia: Antoni Przybylski, Ryszard Różański, Jan Kaczmarek, Benon Matecki, Mieczysław Chojnacki. Radna powiatowa – Irena Skrzypczak ze znanstwem poprowadziła młodzież i seniorów wzdłuż Warty, w kierunku Kocich

Projekt *Camelot – nasze małe historie* realizowany jest w Luboniu od ub. roku. Jego cel to stworzenie płaszczyzny porozumienia między pokoleniem starszych i młodszych mieszkańców Lubonia. W ramach wspólnych spotkań lubońska młodzież, w szczególności gimnazjaliści, wysłuchują opowieści seniorów. Dawne zwyczaje i wspomnienia na temat wspólnego miejsca zamieszkania staną się przedmiotem przygotowywanej publikacji na temat Lubonia z minionych lat. Młodzi nie tylko poznają historię miasta, ale uczą się także podstawowych technik dziennikarskich. To oni głównie opracowują pytania i zbierają informacje na interesujące ich tematy.

Rozmowy o Luboniu nie są jedyną okazją, by lepiej się poznać. Służą temu wspólne wyjazdy. Oprócz wycieczek młodzi i starsi *rycerze Camelota* chętnie oglądają razem filmy i współtworzą wydarzenia kulturalne Lubonia.

Realizatorami projektu są Centrum Innowacji Społecznej SIC! i Ośrodek Kultury w Luboniu, gdzie w piątki o godz. 17 odbywają się spotkania seniorów i gimnazjalistów. Wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy!

Dołów, gdzie po drodze podziwiano przyrodę oraz wypielęgnowane ogródki lubonian zamieszkałych w tym rejonie. Na ul. Rzecznej wędrujących zaproszono do jednego z nich. Wniesiono kawę i ciasteczka, odżyły wspomnienia seniorów przekazywane młodym. O doświadczeniach ruchu skautowego, Lubońskich Drużyn Harcerskich 17. i 18., niedawnym spotkaniu pokoleń, więzi pokoleniowej, kształtowaniu poglądów poprzez współpracę seniorów i młodzieży opowiedzieli m.in. Ryszard Różański i Antoni Przybylski. Pod kierunkiem Mariana Mateckiego i zespołu „Ryczka” śpiewano wspólnie znane melodie. Na zakończenie spotkania młodzież przedstawiła swoje ulubione melodie, zapoznając z nimi zebranych.

Jan Kaczmarek

Wakacje rycerzy Camelota

Lipcowe imprezy w ramach projektu *Camelot – nasze małe historie*

W sobotę, 7 lipca zorganizowano wycieczkę *Szlakiem Piastowskim*. Zwiedziliśmy Wielkopolski Park Etnograficzny w Dziekanowicach, którego celem jest ochrona i zabezpieczenie ginących obiektów kultury ludowej Wielkopolski. Jego budowę udostępniono w czerwcu 1982 r. Na powierzchni 21 ha znajduje się ponad 50 obiektów posadowionych w formie

budynków mówią o zamożności gospodarza zagrody.

Kolejnym etapem zwiedzania był Ostrów Lednicki z Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, gdzie znajduje się kolebka Państwa Polskiego. Odbywała się tutaj impreza plenerowa *Targi wiejskie produktu lokalnego i tradycyjnego* zorganizowane przez lokalne Stowarzyszenie *Światowid*, gdzie prezentowano płody rolne, nabiał, pie-



■ Przed pałacem w Kórniku fot. Jan Błaszczak

czywo i własne wyroby różnych kategorii rzemiosł. Następnie dotarliśmy do Gniezna, gdzie zwiedziliśmy Katedrę Gnieźnieńską z grobem św. Wojciecha i słynnymi Drzwiami Gnieźnieńskimi z XII w. W drodze powrotnej do Lubonia obejrzelśmy Skansen Miniatur w Pobiedziskach.

W piątek, 10 lipca grupa spotkała się w sali Ośrodka Kultury, gdzie przy akompaniamencie Mariana Mateckiego śpiewano piosenki i mile spędzono czas.

20 lipca uczestnicy projektu spotkali się przy pomniku Siewcy, skąd rozpoczęto pieszą wędrowkę wzdłuż



■ Spotkanie w Ośrodku Kultury fot. Jan Błaszczak

wsi naturalnej wielkości wypełnionej takimi elementami jak: chałupy wiejskie, stodoły, płoty, kapliczki, studnie, ogrody i pola uprawne. Odtwarzana jest głównie wieś XIX-wieczna, jednak znajdują się tam też elementy z XVII i XVIII w. Obejście gospodarskie oraz wyposażenie wnętrza chałup i innych

Kocich Dołów. Doszliśmy do posesji państwa Skrzypczaków, gdzie odbył się piknik na świeżym powietrzu (patrz relacja obok).

We wszystkich spotkaniach aktywnie uczestniczyła radna powiatowa Irena Skrzypczak.

Jan Błaszczak



■ Zbiórka przy pomniku Siewcy fot. Jan Błaszczak

Pieszno do tronu Matki

73. Poznańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę pod hasłem „Pójdź za mną”, z udziałem lubonian

W piątek, 6 lipca ponad 2,5 tys. pielgrzymów wyruszyło pieszo z Poznania ku Jasnej Górze. Już po raz 73 pątnicy z całej Wielkopolski weszli na pielgrzymi szlak, by po dziesięciu dniach przedstawić Matce Bożej niesione w sercu intencje. Mieli do pokonania ponad 300 km, wędrując codziennie po ok. 30. Tegoroczne hasło pielgrzymki: *Pójdź za mną* odnosiło się do właściwego odkrycia powołania w swoim życiu. Znamienny był w tym aspekcie udział w pielgrzymce rekordowej liczby kleryków (49).



Pielgrzymi z trójczki wreszcie u celu fot. Tymoteusz Maćkowiak

W pielgrzymce uczestniczyło także wielu mieszkańców Lubonia. Spora (ok. 20-osobowa ekipa) szła w grupie trzeciej. W większości byli to członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii pw. św. Jana Bosko w Luboniu. Towarzyszył nam kleryk Jacek Szyfter. Pątnicy z Lubonia wyróżniali się w grupie w sposób szczególny. Wszyscy otrzymali bowiem od Urzędu Miasta specjalną opaskę odblaskową z herbem Lubonia, dla zwiększenia bezpieczeństwa.

Każdy dzień naszego pielgrzymowania posiadał odrębną intencję. Modliliśmy się za: Papieża, Kościół, chorych, o powołania, jedność, za Ojczyznę, rodziny, zmarłych, młodzież i ostatniego dnia w intencjach własnych. Czas wspólnego wędrowania był dla każdego czasem

modlitwy. Piesza pielgrzymka jest bowiem wspaniałą okazją do kontaktu z Bogiem, który ukazuje nam swoją wielkość poprzez piękną przyrodę i wspaniałych ludzi napotkanych na pielgrzymim szlaku. Tegoroczne pielgrzymowanie w grupie trzeciej było nie tylko okazją do głębokiej modlitwy, ale także do nawiązywania nowych kontaktów i przyjaźni z ludźmi z całej Polski oraz z innych krajów świata. W wędrowce do Matki Bożej brali bowiem udział obywatele: Belgii (1), Holandii (1), Ukrainy (3), Niemiec (4), USA (1), a także pięcioro Romów. Ku

jeszcze lepszemu poznaniu w jednej z miejscowości zorganizowano specjalny wieczór. Pomysłowa aranżacja parodii „Familiady” rozbawiła do łez pątników grupy. Rozegraliśmy również mecz piłkarski, który odbył się po siedmiu dniach pielgrzymowania. Podczas wędrowki wielokrotnie mogliśmy spotkać uczestników z innych grup, również naszych ziomków (m.in. pana Jana Panka, który pielgrzymując, dziękował za dar trzeźwości, oraz znanego lubońskiego podróżnika – Krzysztofa Jędrzejewskiego). 10 lipca pielgrzymował z nami sam Pan Jezus w postaci Najświętszego Sakramentu. Niesiony na pielgrzymim szlaku w specjalnej monstrancji, towarzyszył nam na trasie wędrowki. Bardzo miła niespodzianka czekała na lubońskich pielgrzymów w środę, 11 lipca w Parzy-

■ W dniach od 30 lipca do 3 sierpnia siostry służebniczki zorganizowały dla żabikowskich dzieci przy pomocy młodzieży coroczne letnie półkolonie.

■ Po 4 latach służby w Żabikowie odchodzi do pracy duszpasterskiej na poznańskich Jeżycach ks. Wojciech Słomiński. W parafii pw. św. Barbary opiekował się m.in. ministrantami i kołem matek różańcowych. Był również niezwykle lubianym katechetą w Gimnazjum nr 2.

nowie. Na mszę św. przyjechał bowiem wikariusz z parafii pw. św. Jana Bosko, ks. Jacek Jakubowicz. Wtedy także spotkaliśmy księdza Piotra Zawidzkiego, który w poprzednich latach był wikariuszem w naszej parafii.

I tak po wielu dniach pielgrzymiego trudu, wędrując przez łąki, pola, lasy, miasta i wsie ku Matce, 15 lipca dotarliśmy do celu. Jeszcze przed samą Częstochową zatrzymaliśmy się na moment, aby podziękować sobie nawzajem za obecność. Ceremonia ta nazywana jest wśród pielgrzymów „łączką pojednania”. Każdy uczestnik danej grupy adoruje wówczas krzyż (niesiony na czele grupy przez całą drogę). Pielgrzymi, zwracając się do siebie słowami: *dobrze, że jesteś*, przebaczą sobie nawzajem przewinienia, które przez 10 dni wspólnej wędrowki mogli względem siebie uczynić. Wielu z nas podczas tej chwili podziękowań płakało ze wzruszenia. Ksiądz Paweł Czwojdrak (opiekun grupy trzeciej) skierował specjalne słowa podziękowania do wszystkich, którzy zaangażowali się w sprawne przejście grupy (służby drogowe, porządkowe, animatorów śpiewu i modlitwy). Wyrazy wdzięczności od opiekuna otrzymała także pani Ingrid z Niemiec, która również nie potrafiła ukryć wzruszenia.

Podczas wejścia do Częstochowy towarzyszył wszystkim niesamowity entuzjazm. Wyłaniający się spośród miejskich zabudowań wizerunek jasnogórskiego klasztoru zmotywował pielgrzymów do radosnego śpiewu na ulicach miasta. Doszedłszy na Jasną Górę, kładąc się twarzą do ziemi na wałach jasnogórskich, wszyscy oddali hołd Matce Bożej. Następnie udali się do kaplicy Cudownego Obrazu, by za pośrednictwem Maryi powierzyć Panu Bogu swoje intencje. O godzinie 16 wzięli udział we mszy św. celebrowanej przez arcybiskupa Stanisława Gądeckiego. W homilii, przemawiając do pielgrzymów, arcybiskup podkreślał, iż umocnieni trudem wędrowki winni się jeszcze bardziej wsłuchiwać w Słowo



Pośród pielgrzymów było wiele dzieci fot. Jakub Bielawski

Boże, gdyż jest ono wyrazem Bożej miłości do nas. Po mszy świętej jedni pątnicy udali się do domów, a inni w dalszą wędrowkę, wyruszając następnego dnia z pielgrzymką *Od Miłosierdzia do Miłosierdzia* w kierunku Łagiewnik. Miłą niespodzianką była dla nas obecność lubonian z parafii pw. św. Barbary w Luboniu, którzy przybyli do Częstochowy m.in. po to, aby powitać wkraczających ze szlaku pątników.

W taki oto sposób zakończyła się 73 Piesza Poznańska Pielgrzymka na Jasną Górę. Pielgrzymka jak co roku wyjątkowa, która, parafrazując słowa abpa Gądeckiego, zbliżając ludzi do siebie, zbliżyła ich do Boga.

Wielu ludzi nie rozumie młodzieży, która poświęcając swój wakacyjny wolny czas, idzie pieszo w pielgrzymce. Wielu nie rozumie matek, które pchając wózki z własnymi dziećmi, czy będąc w ciąży, maszerują dzielnie do celu. Wielu wreszcie nie rozumie obcokrajowców, którzy maszerując przez 10 dni i nie rozumiejąc ani słowa, idą dzielnie, by zaczerpnąć z głębokiego jasnogórskiego źródła wiary. I właśnie tym, którzy pytają o sens pielgrzymowania, odpowiedzieć należy, że droga do Boga wiedzie przez Częstochowę.

Jakub Bielawski

Na okładce: Zdjęcie pątników z Lubonia, których wyróżniały charakterystyczne opaski odblaskowe z herbem miasta.

Powrót do rodzimej parafii

Od niedawna w parafii św. Barbary służbę pełni ks. prałat Andrzej Czerniak, długoletni proboszcz parafii pw. Św. Krzyża na poznańskim Górczynie. Przeszedłszy na emeryturę, wrócił do Lubonia, skąd pochodzi. Urodził się w Żabikowie 3 dni przed wybuchem II wojny światowej. Najpierw uczęszczał do ochronki, prowadzonej przez siostry służebniczki, a następnie do dzisiejszej Szkoły Podstawowej nr 1. Edukację kontynuował w I LO im. Karola Marcinkowskiego, a po zdaniu matury – w poznańskim seminarium. Po wy-

święceniu na kapłana 26.05.1963 r. w Katedrze Poznańskiej, odprawił w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego (2.06.1963r.) w kościele pw. św. Barbary swoją mszę prymicyjną.

Agnieszka Łacińska



ks. prałat Andrzej Czerniak

Sylwetkę ks. Prałata przedstawimy szerzej w najbliższym czasie

O Stowarzyszeniu LDW i Jadłodajni

Odpowiedź prezesa Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli – Adama Gablera na artykuł „Upadek jadłodajni?“, który ukazał się w ub. miesiącu i wywołał burzliwą reakcję

Artykuł w poprzednim numerze „Wieści” o Jadłodajni i Stowarzyszeniu Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli nie był precyzyjny.

Dzieje się coś, dzwonią gdzieś, podejmują intrygi, wszystko to jest dalekie od prawdy. Stowarzyszenie działa, istnieje, nikt nam nie zabrał prawa do działalności, pracuje na rzecz społeczności naszego miasta. Z pewnych przyczyn trzeba było uporządkować naszą pracę, nasze postawy, nasze spojrzenia na ideę Dobrej Woli – przystępuję zatem do rzeczy.

Perfidia i złośliwość – to przymioty osoby publicznej, byleż wiceprezes Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, pani Izabelli Szczepaniak.

Zgadzam się, przelałem pieniądze na konto mojej firmy w celu uratowania Stowarzyszenia od całkowitego bankructwa. Tak zatytułowałem przelew, który jest do wglądu.

Panie w osobach: Zofia Borowicz – skarbnik i Alicja Szymańska – księgowa, decyzją zarządu Stowarzyszenia otrzymały dyscyplinarne wypowiedzenia z pracy za szkodliwe działanie.

Tak – odpady używanej odzieży zalegały jadłodajnię. Proboszcz parafii ostro potępiał taki stan rzeczy. Wywieźliśmy tego 12 samochodów...

Niezrozumienie w Zarządzie polegało na tym, że osoby, które zrezygnowały z pracy w nim, miały utylitarny sposób pojmowania kwestii bycia i pracy w Stowarzyszeniu, co absolutnie nie koresponduje z ideą organizacji pożytku publicznego. W swych planach miały likwidację wydawania posiłków mieszkańcom w ramach zadania publicznego samorządu gminy. Za ich powodem zatrudniliśmy z Powiatowego Urzędu Pracy kucharkę, z obowiązkiem zatrudnienia na rok, po półrocznej opłacie etatu przez Powiatowy Urząd Pracy. Wedle planów byłych członków zarządu i pani księgowej, działalność Stowarzyszenia miała się odbywać tylko w zakresie uczestnictwa w konkursach i zadaniach publicznych rządowych i samorządów.

Uporczywość w podejmowaniu złych decyzji kadrowych doprowadziła do utraty płynności finansowej Stowarzyszenia. Po

wypłaceniu poborów odchodzącej z pracy pani kucharki (z pieniędzy przelanych na konto mojej firmy) zostało w kasie 7 złotych. Pozostały długi, w sumie około 5000 zł, w tym niezapłacone podatki od wynagrodzeń, zobowiązania do ZUS-u, opłaty za gaz, wodę, telefon i śmieci. W tej sytuacji podjąłem działanie, aby zaradzić powstałym problemom. Wydałem Oświadczenie o stanie Stowarzyszenia. Zarząd podjął decyzję o zwolnieniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, które było ważne i prawomocne. Walne Zgromadzenie wyraziło dezaprobatę dla byłych członków zarządu, dokonało wyboru uzupełniającego trzech członków zarządu.

Organ nadzorujący, czyli Powiat Poznański ze zrozumieniem przyjął nasze zmiany organizacyjne. Sąd Rejestrowy – mamy nadzieję postąpi podobnie.

Do tej pory pani protokolantka i pani księgowa uporczywie odmawiają oddania dokumentacji Stowarzyszenia. Dalej mamy niewyjaśnioną sytuację w ZUS-ie, pani księgowa nie wykonała swoich obowiązków pracowniczych, za co pobierała wynagrodzenie. Przykład na szkodliwe działanie to rozliczenie się z dotacji na zadanie dożywiania społecznego dopiero po okresie pół roku (od wymaganego terminu). Winna jest temu złośliwie działająca w tej mierze pani księgowa. Z tego powodu możemy nie otrzymać dotacji. To skandal. Za takie działanie winno się odpowiadać karnie.

Obecnie, dzięki pomocy darczyńców i pracy członków Stowarzyszenia, mamy już mniejsze długi finansowe. Zdołamy te trudności na pewno pokonać.

Adam Gabler
prezes Stowarzyszenia

Jako załączniki do niniejszego tekstu do redakcji „WL” dostarczono decyzje z 23.04.2007 r. podpisane przez 4 członków Zarządu Stowarzyszenia (Adam Gabler, Zofia Łukomska, Barbara Koczorska, Jadwiga Cichecka) w sprawie zwolnienia ze skutkiem natychmiastowym skarbnika Zofii Borowicz oraz Alicji Szymańskiej, a także kopię przelewu na kwotę 900 zł z konta Stowarzyszenia na konto A. Gablera zaksięgowaną 20.03.2007 r. z opisem: *Uchronienie przed katastrofą finansową.*

talniak z własnej woli poprosiła o skrócenie okresu wypowiedzenia umowy o pracę o jeden miesiąc, co dodatkowo wpłynęło na stan finansów Stowarzyszenia. Przelew jest odpowiednio opisany i przedstawiam go jako dowód.

Kwota 900 zł wypłacona będzie jako wynagrodzenie Pani Grażynie Spitalniak, na co zostaną zapisane stosowne oświadczenia i pokwitowanie odbioru wypłaty.

Na pozostałe dwa etaty, tj. pani Szymańskiej i pani Borowicz, ze względu na samowolną decyzję o przedłużeniu angażu pani Borowicz i nieodpowiedzialne, działające na szkodę Stowarzyszenia decyzje pani Izabelli

10 lat w lubońskiej owczarni

4 sierpnia minęło 10 lat, odkąd ks. kan. Karol Biniś rozpoczął pracę w parafii pw. św. Jana Bosko w Luboniu

Sakrament kapłaństwa ks. Karol przyjął w 1973 r. Zanim trafił do Lubonia, był wikariuszem w Koźminie Wlkp., Kicinie k. Poznania, w parafii św. Marcina w Poznaniu i w Ujściu. Pierwszym probostwem ks. Karola była parafia w Górcie Duchownej, a następnie w Kozichłowach, skąd w 1997 r. trafił do Lubonia.

Jak ks. Karol Biniś wielokrotnie podkreśla, powołanie dojrzało w trakcie jego posługi ministranckiej w parafii Archikatedralnej. Powtarzając: *ministrantura, to przedszkole kapłaństwa*, zachęca chłopców z naszej parafii do jeszcze gorliwszej służby Bogu przy ołtarzu.

Ksiądz proboszcz przyznaje, że przez te 10 lat Luboń bardzo się rozwinął jako miasto, podobnie jak rozwinęła się nasza Ojczyzna. W Luboniu powstało kilka nowych inwestycji (na przykład autostrada, czy Centrum Handlowe Pajo). Rozwinęła się także parafia pw. św. Jana Bosko. Dzięki zaangażowaniu księdza proboszcza i parafian otynkowano kościół, wymieniono jego pokrycie dachowe, odnowiono wnętrze świątyni. W międzyczasie miało miejsce bardzo istotne wydarzenie w dziejach naszego kraju. W maju 2004 r. Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Jak podkreśla Dostojny Jubilat, fakt ten jest źródłem dużej szansy dla gospodarki naszego kraju. Martwi jednak, że tak wielu młodych Polaków (w tym lubonian)

wyjechało „za chlebem” za granicę. Warto także zauważyć, że w ciągu tego okresu parafia znacznie „odmłodziła”. Pojawiły się bowiem nowe osiedla w centrum miasta, gdzie zamieszkało wielu ludzi młodych. Jako duszpasterza cieszy księdza proboszcza fakt, że wielu nowych mieszkańców miasta można zobaczyć w kościele podczas mszy świętej. Martwi jednak, że ciągle sporo młodych osób decyduje się na życie w związkach niesakramentalnych. Najważniejsza bowiem w życiu każdego człowieka jest silna Bogiem rodzina. To właśnie umacnianie rodziny jest, zdaniem kapłana, jednym z jego najważniejszych zadań duszpasterskich, które z bożą pomocą stara się realizować.

Wszystkim, w tych szczególnych dniach z serca błogosławi

Z okazji przypadającego jubileuszu – Księdzu Proboszczowi Kanonikowi Karolowi Biniśowi składamy najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności. Niech Matka Boża ma Księdza Proboszcza w opiece, aby mógł pomyślnie wypełniać swoje powołanie.

(jb)



ks. kan. Karol Biniś

Modlitwa o trzeźwość

Kościół Katolicki w Polsce zaktroskany problemem alkoholowym w społeczeństwie (szczególnie wśród młodzieży) i jego skutkami od dawna miesiąc sierpień poświęca modlitwie wszystkich, którym nie jest obca sprawa autentycznej trzeźwości.

Łącząc się z troską Kościoła, serdecznie zapraszamy na mszę św.

która zostanie odprawiona w kościele pw. św. Barbary w Luboniu, na pl. E. Bojanowskiego, 31. 08.2007 r. (piątek), o godz. 17.

Niech nasza wspólna modlitwa do Boga będzie pomocą dla chorych dotkniętych chorobą alkoholową o ich zdrowie i spokój dla ich rodzin.

dr inż. Marian Szymański
członek PIS

Oświadczenie

W dniu 20. 03. 2007 r. jako prezes Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli w Luboniu podjąłem decyzję o przelaniu kwoty pieniężnej w wysokości 900 zł z konta Stowarzyszenia na konto prywatne pod moim nazwiskiem jako Adama Gablera w celu uchronienia przed katastrofą finansową Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli oraz w trosce o to, aby pani Grażyna Spitalniak mogła otrzymać wynagrodzenie za miesiąc luty 2007 r. Nadmieniam, że pani Grażyna Spi-

Szczepaniak, pani księgowej Alicji Szymańskiej oraz samej pani skarbnik stowarzyszenia, za braknie środków potrzebnych na wypłacenie wynagrodzeń dla etatu pozyskanego z Urzędu Pracy i wymienionych wyżej dwóch członków zarządu, destrukcyjnie działających i rabujących Stowarzyszenie.

Taki stan rzeczy, takie działanie, taka polityka finansowa i kadrowa prowadzi nieuchronnie do utraty płynności finansowej Stowarzyszenia. Podkreślam z całą mocą, że środki finansowe stowarzyszenia to pieniądze społeczne, przeznaczone na działalność pomocową i statutową Stowarzyszenia.

Z całą odpowiedzialnością podjąłem to działanie, aby zapobiec destruktywnym działaniom i decyzjom wymienionych członków zarządu.

Zwracam się do Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia o zbadanie stanu finansów i prowadzenia polityki kadrowej w Stowarzyszeniu. Dodaję, że moje sygnały, wręcz prośby jako prezesa, aby zmienić politykę kadrową i finansową były zawsze ignorowane, o czym mogą zaświadczyć pozostali członkowie zarządu.

Adam Gabler
prezes Stowarzyszenia

Pomoc materialna dla uczniów

na rok szkolny 2007-2008

Od 2005 r. obowiązują przepisy dotyczące udzielania pomocy materialnej (stypendium szkolne, zasiłek szkolny) wynikające z ustawy o systemie oświaty, ustawy o pomocy społecznej, a także Uchwały Rady Miasta Luboń nr XXXIII/170/2005 r. z 24 marca 2005 r.

27 czerwca 2007 r. Rada Miasta Luboń Uchwałą nr XI/64/2007 r. wprowadziła następujące zmiany do obowiązujących na terenie Miasta Luboń przepisów w przedmiocie pomocy materialnej:

- ustalono, że aby ubiegać się o stypendium szkolne, dochód na członka rodziny ucznia nie może przekroczyć 351 zł,
- wprowadzono nowy wzór wniosku o przyznanie stypendium szkolnego,
- wprowadzono wzór wniosku o zasiłek szkolny.

W związku z powyższym pragnę przypomnieć Państwu zasady ubiegania się o stypendium szkolne lub zasiłek szkolny.

Stypendium szkolne

Wnioski o przyznanie pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla ucznia można składać **od 1 września do 15 września 2007 r.** w Urzędzie Miasta Luboń (Kancelaria Urzędu Miasta). Wnioski o przyznanie takiej pomocy dla słuchaczy publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych – do 15 października 2007 r.

Do wniosku należy dołączyć następujące dokumenty z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku (w tym przypadku będzie to sierpień): zaświadczenie o zarobkach netto, odcinek renty (emerytury), zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy, zaświadczenie o pobieranych świadczeniach rodzinnych, zaświadczenie o pobieranym dodatku mieszkaniowym, zaświadczenie o stypendiach pobieranych przez innych członków rodziny lub pobieranych przez osobę wskazaną we wniosku, oświadczenie o pracy dorywczej oraz zaświadczenie o powierzchni w hektarach przeliczeniowych gospodarstwa rolnego i opinię dyrektora szkoły w sprawie przyznania uczniowi stypendium szkolnego.

Pomoc materialna przysługuje zamieszkałym na terenie miasta Luboń:

- uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchaczom publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia;

- wychowankom publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży, również upośledzonym umy-

ślowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami, realizację odpowiednio obowiązku szkolnego i obowiązku nauki – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki. Świadczenia pomocy materialnej (stypendium szkolne, zasiłek szkolny) przysługują również:

- uczniom szkół niepublicznych nieposiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych – do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,
- słuchaczom niepublicznych kolegiów nauczycielskich i nauczycielskich kolegiów języków obcych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia,

Wysokość stypendium ustalana jest na podstawie dochodów rodziny ucznia. Rada Miasta Luboń uchwałą nr XI/64/2007 r. ustaliła następujące grupy dochodowe w rodzinie ucznia i wysokość pomocy materialnej:

- I grupa, gdzie dochód miesięczny na członka rodziny ucznia jest niższy niż 200 zł – pomoc materialna wynosi 89,60 zł miesięcznie.
- II grupa, gdzie dochód miesięczny na członka rodziny ucznia jest wyższy niż 200 zł i nie przekracza 250 zł – pomoc materialna wynosi 67,20 zł miesięcznie.
- III grupa, gdzie dochód miesięczny na członka rodziny ucznia jest wyższy niż 250 zł i nie przekracza 351 zł – pomoc materialna wynosi 44,80 zł miesięcznie.

Pomoc materialna o charakterze socjalnym udzielana jest na:

- całkowite lub częściowe pokrycie kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w ramach planu nauczania, a także udziału w zajęciach edukacyjnych realizowanych poza szkołą,
- pomoc rzeczową o charakterze edukacyjnym, w tym w szczególności zakup podręczników, lektur, słowników, encyklopedii, atlasów, obuwia i odzieży do szkolnych zajęć sportowych, artykułów i przyborów szkolnych,
- częściowe pokrycie kosztów związanych z pobieraniem nauki poza miejscem zamieszkania,

Pomoc udzielana jest jako świadczenie pieniężne, w szczególności wypłacane w okresie zajęć szkolnych, jeżeli udzielenie stypendium w innej formie jest niemożliwe lub nie jest celowe i jeżeli organ przyznający stypendium uzna to za właściwe.

Zwrot kosztów następuje poprzez przedstawienie rachunków lub faktur w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta Luboń.

Zasiłek szkolny

Uczniowi znajdującemu się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu

Pełną parą!

Luboński Klub Tenisa Stołowego stał się faktem

Luboński Klub Tenisa Stołowego został zarejestrowany 12 lipca br. w Starostwie jako Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, przez co uzyskał status określający następujące cele i metody działania:

Celem Klubu jest podejmowanie działań pożytku publicznego:

- dla zapewnienia rozwoju psychofizycznego, wychowania,
- doskonalenia uzdolnień i sprawności,
- zachowania zdrowia człowieka, w tym w szczególności dzieci i młodzieży oraz krzewienie wiedzy i utrwalanie zwyczajów w tym zakresie;
- planowanie i organizowanie życia sportowego członków klubu w oparciu o możliwości obiektowe i sprzętowe,
- uczestniczenie w imprezach sportowych organizowanych przez Polski Związek Tenisa Stołowego,
- organizowanie zajęć sportowych w celu wszechstronnego rozwoju sprawności fizycznej i umysłowej członków klubu, a także w celu zapobiegania patologiom społecznym,
- organizowanie różnorodnych form współzawodnictwa sportowego,
- realizacja zadań z zakresu krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży;
- realizacja zadań z zakresu profilaktyki uzależnień,
- kształtowanie pozytywnych cech charakteru i osobowości poprzez uczestnictwo w realizacji zadań Klubu,
- współudział w rozbudowie i utrzymaniu urządzeń i sprzętu sportowego."

Klub zamierza zrealizować te cele, podejmując między innymi następujące działania:

- 1. Przeprowadzenie naboru dzieci i młodzieży w wieku 8 - 11 lat na początku roku szkolnego 2007-2008;
- 2. Zagospodarowanie czasu wolnego dzieci z lubońskich szkół poprzez zorganizowanie zajęć treningowych (co najmniej 2 razy w tygodniu) pod okiem profesjonalnego trenera;



Joanna Drygas (od lewej) i Adrianna Drgas – zawodniczki II ligi

- 3. Zorganizowanie co najmniej trzech otwartych turniejów tenisa stołowego dla mieszkańców Lubonia.

- 4. Organizacja festynu pt. *Tenis stołowy dla wszystkich* z udziałem członków Klubu i ich rodzin (gry pokazowe, współzawodnictwo rodzinne itp.)

Już od sierpnia Luboński Klub został członkiem Wielkopolskiego Związku Tenisa Stołowego. Ponadto pozyskał sześć dobrej klasy zawodniczek i otrzymał prawo do udziału drużyny kobiet w rozgrywkach II ligi Tenisa Stołowego. Te wszystkie działania były możliwe dzięki życzliwości pana Kazimierza Zagody, który w imieniu Zakładów Chemicznych podpisał Umowę Sponsoringu, umożliwiającą Klubowi rozpoczęcie działalności.

Jak wcześniej zapowiadaliśmy, pierwsze treningi dla żaków rozpoczną się we wrześniu, w Szkole Podstawowej nr 4. Dyrektor Izabella Poprawka udostępniła salę gimnastyczną nieodpłatnie, co jest wielkim ukłonem w stronę tej inicjatywy.

Apel

Klub jest zainteresowany pozyskaniem kolejnych sponsorów, a firmy, które chcą kształtować swój wizerunek przez wspieranie inicjatyw społecznych i kultury fizycznej prosimy o kontakt z prezesem Łukaszem Budzyńskim (tel. 0-500 200 456)

Jacek Drygas
Katarzyna Frąckowiak

Sprostowanie

Zgodnie z wyjaśnieniem dyrektora Marii Nowak w roku szkolnym 2006/2007 w Gimnazjum nr 1 było 17 oddziałów (w tym 2 specjalne),

a nie 13, jak podaliśmy w artykule „Cięcia w etatach” w ub. miesiącu w oparciu o dane z Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta. (red.)

zdarzenia losowego, które przytrafiło się jemu osobiście, jak i jego rodzicom, przysługuje zasiłek szkolny. Może być przyznany w formie świadczenia pieniężnego na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym lub w formie pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym. Kwota zasiłku zależy od wpływu zdarzenia losowego na pogorszenie sytuacji materialnej ucznia i nie może przekroczyć jednorazowo 280 zł. Zasiłek może być przyznawany kilka razy w roku.

O zasiłek szkolny można ubiegać się nie później niż dwa miesiące od wystąpienia zdarzenia losowego.

Druki wniosków są dostępne od 15 sierpnia br. w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta Luboń, na stronie internetowej Miasta (www.lubon.pl), a także w sekretariatach szkół podstawowych i gimnazjów na terenie Miasta Luboń.

Rafał Marek
zastępca Burmistrza Miasta Luboń

Udany turniej

Działacze i trenerzy Lubońskiego FC urozmaicili okres wakacyjny lubońskiej młodzieży, organizując turniej piłkarski o puchar prezesa klubu

Na boisku Lubońskiego rywalizacja odbywała się w dwóch kategoriach wiekowych. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”. W grupie młodszej (roczniki 1995 i młodszy) rywalizację wygrali Zieloni (UKS Jedynka, przed Żółtymi i FC). Najlepszym strzelcem okazał się **Miron Orzechowski** z Zielonych, który zdobył 4 bramki. Jego kolega z drużyny **Adrian Szyńka** został uznany najlepszym zawodnikiem tej kategorii wiekowej. Natomiast **Adrian Waligóra** (rocznik 1998) bardzo dzielnie broniący bramki FC, mimo skromnych warunków fizycznych, został wybrany najlepszym bramkarzem.

W starszej kategorii wiekowej triumfował zespół Błękitne Albatrosy

przed FC Bez Nazwy i FC Andrzejki. Królem strzelców został **Michał Działdowski**, najlepszym zawodnikiem – **Dominik Moczalski**, natomiast tytuł najlepszego bramkarza dostał się w ręce **Patryka Sawickiego**.

Mecze obserwowała liczna grupa kibiców, którzy zgodnie podkreślali potrzebę częstszej organizacji tego typu imprez na terenie Lubonia.

Należy dodać, że spotkania sędziował (bezbłędnie) **Andrzej Nowak**. Za sprawy organizacyjne odpowiedzialny był niżej podpisany. Nagrody wręczał wiceprezes Lubońskiego FC **August Krawiec** w towarzystwie trenera UKS Lecha **Bartkowiaka** i organizatorów turnieju.

Marek Gise

Z Lubonia pod Grunwald

Od 10 do 21 lipca lubońscy rowerzyści przejechali „Szlakiem Wielkiej Wojny 1410 r.” ok. 1100 km!

Wyprawę rozpoczęliśmy z dwugodzinnym opóźnieniem. Ze względu na warunki atmosferyczne nie mogliśmy wyjść punktualnie. Lecz, gdy tylko deszcz przestał padać, ruszyliśmy w drogę – opowiada pani **Maria Drgas**, uczestniczka obozu. Trasa rozpoczęła się w Luboniu, a dalej przebiegała przez Gniezno, Kruszwicę, Włocławek, Dobrzyń nad Wisłą, Płock, Czerwińsk nad Wisłą, Płońsk, Działdowo, Lidzbark Welski, Kurzętnik, Stembark. 14 lipca rowerzyści dojechali pod Grunwald. – Trudny, które przyszło nam znieść podczas podróży, w pełni zrekompensowała nam inscenizacja bitwy z 1410 r. Było to niezapomniane wrażenie – dodaje pani **Maria**. Impreza stanowiła część obchodów Dni Grunwaldu. Od 1998 r. na polach pod Grunwaldem spotyka się ponad 3000 miłośników kultury średniowiecza z całego świata. Główną

atrakcją stanowi zawsze inscenizacja bitwy, przeprowadzana w dniu jej rocznicy – 14 lipca. Na pole wychodzi wtedy ponad 1400 rycerzy. To największa plenerowa inscenizacja walki średniowiecznej na terenie naszego kraju. A wszystko to dzieje się zawsze na oczach kilkudziesięciu tysięcy widzów.

Z Grunwaldu lubonianie wyruszyli w dalszą trasę. Już następnego dnia zagościli w Olsztynie, gdzie uczestniczyli w Festiwalu Zespołów Folklorystycznych. Stamtąd udali się w drogę powrotną do domu. Trasa wiodła przez Morąg, Zalewo, Malbork, Grudziądz, Golub-Dobrzyń, Toruń i Strzelno.

– Podczas naszej podróży przejeżdżaliśmy średnio ok. 100 km dziennie. Trasę ułożono w taki sposób, aby jak najwięcej zwiedzić i zobaczyć. Poznaliśmy wielu wspaniałych ludzi, którzy okazali nam dużo sympatii i służyli bezinteresowną pomocą. Gdy brakowało nam sił do dalszej jazdy, wzajemnie się motywowaliśmy, pokonywaliśmy własne słabości – wspomina pani **Maria Drgas**. W podróży towarzyszyli jej **Zbigniew Czekala** – organizator obozu, **Andrzej Drgas** – mąż, **Joanna Błaszczak**, **Tomasz Gramza** i **Grzegorz Andrzejewski**. Do Lubonia uczestnicy dojechali szczęśliwie 21 lipca. – Pogoda, humory, zdrowie oraz sprzęt dopisały. Było wspaniale – podsumowuje pani **Maria**. Rowerzyści, dla których tegoroczna wyprawa była drugą z kolei, mają już w planach pomysły na kolejne.

Magdalena Woźniak-Patej

Rajd z Fiedlerem

Niedzielne popołudnie 29 lipca nie było słoneczne. Od samego rana nad ziemią wisiały chmury. Pomimo to na stadion przy ul. Rzecznej przyjechało trzydziestu pozytywnie nastawionych rowerzystów.

gii, która skupia się we wnętrzu. Goście mieli okazję wypić kawę naparzoną z naenergetyzowanej wody (jak ona stawała na nogi!). Następnie zwiedzono Muzeum – Pracownię Literacką i Tajemniczy Świat Indian.



Uczestnicy rajdu wraz z gospodarzem obiektu – Arkadym Fiedlerem przed pomnikiem Buddy fot. Paweł Jankowiak

Po kilku kilometrach krople deszczu zaczęły nieśmiało spadać z nieba. Nie trzeba było wiele czasu, aby stały się bardziej odważne i z siąpiącego kapuśniaczka przeszły w całkiem spore opady.

W drodze do Muzeum Arkadego Fiedlera i Ogrodu Tolerancji organizatorzy zrobili postój, w trakcie którego przeprowadzono krótki quiz na temat wiedzy o Wielkopolskim Parku Narodowym (WPN). Członkowie Stowarzyszenia PO Pierwsze LUBOŃ i Koła Platformy Obywatelskiej w Luboniu wyróżnili najmłodszego i najstarszego uczestnika rajdu stawiając ich jako wzory do naśladowania. 9-letni **Kamil Jankowiak** otrzymał grę, która ma na celu naukę zasad uczestnictwa w ruchu drogowym. Najstarszy rowerzysta – 66-letni **Wojciech Daroszewski** – dostał grę typu superpamięć.

Zgodnie z zapowiedzią przybyłych do Puszczykowa turystów przywitał **Arkady Fiedler**, syn sławnego podróżnika. Zaprosił do piramidy, opowiedział o jej powstaniu i ener-



Konkurs wiedzy o WPN fot. Paweł Jankowiak

Pogoda nie pozwoliła, aby zapoznać się z urokami Ogrodu Tolerancji. Padła propozycja, aby przeczekać złą aurę i przenocować w piramidzie, nałapać energii i dopiero w poniedziałek wracać do domu. W strugach deszczu, z nastawieniem, że nikt nie jest z cukru, rowerzyści wrócili jednak do Lubonia.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom za udział.

Magdalena J. Nyckowiak
prezes Stowarzyszenia PO Pierwsze
LUBOŃ

Puchar Burmistrza

W sobotę, 15 września na akwenie „Kocie Doły” odbędą się zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza miasta Lubonia. Finansowana przez luboński Urząd impreza ma być jedną z atrakcji miejskiego cyklu „Pożegnanie Lata”.

Zawody, których organizatorem będzie koło PZW „Lubonianka”, rozpoczną się o godz. 8. Chętni mogą

zgłaszać się tuż przed rozpoczęciem wędkowania. Uczestnicy zostaną podzieleni na kategorie juniorów i seniorów. Warto dodać, że wcześniej o puchar wóldarza naszego miasta wędkarze rywalizowali podczas Dni Lubonia.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy!

Przemysław Kwiatkowski



Przed pomnikiem na polach Grunwaldu fot. arch. Marii Drgas

Renowacja głównej płyty

Przez ostatnie dwa miesiące trwały prace modernizacyjne na stadionie przy ul. Rzecznej, na którym swe mecze rozgrywać będzie Luboński FC. Renowacji poddana została murawa na głównej płycie

Ogólem wstawiono 400 metrów nowej trawy z tzw. wałka. Wypełniono nią obie linie bramkowe, trzy place w okolicy środka boiska oraz inne „gołe” miejsca. Zrobiono także



Na boisku trwały w ostatnim miesiącu intensywne prace. Fragment boiska przed bramkami wypełniono nową trawą „z wałka” fot. Przemysław Kwiatkowski

areację oraz dosiewkę trawy. W sumie prace trwały pięć dni. Zarząd klubu postanowił pierwsze trzy spotkania ligowe nowego sezonu IV ligi rozegrać na wyjazdach, by oszczędzić główną płytę. Koszt całej inwestycji wyniósł

28 tys. zł + VAT. Pieniądze na remont klub otrzymał z dotacji lubońskiego Urzędu Miasta na zagospodarowanie obiektu. Ponadto zdecydowano się także wymienić osłonięte budki z siedzi-

skami dla zawodników rezerwowych. Wygląd i funkcjonalność tych, które były dotychczas, pozostawiały wiele do życzenia.

Przemysław Kwiatkowski
Władysław Szczepaniak

Szeroka kadra LFC

Ekipa Lubońskiego Football Clubu pilnie przygotowywała się przez ostatni miesiąc do nowego sezonu. Prowadzony przez nowego trenera Waldemara Wojtkowiaka zespół rozegrał kilka sparingów, postarano się także o wzmocnienia kadrowe

Lubonianie dysponują w tej chwili bardzo szeroką kadrą przede wszystkim, dlatego że w tym sezonie zgłoszony został także zespół rezerw LFC, który rywalizować będzie w B klasie. Opiekunem tej drużyny został były szkoleniowiec, m.in. Stelli Luboń, Piotr Dominiczak.

Wśród pozyskanych zawodników kilka nazwisk zwraca szczególną uwagę. Chociażby powrót do Lubonia Sebastiana Pleśnierowicza, który ostatnio grał w rezerwach poznańskiego Lecha. Innymi nabytkami z tego klubu są Paweł Kowal oraz Tomasz Kwaśnik. Trener Wojtkowiak chętnie widziałby u siebie także młodego pomocnika Fabiana Lipca (rocznik 1989), który w poprzednim sezonie zdobył 15 bramek dla innego IV-ligowca – Korony Piaski (grupa południowa). Ponadto z zespołem trenującym bramkarz Lasu Puszczykowo Maciej Leśniewski, Tomasz Kroenke z Huraganu Pobodziska, Piotr Jabłeczki ze Stelli Luboń oraz kilku innych piłkarzy, o których ewentualnej przydatności zdecydować szkoleniowiec lubonian. Jednak największym hitem transferowym może okazać się pozyskanie Pawła Rydlewskiego, który w rundzie wiosennej minionego sezonu reprezentował barwy Lechity Kłocko. Ten błyskotliwy, ofensywny pomocnik może być lekarstwem na kłopoty z linią

ataku, na którą ubolewał trener Waldemar Wojtkowiak. Choć w sumie nie powinno z nią być tak źle, gdyż w Lubońskim FC postanowił pozostać bramkostrzelny wychowanek Krzysztof Bartoszak, któremu nie uśmiechało się odejść do Lecha Poznań, gdyż tam miał grać w zespole juniorów.

Do Lecha odszedł natomiast Jonasz Jeżewski, natomiast Robert Siejek myśli o zakończeniu kariery. Ich strata może okazać się największym osłabieniem klubu z ul. Rzecznej. Ponadto drużynę opuścił także Michał Sajna (Piaś Kobylnica), kontuzjowany jest Dominik Ciesiołka.

W przerwie letniej lubońscy piłkarze rozegrali pięć wyjazdowych potyczek towarzyskich. Najpierw pokonali w Lesznie 2:0 tamtejszą Polonię 1912 (bramki Radka Białego i Wojtki Głowińskiego), by następnie zremisować 3:3 z Lipnem Sędziszew (gole Fabiana Lipca, Bartosza Kani i Tomasza Kroenke). 31 lipca Luboński FC zremisował z Koroną Piaski 1:1 (trafienie Sebastiana Pleśnierowicza z rzutu karnego). Ostatnie dwa sparingi to porażka z Obrą Kościan 2:3 (bramki Pleśnierowicza i Głowińskiego) oraz zwycięstwo w takim samym stosunku z Tarnovią Tarnowo Podgórze. W tym ostatnim spotkaniu przed inauguracją nowego sezonu jedną z bramek zdobył Krzysztof Bartoszak.

Przemysław Kwiatkowski

Terminarz meczów FC

Runda jesienna sezonu 2007-08

Aż 19 spotkań (w tym 4 rozegrane awansem z rundy wiosennej) będą mieć do zrealizowania piłkarze IV-ligowego Lubońskiego Football Club (dawny Luboński Klub Sporto-

wy). Pierwszym rywalem podopiecznych Waldemara Wojtkowiaka będzie Sokół Pniewy. Ze względu na remont boiska na ul. Rzecznej, pierwsze 3 mecze lubonianie zagrają na wyjeździe.

- 12 sierpnia (sobota) – Sokół Pniewy – Luboński FC – godz. 16
- 15 sierpnia (środa) – Czarni Wróblewo – Luboński FC – godz. 18
- 18 sierpnia (sobota) – SAPA Lubuszanin Trzcianka – Luboński FC – godz. 17
- 26 sierpnia (niedziela) – Luboński FC – Unia Swarzędz – godz. 17.30
- 29 sierpnia (środa) – Sokół Szamocin – Luboński FC – godz. 17
- 1 września (sobota) – Luboński FC – Nordenia Dopiewo – godz. 12
- 8 września (sobota) – Sparta Oborniki – Luboński FC – godz. 17
- 12 września (środa) – Luboński FC – Polonia Chodzież – godz. 17
- 16 września (niedziela) – 1920 Mosina – Luboński FC – godz. 15
- 22 września (sobota) – Luboński FC – Sokół Damasławek – godz. 12.
- 30 września (niedziela) – Lechita Kłocko – Luboński FC – godz. 15.
- 6 października (sobota) – Leśnik Janra Margonin – Luboński FC – godz. 15
- 13 października (sobota) – Luboński FC – Polonia Redos Nowy Tomysł – godz. 12
- 20 października (sobota) – Sokół Rakoniewice – Luboński FC – godz. 15
- 27 października (sobota) – Luboński FC – Remes Promień Opalenica – godz. 12
- 3 listopada (sobota) – Luboński FC – Sokół Pniewy – godz. 12
- 10 listopada (sobota) – Luboński FC – Czarni Wróblewo – godz. 12
- 17 listopada (sobota) – Luboński FC – SAPA Lubuszanin Trzcianka – godz. 12
- 24 listopada (sobota) – Unia Swarzędz – Luboński FC – godz. 13

Przemysław Kwiatkowski

Terminarz rezerw FC

Rozgrywki B klasy (grupa 1) w sezonie 2007-08 (wszystkie mecze w niedziele)

- 2 września – Luboński FC II – Orkan Jarosławiec – godz. 15
- 9 września – Pelikan Niechanowo – Luboński FC II – godz. 14
- 16 września – Luboński FC II – Piaś II Kobylnica – godz. 15
- 23 września – Poznań FC – Luboński FC II – godz. 14
- 30 września – Luboński FC II – Czarni Czerniejewo – godz. 15
- 7 października – Fara Pelikan Żydowo – Luboński FC II – godz. 14
- 14 października – Luboński FC II – GKS II Gułtowy – godz. 15
- 21 października – Lotnik Poznań – Luboński FC II – godz. 15
- 28 października – Luboński FC II – Przemysław Poznań – godz. 14
- 4 listopada – Luboński FC – Maratończyk Brzeźno – godz. 14
- 11 listopada – Orkan Działyn – Luboński FC II – godz. 13

Przemysław Kwiatkowski

Start 26 sierpnia

Tego dnia seniorzy „Stelli” rozpoczną rozgrywki w sezonie 2007-2008. Zanim przedstawię czytelnikom terminarz, sprostuję tabelę grupy II klasy A kończącą sezon 2006-2007. Jest to tabela po weryfikacji dokonanej przez wydział gier Okręgowego Związku Piłki Nożnej (niektóre mecze weryfikowano np. jako walkowery z uwagi na grę nieuprawnionych zawodników). W grupie II rozpatrzono w ten sposób 9 spotkań, w tym jedno Stelli, która w meczu z Tornadem Trzebaw zremisowała 2:2. W zespole Tornada grał jednak nieuprawniony zawodnik, tak więc walkower 3:0 przyznano lubońskiemu zespołowi.

Zespoły z miejsc 1 i 2 awansowały do klasy okręgowej, a z miejsc 12 – 14 spadły do klasy B. Tu ciekawostka, sąsiedzi – Las Puszczykowo, którzy na boisku zdobyli 30 punktów, stracili 6 punktów i spadli do niższej klasy. Obecny skład II grupy przedstawia się następująco: Kłocko Gałowo, Orzeł Granowo, Wielkopolska Komorniki, FCL Lusowo (awans z klasy B), Warta Obrzycko (spadkowicz), Świt Piotrowo, Rokita Rokietnica (awans), Tęcza Skrzyżki (awans),

Oto ostateczna tabela:

1. Tarnovia Tarnowo Podg.	26	72	89:17
2. TS Skórzewo	26	66	90:41
3. Kłocko Gałowo	26	42	47:42
4. Świt Piotrowo	26	41	51:36
5. Spójnia Strykowo	26	40	42:32
6. Warta Wartosław	26	39	42:39
7. Orzeł Granowo	26	36	44:58
8. LZS Wronczyn	26	33	49:52
9. Wielkopolska Komorniki	26	30	68:57
10. Stella Luboń	26	30	39:61
11. Sparta II Szamotuły	26	28	54:50
12. Roźnowia Roźnowo	26	26	27:53
13. Las Puszczykowo	26	24	34:60
14. Tornado Trzebaw	26	9	24:102

Roźnowia Roźnowo (mimo zajęcia miejsca spadkowego pozostała w klasie A ze względu na wycofanie z rozgrywek Sparty II Szamotuły), Spójnia Strykowo, LZS Wronczyn oraz Stella Luboń.

Trener – Marek Wiórek rozpoczął przygotowania zespołu Stelli do rozgrywek na boisku przy ul. Szkolnej. Pierwszym sprawdzianem był mecz kontrolny z Orkanem Konarzewo rozegrany 29 lipca. Na boisku w Konarzewie lubońscy piłkarze zwyciężyli 2:1, po bramkach Nowickiego z karnego i Goździewskiego. W meczu tym trener próbował młodych

Radar dla straży?

Wszyscy wiemy, że dotąd lubońscy kierowcy byli niemal bezkarni, mimo iż z wielu miejsc dochodzą niepokojące sygnały o łamaniu przez nich przepisów – przykładem może być nierozwiązany problem nocnych rajdów motocyklistów przy ul. Żabikowskiej.

Od miesiąca Straż Miejska posiada prawną możliwość do walki z piratami drogowymi – może używać fotoradaru. Jak to zadanie może urzeczywistnić się w Luboniu – zapytałam komendanta lubońskiej SM Pawła Dybczyńskiego. Odnośnie sprzętu usłyszałam jedynie, że miasto nie ma na niego funduszy. Dalszą część wypowiedzi zdominowała informacja o zwykłych radarach, o wiele tańszych i mniej skutecznych. Niezrażona niepowodzeniem, skiero-

wałam się do Urzędu Miasta, gdzie umówiłam się na rozmowę z burmistrzem Dariuszem Szymtem. Ten rzeczowo i konkretnie wyjaśnił mi, jak przedstawia się sytuacja. Istotnie, fotoradar to niezwykle droga inwestycja, ale i opłacalna – w krótkim czasie zwróciłyby się nie tylko koszty urządzenia, ale również zarobiłoby na brakujący etat w Straży.

Istnieją dwa sposoby rozwiązania problemu – pierwszy to zakup tańszych radarów, drugim mogą być negocjacje z sąsiadem Lubonia, np. Komornikami, prowadzące do wspólnego zainwestowania w ten drogi sprzęt. Gdyby się udało, urządzenie umieszczano by przede wszystkim przy ulicach Fabrycznej i Sobieskiego. Czy pomysły uda się burmistrzowi zrealizować? Miejmy nadzieję.

Agnieszka Łacińska

Ochrona przyrody

Komisja Ochrony Przyrody Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu wystąpiła do

Rady Miasta Luboń o objęcie ochroną skupiska wiekowych wierzb, rosnących przy Strudze Wirowskiej w Lasku przy

ul. Sobieskiego. Drzewa te dodają uroku naszemu miastu i aby przetrwały, należy je chronić. Możliwości takie daje samorządom ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody w art. 44 o ustanowieniu na ich terenie różnych form ochrony przyrody. Mamy nadzieję, że Rada Miasta skorzysta z przepisów i podejmie stosowną uchwałę ustanawiającą wierzby lubońskie pomnikiem przyrody.

Jan Błaszczak



Stare, malownicze wierzby przy Strudze Wirowskiej zwanej też Bocianką w Lasku fot. Jan Błaszczak

Terminarz spotkań Stelli:

- 26 sierpnia – Stella – Warta Obrzycko – godz. 12 – mecz na boisku w Trzebawiu
- 2 września – LZS Wronczyn – Stella – godz. 14
- 9 września – Wielkopolska – Stella – godz. 15
- 14 września – Stella – Świt Piotrowo – godz. 12
- 22 września – Stella – Rokita Rokietnica – godz. 16.30
- 30 września – Tęcza Skrzyńki – Stella – godz. 12
- 7 października – Stella – Spójnia Strykowo – 12
- 14 października – Stella – Orzeł Granowo – godz. 12
- 20 października – FCL Lusowo – Stella – godz. 11
- 28 października – Stella – Kłos Gałowo – godz. 12
- 4 listopada – Rożnowia – Stella – godz. 14

zawodników i takich, którzy chcieliby kontynuować karierę w Stelli, a dotychczas grali w innych klubach.

Trenowanie drużyn młodzieżowych Zarząd TMS „Stella” powierzył panu Robertowi Tomkowiakowi. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17. Zapisy w sekretariacie. Zapraszamy chłopców z rocznika 1993 i młodszych.

Ważnym elementem przyszłego sezonu będzie jubileusz 85-lecia klubu. Obchody zaplanowano na 22 września (sobota), a jednym z punktów będzie mecz ligowy z zespołem Rokity Rokietnica. O szczegółach poinformuję czytelników „WL” w numerze wrześniowym.

A. Sznajder

15 września – sprzątajmy Luboń!

Dzień po dniu wytwarzamy kilogramy śmieci. Nasza planeta tonie w nich. 15 września zostanie przeprowadzona kolejna Akcja *Sprzątanie Świata*. W tym dniu mamy okazję w praktyczny sposób wyrazić swoją troskę o stan środowiska naturalnego i niezgodę na jego bezmyślne zaśmiecanie. W tym celu wystarczy poświęcić kilka minut i zebrać odpadki, znajdujące się w okolicy, w której mieszkamy. Tylko tyle i aż tyle.

Do tej pory w Luboniu to głównie nauczyciele i dzieci lubońskich szkół pamiętali o Akcji *Sprzątania Świata*, co roku z workami w dłoniach porządkując wybrane miejsca. Tymczasem warto, żeby także dorośli, zwłaszcza zaangażowani społecznie, dawali dobry przykład i pomagali w odświeżeniu naszego miasta. Stąd zachęcamy wszystkich, którym leży na sercu czystość naszej małej ojczyzny – sprzątajmy Luboń!

Zarząd Samorządowego Forum Obywatelskiego

R. Marek, P.R. Krzyżostaniak, M. Woźniak-Patej, T. Waliczak, A. Dworaczyk

Masz ochotę sprzątać z nami – przyjdź!

Zbiórka – 15 września (sobota), godz. 10, park Papieski

Naprawiono zniszczenia

Zakład Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji uzupełnił lub wymienił zniszczone podpory oraz opaski przy drzewach rosnących wzdłuż ul. Unijnej. Odcięto uschnięte gałęzie i wyrastające boczne pędy oraz uformowano korony drzew.

J.B.



Uporządkowane drzewa wzdłuż ul. Unijnej fot. Jan Błaszczak

Otwarta Warta

Ścieżka rowerowa nad Wartą wykorzystywana jest do trenowania psich zaprzęgów. (N)



Para husky ciągną – rowerzystkę fot. Piotr P. Ruszkowski

Piknik

W sobotę, 28 lipca spotkaliśmy się na boisku Stelli na drugim otwartym pikniku tanecznym. Początkowo deszcz przeszkodził rozrywce, ale ok. godz. 20 rozpoczęto delikatne przymiarki taneczne. Ostatecznie bawiono się do godz. 24 w gronie około 30 osób. Planujemy spotkanie w sierpniu. Oby pogoda dopisała.

A. Sznajder



Kronika Policyjna

0-618 130 997 lub 0-618 931 097

- 19/20.06. – między godz. 24 a 2 z ul. Hibnera skradziono rower.
- 22-24.06. – między godz. 4 a 1 z parkingu przy ul. Kościuszki skradziono motocykl marki Suzuki.
- 10.06. – między 19.40 a 19.45 z klatki schodowej bloku przy ul. Żabikowskiej skradziono rower.
- 12.06. – o godz. 11.50 na przystanku autobusowym przy ul. Żabikowskiej skradziono portfel z pieniędzmi, dowodem osobistym i kartą bankomatową.
- 19.06. – między godz. 15 – 15.30 w autobusie linii L3 skradziono portfel z pieniędzmi i dowodem osobistym.
- 19.06. – między godz. 14.10 a 14.30 w Pajo Centrum skradziono torebkę wraz z dowodem osobistym, legitymacją rencisty, kartą bankomatową.
- 27/28.06. – między godz. 19.45 – 7.10 z ul. Westerplatte skradziono samochód marki Ford Fokus.
- 29/30.06. – na ul. 3 Maja skradziono rower.
- 27.06.-2.07. – między 17 a 10 na ul. Konarzewskiego włamano się do piwnicy budynku mieszkalnego i skradziono huśtawki oraz sprzęt wędkarski.
- 27.06.-2.07. – z piwnicy budynku mieszkalnego przy ul. Wschodniej skradziono rower oraz narzędzia.
- 29.06. – o godz. 23.30 u zbiegu ul. Hibnera i Strumykowej trzech nieznanymi mężczyzn zastraszyło mieszkankę Lubonia i skradło jej telefon komórkowy oraz kartę bankomatową.
- 30.06.-14.07. – włamano się do piwnicy bloku przy ul. Osiedlowej. Skradziono dwa rowery górskie.
- 1.07. – o godz. 18.30 na ul. Cmentarnej dwóch nieznanymi mężczyzn zastraszyło dwóch nieletnich mieszkańców Lubonia i zabrało im rowery.
- 2.07. – na ul. Żabikowskiej skradziono torebkę z kartą bankomatową, telefonem komórkowym, dowodem osobistym, pieniędzmi i dowodem rejestracyjnym samochodu.
- 2.07. – o godz. 14 na posesji przy ul. Cmentarnej ujawniono części samochodowe pochodzące z wcześniej skradzionych samochodów z rejonu Komisariatu Policji Nowe Miasto.
- 2-4.07. – uszkodzono siatkę ogrodzeniową przy ul. 3 Maja, przez którą nieznanymi sprawca dostał się na posesję i przebił dwie opony samochodu marki Skoda.
- 3.07. – o godz. 0.45 zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, który usiłował wręczyć policjantowi korzyść majątkową.
- 4/5.07. – między 19.30 a 7.45 włamano się do kiosku przy ul. Wodnej. Sprawcy skradli papierosy i artykuły spożywcze.
- 4-5.07. – między 16.20 a 8.20 z ul. Sikorskiego skradziono samochód marki Fiat Seicento.
- 7.07. – o godz. 12.30 na ul. Żabikowskiej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Lubonia, który prowadził oplastrę (0,76 promila).
- 9.07. – o godz. 22.53 na stacji benzynowej Shell przy ul. Żabikowskiej, kierowca mercedesa zatankował paliwo i oddalił się, nie płacąc.
- 9/10.07. – między 19.45 a 05.30 z ul. Buczka skradziono samochód marki Ford Fiesta.
- 10.07. – o godz. 20 na ul. Konwaliowej zatrzymano nietrzeźwego (1,6 promila) mieszkańca Mosiny, który kierował samochodem marki BMW.
- 11.07. – o godz. 16.10 na ul. Rzecznej zatrzymano mieszkańca Lubonia, który posiadał przy sobie marihuanę i amfetaminę. Mężczyznę zatrzymano w trakcie, gdy odsprzedawał te narkotyki drugiej osobie.
- 13-16.07. – na ul. Sikorskiego uszkodzono pojemniki na surowce wtórne.
- 14.07. – między 21 a 21.10 na stacji paliw Shell przy ul. Żabikowskiej, kobieta kierująca samochodem marki Audi zatankowała paliwo oraz poprosiła o kartę telefoniczną wartości 50 zł, po czym powiadomiła sprzedawcę, że zapomniiała wziąć pieniądze i za chwilę wróci, żeby zapłacić. Kobieta nie pojawiła się już na stacji. Obsługa Shell zawiadomiła o zdarzeniu policję 17 lipca.
- 17/18.07. – między 23.30 a 9.20 na ul. Wojska Polskiego uszkodzono samochód marki Honda Akord.
- 16/17.07. – między 21 a 18 na ul. Jana Panka włamano się do samochodu marki Ford Fokus. Odgięto drzwi i skradziono dwie poduszki powietrzne.
- 17.07. – o godz. 19.35 mieszkaniac Lubonia, kierowca fiata 126p nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Patrol policji ruszył w pościg. Kierowca zatrzymał się po kolizji ze słupem na ul. Unijnej. Po sprawdzeniu okazało się, że posiadał przy sobie 0,18 g marihuany.
- 20.07. – między 11 a 13 na ul. Westerplatte uszkodzono bander reklamowy.
- 25.07. – o godz. 16.25 na ul. Poniatowskiego zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,68 promila).
- 25.07. – o godz. 20.50 na ul. Mickiewicza zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (1,72 promila).
- 25/26.07. – między 17.25 a 7 na terenie byłych Zakładów Ziemniaczanych włamano się do baraku, skąd skradziono agregat prądowłóczy, ubijak i kanister z benzyną.

Na podstawie danych z Policji

Katarzyna Frąckowiak

Kronika Straży Miejskiej

0-618 131 986



W lipcu strażnicy miejscy wykonali 422 różnego rodzaju interwencji. W analogicznym okresie roku minionego liczba ta wynosiła 336. Ten istotny wzrost spowodowany był, moim zdaniem, z jednej strony wydłużeniem czasu pracy Straży Miejskiej (6.30 – 22.00), z drugiej zaś coraz ścisłą współpracą z Komisariatem Policji w Luboniu.

83 razy strażnicy interweniowali na zlecenie dyżurnego KP-Lubon. 63 razy nasze działania związane były z różnymi zwierzętami. Do schroniska z terenu Lubonia trafiło 6 kolejnych

psów. 26 osób zostało ukaranych grzywną lub pouczeniem za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych.

Na koniec pragnę przypomnieć, iż nastąpiła nowelizacja ustawy *Prawo o ruchu drogowym*, która przywróciła nam zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny uprawnienia dotyczące kontroli ruchu drogowego.

Paweł Dybczyński
komendant Straży Miejskiej Miasta Lubon

1 sierpnia upłynęło 16 lat od powołania w naszym mieście Straży Miejskiej.

Kronika Strażacka

0-618 130 998 lub 0-618 102 826



W lipcu nasza jednostka odnotowała 36 interwencji – 25 pożarów oraz 11 miejscowych zagrożeń. Wyruszyliśmy na akcje w Luboniu, Łęczycy, Szreniawie, Głuchowie, Dopiewcu, Zaparcinie, Poznaniu oraz autostradzie A-2.

1 lipca w Łęczycy (teren byłego promu) wyciągaliśmy z Warty samochód marki Toyota Avensis. W akcji ratowniczej udział brały także inne jednostki ratowniczo-gaśnicze oraz grupa płetwonurków z Kościana. Na miejscu obecna była również policja z Puszczykowa i Komornik.

3 lipca w Szreniawie wydarzył się wypadek drogowy. Dwie osoby przewieziono do szpitala. W akcji ratowniczej udział brała także JRG-4. Na miejscu obecna była policja wydziału ruchu drogowego, policja z Komornik oraz pomoc drogowa.

15 lipca na autostradzie A-2 (na wysokości ul. Żabikowskiej) samochód marki Ford Transit zjechał na pobocze i przewrócił się na bok. Busem podróżowało 8 osób, na szczęście obyło się bez obrażeń. Na miejscu obecna była Szkoła Aspirantów Pożarnictwa, pogotowie ratunkowe, policja i służba autostradowa.

20 lipca w Zaparcinie wybuchł pożar zboża. Spaleniu uległo 5 hektarów zboża. W akcji gaszenia pożaru udział brały także jednostki poznańskie oraz OSP z okolicznych gmin (Strykowo, Buk, Dopiewo, Mosina, Pecna, Krajkowo, Nowinki).

25 lipca wezwano nas do wypadku drogowego w Głuchowie. Jedna osoba została przetransportowana lotniczym pogotowiem ratunkowym do szpitala.

27 lipca doszło do wypadku na 160. kilometrze autostrady A-2. Dwoje dzieci zostało przewiezionych do szpitala. Dziecku w wieku 3 lat przekazaliśmy tzw. misia – ratownika.

28 lipca w Luboniu odnotowaliśmy pożar samochodu osobowego. Spaleniu uległa komora silnika. Na miejscu akcji obecna była też policja z Lubonia.

30 lipca w Potoku Junikowskim w Luboniu wykryto znikome ilości substancji ropopochodnej, prawdopodobnie skutek opadów deszczu i wypłukania kanalizacji. Położono jedno przesło zaporę sorpcyjną oraz przepłukano kanały deszczowe. W akcji udział brała także JRG-6 z samochodem ratownictwa chemicznego.

R. Sobociński
sekretarz OSP w Luboniu

Potrąci i zwiat

W poniedziałek, 9 lipca, o godz. 23.20 nieznanymi mężczyzna powiadomił telefonicznie dyżurnego policjanta z komisariatu w Luboniu o tym, że był świadkiem wypadku na ul. Powstańców Wlkp. (na wysokości nr 21). Z relacji telefonicznej wynikało, że ciemny samochód marki Volkswagen Passat wjechał niespodziewanie na chodnik, potrącił pieszego i oddalił się natychmiast z miejsca zdarzenia. Dyżurny powiadomił pogotowie ratunkowe, Sekcję Ruchu Drogowego (SRD) w Poznaniu, wysłał patrol policji na miejsce

zdarzenia oraz nadał komunikat radiowy OMEGA do dyżurnego 997 (komunikat ma na celu powiadomienie wszystkich patroli drogowych o zdarzeniu i wzmożeniu kontroli drogowej w celu ustalenia sprawcy). Patrol Komisariatu Policji Lubon był na miejscu zdarzenia już po minucie. Poszkodowany był przytomny i zapamiętał dwie litery z tablic rejestracyjnych samochodu (PZ...).

Sprawę prowadzi SRD w Poznaniu. Do niej należy ustalenie okoliczności wypadku oraz osoby, która o zdarzeniu powiadomiła.

Śluby

29.06.2007 r.

- Marcin Cieszyński i Aleksandra Maria Wojtkowiak
- Sławomir Skorupski i Adrianna Anna Deckert
- Piotr Kamiński i Agnieszka Łuczak

30.06.2007 r.

- Karol Stanisław Opielewicz i Joanna Kustra
- Hubert Nowacki i Monika Katarzyna Stankowska
- Michał Jędrkowiak i Monika Konieczna
- Dominik Smela i Anna Dziwak

06.07.2007 r.

- Marek Balcerek i Julia Elżbieta Tułaza

07.07.2007 r.

- Piotr Tkacz i Marta Monika Supelo
- Maciej Józef Kędziński i Marta Magdalena Popek
- Michał Konopiński i Małgorzata Sieradzka
- Mariusz Kluczyk i Anna Małgorzata Kamińska
- Sławomir Adam Bogucki i Katarzyna Kozłowska

12.07.2007 r.

- Michał Frąckowiak i Agnieszka Anna Goderska

13.07.2007 r.

- Patryk Krzysztof Duszyński i Anna Maria Kuźma
- Krzysztof Piotr Fajfer i Magdalena Urbańska

14.07.2007 r.

- Tomasz Marcin Palacz i Natalia Maria Szczęch
- Rafał Bernard Czarciniński i Teresa Ratajak
- Łukasz Piotr Piaskowski i Patrycja Małgorzata Pytel
- Gracjan Józef Burdziński i Magdalena Lidia Krupa
- Maciej Marcin Kukurenda i Joanna Katarzyna Huk
- Przemysław Maciej Rybarczyk i Agnieszka Woźniak
- Bartosz Maksymilian Kleczewski i Magdalena Irena Matysiak

21.07.2007 r.

- Bartłomiej Piotr Maćkowiak i Justyna Maria Maćkowiak
- Karol Jan Bartkowiak i Paulina Glesmann
- Marcin Kasica i Anna Parzychowska

27.07.2007 r.

- Lesław Flies i Doro- ta Kazimierska

28.07.2007 r.

- Marcin Jacek Piwiński i Dominika Anna Adamska
- Łukasz Komar i Katarzyna Małgorzata Bukowska
- Tomasz Marcin Wajs i Magdalena Marianna Simon

Ogłoszenia drobne

■ Przyjmę do pracy wykwalifikowanych instalatorów na umowę o pracę lub na zlecenie. Warunki pracy oraz płacy do ustalenia; tel. kom. 0 502 582 311.

■ Niemiecki - korepetycje, tel. 0 600 351 347 (001)

■ Matematyka, tel. 0 508 768 048 (038)

■ Poszukuję odpowiedzialnej, opiekuńczej, pogodnej i z doświadczeniem Pani do opieki nad dwójką dziećmi (2 lata i 6 miesięcy)

5 dni w tygodniu po 10 godzin dziennie od września 2007 Luboń - Lasek, tel. 0 605 989 846, tel. 0 697 032 967 (040)

■ Kto solidnie nauczy języka włoskiego od września - lektor z Puszczykowa i okolice; tel. 0 601 056 004 (042).

■ Wynajmę piwnicę 80 m² z zapleczem sanitarnym, niezależne wejście, blisko autostrady, tel. 605 822 856, 0618 139 606 (h)

■ Pokój 22 m² (WC, prysznic) wynajmę, niezależne - oddzielne wejście; tel. 0-61 813 16 19 (043)

■ Posiadam w Luboniu do wynajęcia pomieszczenie 60 m² na gabinet, biuro, magazyn, tel. 0 504 742 222 (044)

■ Korepetycje z matematyki, chemii i mikroekonomii, tel. 0 509 728 962 (045)

■ Sprzątanie mieszkań, tel. 889 518 875

■ Zaopiekuję się dzieckiem; tel. 0-61 813 19 32, tel. 0 502 350 172

■ Zaopiekuję się dzieckiem (doświadczenie); tel. 0 605 895 087.

■ Język polski - korepetycje - doświadczona polonistka, egzaminator OKE, tel. 0-61 810 36 89.

■ Podejmę każdą pracę dorywczą, chętnie sprzątanie, tel. 698 386 564

■ Zespół muzyczny - wesela -0-600 228 085 (h VI-VIII)

■ Nauka tańca - młodzież, dorośli (grupowo, indywidualnie); tel. 0 607 268 470 (h X/06-IX/07)

■ Inwalida poszukuje pracy chałupniczej; tel. 691 736 593

■ Poszukuję wykonawcy remontu łazienki z uwzględnieniem likwidacji barier architektonicznych; tel. 691 736 593

■ Sprzedam domek 40 m² z działką 707 m²; tel. 0-61 8130 602 (h)

■ Sprzedam w dobrym stanie używany komplet wypoczynkowy, ławę rozkładaną, komodę, biurko, rower - składak; tel. 061 8130 473 - wieczorem, kom. 0-502 330 968 (h)

■ Lekcje gry na gitarze - inne niż wszystkie, tel. 606-44-90-19.

■ Oprawa muzyczna uroczystości kościelnych (śluby, pogrzeby, msze okolicznościowe), tel. 606-44-90-19.

■ Poszukuję DJ'a na terenie Lubonia do nu-jazzowo alternatywnego składu muzycznego 606-44-90-19.

■ Tapicerstwo meblowe - usługi, Luboń ul. Jagiełły 12A, tel. (0-61)8 130 540 (w godz. 16.00 - 20.00) (rVII-IX)

■ Matematyka, Fizyka - korepetycji udziela absolwent Politechniki Poznańskiej, tel. (061)813 07 15, 0606 44 33 79

■ Chemia - tel. (061)813 07 15, 0606 44 33 79

■ Testy gimnazjalne - przygotowanie do testów matematyczno-przyrodniczych tel. (061)813 07 15, 0606 44 33 79.

■ Przyjmę do pracy kierowcę kat. B,C,E oraz świadectwo kwalifikacji, najchętniej rencista-emeryt, z okolic Lubonia, Komornik, Świerczewa, do pracy w niepełnym wymiarze, tel. (061) 305 058 lub 0502 774 505.

■ Korepetycje - matematyka, fizyka, chemia, j. angielski - podstawówka, gimnazjum, 20 zł/h, tel. 061 8 104 380, kom. 668 833 428.

■ Zaopiekuję się dzieckiem powyżej 2 lat, Luboń, tel. 663 678 105.

■ Zatrudnię osobę w charakterze sprzedawcy do sklepu meblowego w Luboniu; tel. kontaktowy 0-61 8191 925.

■ Do sprzątania w PAJO (Luboń), umowa o pracę, 1100,00 brutto miesięcznie za 6h pracy (chętnie rencistów), tel. 061 893 39 80, tel. 663 733 712

■ Posprzątam mieszkanie - dom, tel. 792 356 022 lub 0-60 810 29 31.

■ Miła, odpowiedzialna, z doświadczeniem zaopiekuję się dzieckiem na cały etat, z rejonu Luboniani, tel. 887 213 241.

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne VIII' 2007

.....

 SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIĘŚ DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE



Koleżance

Beacie Przybylskiej

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

mamy

składają koleżanki i kolega z firmy „VENUS”

Drogiemu Koledze

Lechosławowi Kędrze

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

SYNA

Tomasza

składają

Przewodniczący Rady i Radni Rady Miasta Luboń

Panu

Lechosławowi Kędrze

Radnemu Rady Miasta Luboń

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

SYNA

Tomasza

składają

burmistrz z zastępcami i pracownicy Urzędu Miasta Luboń

Burmistrzowi Miasta Lubonia, Radnemu Rady Miasta

Panu

Lechosławowi Kędrze

najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Syna

składają

Jolanta Korcz

radna powiatu poznańskiego

pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwość

oraz Robert Korcz

Zgony

06.07.2007 r.

- Zuzanna Jadwiga Banaśzak, lat 60

14.07.2007 r.

- Adam Paweł Markowicz, lat 39

23.07.2007 r.

- Urszula Krause, lat 80

24.07.2007 r.

- Józef Jan Różański, lat 92
- Janina Łuczak, lat 68



TZ COMFORT (f6092)

OKNA DRZWI ROLETY

LUBOŃ

ul. 11 Listopada 31A

tel./fax 061 81 30 192

e-mail: t.z.comfort@neostrada.pl



Szukasz pracy w FACTORY w Luboniu, prześlij ofertę pod e-mail: praca@factory.pl

HOTEL-RESTAURACJA DELICJUSZ PRZYJMIE UCZNIÓW W ZAWODZIE:

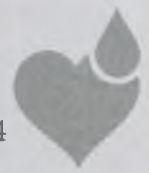
- KUCHARZ, KUCHARKA
- KELNER, KELNERKA

WYNAGRODZENIE OD 300 DO 600 ZŁ MIESIĘCZNIE
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE 603 753 200

Zatrudnimy do sprzątanía w PAJO (Lubon), umowa o pracę, 1100,00 brutto miesięcznie za 6h pracy (chętnie rencistów), tel. 061 893 39 80, tel. 663 733 712

Zatrudnimy do sprzątanía w Plewiskach rencistę (mężczyzna), umowa o pracę, 830,00 zł brutto miesięcznie za 4h pracy, tel. 061 893 39 80, tel. 663 733 712

Oddaj krew!
W niedzielę, 9 września, w sali gimnastycznej SP 1 przy ul. Poniatowskiego 10, w godzinach 8 - 14 odbędzie się kolejna akcja krwiodawcza organizowana przez Klub HDK PCK „Lubonianka”.
Pilnie potrzebna krew z Rh minus! (J.Z.)



**NZOZ "LOGOS" - PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO
PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ, ul. Sobieskiego 55A**

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
Przyjęcia	8.00-20.00					
Rejestracja tel. 0-618 105 906	10.00-16.00					

**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA "PERFEKT-DENT"
ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 130 901**

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
E. Bartosz-Sondowska	8.00-12.30		8.00-12.30	13.00-17.00		
U. Lewicka-Rajewicz	13.00-17.00	8.00-12.00			8.00-12.00	

**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA "MILMED"
ul. Leśmiana 10, tel. 0-618 931 250**

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
Anna Milanowska	15.00-20.00		9.00-15.00		9.00-15.00	9.00-13.00
Magdalena Osypiuk		9.00-15.00	15.00-20.00	9.00-15.00		

GABINETY STOMATOLOGICZNE

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
dr. Romana Maya 1a tel. 0-618 994 862	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	
ul. Armii Poznań 32 kom. 503 518 740	15.00-20.00	9.00-14.00	14.00-19.00	9.00-14.00	15.00-20.00	
ul. Szkolna 36a tel. 0-618 992 147	12.00-18.00	9.00-15.00	11.00-18.00	9.00-14.00	10.00-16.00	
ul. Kościuski 17 tel. 0-618 139 285	13.00-20.30	13.00-20.30	13.00-20.30	8.00-15.30	9.00-16.30	8.00-13.00

DODATKOWE PUNKT POBIERANIA DO ANALIZ
• ul. Poniatowskiego 20 - I piętro - filia z ul. Opolskiej
• ul. Żabikowska - I piętro budynku Spółdzielni Mieszkaniowej

**POMOC LEKARSKA PO GODZINACH PRACY PLR
POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 0-618 130 999**

INFORMATOR MEDYCZNY 2007



NFZ Publikujemy podręczny (do wycięcia) informator z przychodniami i placówkami medycznymi, posiadającymi umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia.

**PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO (PLR) LUBOŃ-ŻABIKOWO
ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 104 831**

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.
Bernadeta Sobilo (106)	13.00-18.00	8.00-13.00	8.00-13.00	8.00-13.00	13.00-18.00
I. Kielbowska-Mackowiak (102)	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00
U. Domitrz-Walkowiak (105)	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	8.00-13.00	13.00-18.00
Beata Grzezińska (105)	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	8.00-13.00
Filip Handke (106)	8.00-13.00	8.00-13.00	13.00-18.00	13.00-18.00	8.00-13.00
dzieci chore (103)	15.00-18.00	8.00-11.00	8.00-11.00	13.00-15.00	8.00-11.00
Jerzy Krzyżaniak dzieci zdrowe (114)	13.00-15.00	11.00-13.00	11.00-13.00	15.00-18.00	11.00-13.00
dzieci chore (103)	8.00-11.00	11.00-13.00	13.00-15.00	8.00-11.00	15.00-18.00
Elżbieta Paprzycka dzieci zdrowe (114)	11.00-13.00	8.00-11.00	15.00-18.00	11.00-13.00	13.00-15.00

Gabinet szczepień (112) w godzinach przyjęć dzieci zdrowych.
Gabinet zabiegowy (104) od pn. do pt. w godz. 8.00-18.00.
Gabinet EKG (104) pn., śr. 9.00-12.00, wt. 13.00-17.00, cz. 15.30-18.00, pt. 10.00-13.00

**PRZYCHODNIA LEKARZY RODZINNYCH (PLR)
ul. dr. Romana Maya 1a**

lekarz	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.
Jan Banasiuk tel. 0-618 994 861 kom. 603-136-208	8.00-12.00 16.00-18.00	8.00-12.00 16.00-18.00	8.00-12.00	8.00-12.00 16.00-18.00	8.00-12.00 16.00-18.00
H. Krzyżaniak tel. 0-618 900 485 kom. 603-136-188	8.00-13.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00

Opieka pielęgniarska, gabinet zabiegowy od pn. do pt. 7.30-18.00
Analizy: pn., wt., czw., 8.00-12.00 i 16.00-18.00, śr. 8.00-12.00



ul. Sikorskiego 46, tel. 0-618 104 335
kom. 609 616 290, kom. 609 616 277



Podwójna szansa

Przedłużamy jubileuszowy konkurs „Wieści” sprzed miesiąca

Szanowni Czytelnicy, w tym roku mija 17 lat od kiedy nasz miesięcznik gości w Państwa domach. Wydanie, które trzymacie Państwo w ręku jest rocznicowym, okrągłym numerem „Wieści”. Którym? – to właśnie należy wpisać na kupon konkursowy wraz ze swoim imieniem, nazwiskiem oraz do-

kładnym adresem. Wypełnione kupony należy do końca sierpnia dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Wieści Lubońskich” znajdujących się na terenie miasta. Wśród nich wylosujemy atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów. W.S.

Sponsorzy jubileuszowego konkursu „Wieści”:

Zakład Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji – Zbigniew Jurga, ul. Żabikowska 1 k – zestaw roślin ozdobnych o wartości 200 zł,

Przedsiębiorstwo Handlowe „Skrzat” – Danuta, Sylwester Filipowicz, ul. Żabikowska 47 – bono o wartości 100 zł,

„Wszystko dla Ogródu” Karolina – Stefan Osieccy, ul. Parkowa 18 – bono wartości 100 zł, Galeria Urody „JEAND’ ARCEL” Fryzjerstwo – Kosmetyka – Hanna Miklasiewicz, ul. Jana Mazurka 1 – bono po 50 zł dla dwóch osób,

Sklep Spożywczo-Monopolowy – Marzena, Rafał Mierzejewscy, ul. Osiedlowa 10 – komplet pościeli, Sklep Monopolowo-Delikatесowy „DEL-MON” – Elżbieta Kapelańska, ul. 11 Listopada 83 – komplet ręczników,

Konkurs jubileuszowy

Imię i nazwisko:

adres:

Jaki numer ma sierpniowe wydanie *Wieści Lubońskich*?

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych w „Wieści Lubońskich” w przypadku wygranej.

podpis

Kwiaciarnia „GARDENIA” – Mariola, Kazimierz Jendrysiak, ul. Traugutta 27 – bono wartości 50 zł,

SAT-CLUB-TV – Dystrybutor Cyfry+ i Cyfrowego Polsatu, Plac Handlowy Rynecek, ul. Powstańców Wlkp. 52 – bono wartości 50 zł,

P.P.H.U. „GALANTEX” – Piotr Zawodny, ul. Armii Poznań 57 a – męski parasol składany, Zakład Produkcyjno-Handlowy, Wyrób dywaników samochodowych – Iwona Szczepaniak, ul. Chopina 15 – komplet dywaników samochodowych,

KABEK-BIS Rejestracja pojazdów – Katarzyna Hoffmann, ul. Chopina 9 – czajnik bezprzewodowy,

Wydawca „Wieści Lubońskich” – dwie roczne prenumeraty „Wieści Lubońskich”.

Wszystkim sponsorom, za ufundowanie cennych nagród serdecznie dziękujemy. W.S.

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO (PLR) NR 1 W LUBONIU

ul. Wschodnia 25/57, tel. 0-618 130 362 **konieczna rejestracja telefoniczna!**

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.
U. Chobot-Musiakiewicz	8.00-13.00		13.00-18.00	8.00-13.00	8.00-13.00* 13.00-18.00**
Hanna Olejniczak	13.00-18.00	13.00-18.00	8.00-13.00		8.00-13.00** 13.00-18.00**
Urszula Rudzińska	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00
Anna Przysiecka	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00*** 13.00-18.00***
Tomasz Szymkowiak	13.00-18.00	8.00-13.00	13.00-18.00	8.00-13.00	8.00-13.00**** 13.00-18.00****
Andrzej Rudziński	13.00-18.00	8.00-13.00		8.00-15.00	8.00-13.00*** 13.00-18.00***
Małgorzata Pohl	15.00-18.00		15.00-18.00		15.00-18.00
PORADNIA DZIECI ZDROWYCH		U. Chobot-Musiakiewicz 9.00-14.00	Andrzej Rudziński 13.00-18.00	Hanna Olejniczak 9.00-14.00	

* - I połowa miesiąca, ** - II połowa miesiąca, *** - miesiące parzyste, **** - miesiące nieparzyste

Uwaga! Przychodnia prowadzi także gabinety specjalistów: ginekolog, urolog, stomatolog, neurolog, laryngolog, rehabilitant. Informacja w rejestracji.

Gabinet szczepień: wt., cz. 9.00-14.00, śr. 13.00-18.00

Gabinet zabiegowy od pn. do pt. w godz. 8.00-18.00.

Gabinet EKG od pn. do pt. w godz. 8.00-18.00.

Punkt laboratoryjny: 8.00-9.00 (poniedziałki, środy i piątki).

Pomoc lekarska po godzinach pracy przychodni, w soboty i święta - całodobowo Podstacja Pogotowia Ratunkowego w Luboniu, ul. Pułaskiego 15, tel. 0-618 130 999

PIELĘGNIARSKI OŚRODEK MEDYCyny SZKOLNEJ "BIOSMED"

dyżury pielęgniarek w lubońskich placówkach oświatowych

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.
SP 1 ul. Poniatowskiego 16	8.00-12.00	kom. 510 034 773	12.00-16.00	8.00-12.00	8.00-12.00
SP 2 ul. Żabikowska 40	kom. 501 458 383	7.30-15.30	7.30-10.00 12.00-15.30	kom. 501 458 383	7.30-15.30
SP 3 ul. Dąbrowskiego 2a	7.30-15.30	8.00-16.00	kom. 510 034 773	7.30-15.30	kom. 501 244 113
SP 4 ul. 1 Maja 10	7.30-15.30	7.30-10.00 12.00-15.30	9.30-15.30	7.30-15.30	kom. 501 244 113
Gimnazjum 1 ul. Armii Poznań 27	7.30-15.30	8.00-16.00	kom. 501 458 383	7.30-15.30	7.30-15.30
Gimnazjum 2 ul. Koliątaja 1	12.00-16.00	kom. 510 034 773	8.00-12.00	12.00-16.00	12.00-16.00
Przedszkole 1 ul. Sobieskiego 65	kom. 501 244 113	10.00-12.00	kom. 501 244 113	kom. 501 244 113	kom. 501 244 113
Przedszkole 5 ul. Osiedlowa 19	kom. 501 458 383	kom. 501 458 383	10.00-12.00	kom. 501 458 383	kom. 501 458 383
P. publiczne ul. Konarzewskiego	kom. 501 244 113	kom. 501 244 113	7.30-9.30	kom. 501 244 113	kom. 501 244 113

PIELĘGNIARSKI OSRODEK MEDYCyny ŚRODOWISKOWO-RODZINNEJ "PANACEUM"

ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 131 211

dyżur w siedzibie	kom.	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.
Dorota Czajka	502 089 403				12.00-14.00	11.00-13.00
Elżbieta Teclaw	601 808 317					

PIELĘGNIARSKA DOBOWA OPIEKA DŁUGOTERMINOWA

NIEPUBLICZNY SPECJALISTYCZNY ZOZ "ART-MED"

ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax. 0-618 139 257

lekarz	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
Chirurg	15.00-20.00	15.00-20.00	15.00-20.00	15.00-20.00	8.00-14.00	8.00-12.00
Laryngolog	9.00-12.00 16.00-20.00	16.00-20.00	16.00-20.00	9.00-12.00 16.00-20.00	16.00-20.00	9.00-12.00
Neurolog	8.00-14.00		14.00-20.00	16.00-20.00		

REJESTRACJA 8.00 - 20.00

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ "MED LUX"

ul. Kościuszki 53, tel. 0-618 139 223

lekarz	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
Okulista		8.00-12.00	8.00-12.00			
Kardiolog	14.00-17.30					
Ortopeda		15.30-18.30		15.30-18.30		
Dermatolog	14.30-17.30		8.30-12.30		13.00-16.00	
Laryngolog		14.00-16.00	15.00-18.00	8.00-12.00		
Alergolog	8.00-13.00	9.00-12.00		15.00-18.00		

NZOZ GABINET OKULISTYCZNY "OKO"

ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 131 311 (rejestracja 8.00-18.00)

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
Przyjęcia	13.15-18.15			13.15-18.15		

NZOZ PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA "GIN-POL"

ul. Poniatowskiego 20, tel. 0-618 130 917

	pn.	wt.	śr.	cz.	pt.	so.
Przyjęcia	9.00-13.00	14.00-19.00	9.00-13.00	15.00-19.00	9.00-12.00	



DOM-BUD

(11084)

- Budowa domów
- Usługi ogólnobudowlane
- Koparko-ładowarka (usługi i najem)



ul. Kołłątaja 3
62-030 Luboń

tel. 0-618 104 106
fax 0-618 104 105
kom. 668 125 665

Galeria Urody

(W6010)

JEAN D'ARCEL

Usługi terapeutyczne - NOWOŚĆ!

- ▶ masaże lecznicze kręgosłupa
- ▶ drenaże limfatyczne
- ▶ ultradźwięki
- ▶ usuwanie plam starczych, brodawek, pajączków, zamykanie naczynek krwionośnych
- ▶ mikrodermabrazja diamentowa
- ▶ refleksologia
- ▶ K-link-Kinotakara, Organie K-bio Green, Spirulina, Rooibos-tea:
- oczyszczanie organizmu z toksyn
- łagodzenie nerwowości, bólu, opuchlizny
- pobudzanie krążenia krwi
- przywracanie funkcji organów ciała
- budowanie odporności
- obniżenie cholesterolu

Solarium
65 gr/min

Kosmetyka

- ▶ zabiegi na twarz i ciało
- ▶ masaże relaksacyjne
- ▶ masaże próżniowe (antycellulitowe)
- ▶ manicure, pedicure
- ▶ woskowanie, henna
- ▶ tipsy

Fryzjerstwo

- ▶ strzyżenie i modelowanie fryzur od 28 zł
- ▶ balejage+ścięcie+modelowanie od 88 zł
- ▶ pasemka+ścięcie+modelowanie od 60 zł
- ▶ fryzury fantasyjne, upięcia od 40 zł

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 11.00-19.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1,
tel. 0-618 102 573 kom. 0-501 215 558

SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL

PRODUCENT:**PARPLAST**

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3020)

BIURO RACHUNKOWE

(b6043)

Pełna Księgowość, KPiR, Ryczałt, PIT,VAT, ZUS, KADRY; rozliczenia roczne

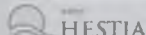
UBEZPIECZENIA

OFE, życie, mieszkania, domy, firmy, komunikacja



TANIO OC

a w pakietach jeszcze TANIEJ

**BENEFIT - Centrum Usług Finansowych**

62-030 Luboń, ul. J. Poniatowskiego 20, I piętro Tel. 061 810 37 13,
0606 603 222, 0601 557 337, www.benefit-cuf.com, e-mail: biuro@benefit-cuf.com

USŁUGI ŚLUSARSKIE

KRATY, OGRODZENIA

PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski

ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ

tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6004)

Firma **GIPS Mal** oferuje Państwu szeroki wachlarz usług remontowych

oraz

- ▶ pomagamy w doborze najbardziej odpowiednich materiałów
- ▶ rabaty na zakup farb, glazury, paneli i innych
- ▶ możliwość kredytu na usługi i towary

Puszczkowo ul. Nowe Osiedle 14

tel. 0 510 549 361, 0-618 194 968 www.gipsmal.go.pl

(6090)

DEKORACJA OKIEN

P.P.H.U. **Galanterex - MZ PLUS**

rok założenia 1981

POLECA W CENACH KONKURENCYJNYCH:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, ORGANTYNY
- > GIPIURY, OBRUSY, SERWETKI, ART. DEKORACYJNE
- > RĘCZNIKI, KOCE, KOŁDRY, ART. POŚCIELOWE
- > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
- > PARASOLE - POSZYCIA MEBLI OGRODOWYCH I PARASOLI
- > KARNISZE, ROLETKI, MOSKITIERY, MARKIZY
- > ROLETY ZEWNĘTRZNE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

COMPENSA
ERGO HESTIA
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC
UBEZPIECZENIA



OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,

KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:

pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

(W6007)

MYJNIA

RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(W6009)

Kupiesz samochód, przyjdź do nas! Pomoc w załatwieniu akcyzy i zaświadczenia VAT-25, odprawy celne, Intrastat, rejestracja pojazdów

-KABEK-BIS-

Katarzyna Hoffmann
62-030 Luboń, ul. Chopina 9
tel. kom. 0501-303-126
tel./fax 0-618 131 676

(W6023)

SAT - CLUB - TV



CYFRA +

Sprzedaż i montaż anten TV i SAT
Serwis sprzętu RTV i SAT
Art. elektryczne i elektroniczne

LUBOŃ, PLAC HANDLOWY „RYNECZEK”
ul. Powst. Wlkp. 52
tel. (061)813-16-49; kom. 0602 30-66-77
e-mail: satclub@onet.pl

abonament już od 18 zł miesięcznie
Pakiet Prestiżowy i Komfortowy
- tylko teraz za jedyne 38 zł do końca października
Poznaj nową ofertę CANAL+HD z dekoderem na wynajem:
C+HD (SPORT HD I FILM HD)
za jedyne 6 zł miesięcznie
C+NATIONAL GEOGRAPHIC HD
za jedyne 6 zł miesięcznie

POLSAT CYFROWY

abonament już za 9,90 zł
dekoder już od 99 zł

(w6033)

Naprawa samochodów ciężarowych:
MAN, Mercedes, Scania, DAF, Renault
oraz naczep
Dojazd do klienta
K&K Auto Serwis
0-604 120 676

(H3119)

LODÓWKI
ZAMRAŻARKI

061-8 300 112
 0-512 309 309
NAPRAWA U KLIENTA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI
T A N I O !

(r3073)

PSI SALON

(J1041)

- strzyżenie
- kąpiel
- trymowanie
- pielęgnacja psów

Wizyta po uprzednim umówieniu
 tel. 0-61 813 03 80, 517 748 824

Luboń, ul. Kofłatąja 28A

SALE DO WYNAJĘCIA W HOTELU

WESELA
ZABAWY
KOMUNIE
BANKIETY
KONFERENCJE
SZKOLENIA
STYPY

(r3088)

"REZYDENCJA"
 POZNAŃ, UL. GROCHOWSKA 23
 TEL: 061 662-14-31

Biuro Rachunowe IN PLUS

(R1086)

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- kadry i płace
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- przysyłanie dokumentów ZUS drogą elektroniczną

Najniższe ceny!

tel. 0503 138 846

Luboń, ul. Wschodnia 29a/35

DROGERIA

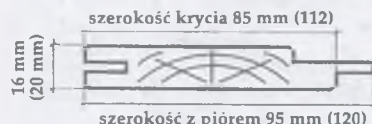
Aneta Nowak
 ul. Osiedlowa 20

Czyszczenie ekologiczne odzieży

POLECA:
 kosmetyki
 perfumy
 art. higieniczne
NISKIE CENY
MIŁA OBSŁUGA

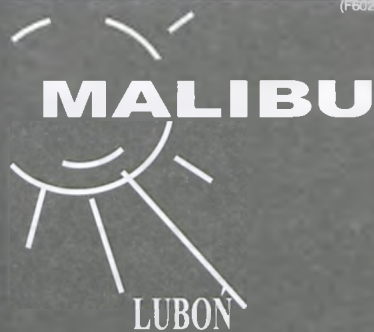
(W6036)

BOAZERIA
WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
 ANDRZEJ RATAJCZAK
 ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
 TEL./FAX 810-53-33
 (PRZYJMĘ UCZNIÓW)

(W6006)



LUBOŃ
 UL. GEN. SIKORSKIEGO 9
SOLARIUM

☎ 0-618 103 714

- GABINET KOSMETYCZNY
- FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

☎ 0-618 139 187

LUBOŃ
 UL. 11 LISTOPADA 140a
SOLARIUM

- GABINET KOSMETYCZNY
 - FRYZJER MĘSKI
- ☎ 0-618 992 182

ZAPRASZAMY

Bond-Rembud
Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie

☎ 507 168 967
 061 64 99 125

NOWE REWELACYJNE
 ROZWIĄZANIA FINANSOWE
 NA

**ZWIELOKROTNIE
 ZYSKÓW**

DO 80% ROCZNIE
 TEL. 0 501 322 893

(h3114)

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ
SCHODY

Jacek Kędziora
 LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
 tel. (061) 810 60 58, kom. 0501 307 180
 www.schodbud.nazwa.pl

Zatrudnię stolarza

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
 ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
 ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
 kom. 0603-194-378

(R6005)



SERWIS
MOTOCYKLI

- KOMPLEKSOWA NAPRAWA MOTOCYKLI POWYPADKOWYCH
- NAPRAWY BIEŻĄCE
- SPAWANIE PLASTIKÓW
- SPAWANIE ALUMINIUM
- LAKIEROWANIE
- KOMPLETY NAKLEJEK NA MOTOCYKLE
- ZIMOWANIE MOTOCYKLI
- TRANSPORT MOTOCYKLI

(W)

62-030 Luboń, ul. Wojska Polskiego 16
 e-mail: biuro@bwmotors.pl www.bwmotors.pl
 501 130 227, 600 815 628

NAPRAWA
LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
 Ekspresowo - Tania!

(r6072)

tel. 061 810-75-30, kom. 0501-48-22-21

ŚLUSARSTWO
SPAVALNICTWO

balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
 ogrodzenia, bramy kraty
 konstrukcje stalowe

☎ 600 399 520
 606 489 502
 0-618 103 777

(R6076)

Luboń, ul. Żabikowska 21

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ

- KOSTKA BRUKOWA (GRANITOWA, BETONOWA),
 - DORADZTWO, POMIAR, GRATIS
 - ZAPEWNIAMY TRANSPORT (ŻWIR, PIASEK ITP.),
 - BLOCZKI BETONOWE PRASOWANE (FUNDAMENTY)
- SAMOCZODY SAMOZAŁADOWCZE I SAMOWYŁADOWCZE

**NISKIE
CENY!!!**

(602 17 89 89)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT®"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna. (F6024)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax +48/0618130491, tel. 0618932389
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

IZMARK

OFERUJE:

Firany (szycie na miarę),
Obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

**ŻALUJE POZIOME
I NA OKNA DACHOWE**

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

320 wzorów

ŻALUJE PIONOWE

220 wzorów

SIATKI NA OWADY

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI
wymierzanie gratis!!!!

(F6018)

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, kom. 601-712-606

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
TEL. 813-19-60 (B6018)

szkoła językowa
GERMAN

ul. Dworcowa 2, Luboń
tel. 061 810 23 99/ 0601 16 99 08
www.szkola-german.com

**ANGIELSKI NIEMIECKI
FRANCUSKI, ROSYJSKI, HISZPAŃSKI**

j. japoński i kultura Japonii

KURSY MATURALNE

(F6057)

Usługi
Instalator

Wod-kan, gaz, C.O.
ul. Skowronkowa 4
tel. 502 582 311

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 0-618 670 237, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (F6039)

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek

Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- ☐ Doradztwo podatkowe
- ☐ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- ☐ Kadry i płace
- ☐ ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

tel. 061 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

(F6056)

MOSKITIERY

SIATKI PRZECIW
OWADOM
NA OKNA I DRZWI
ORAZ NA OKNA DACHOWE
produkcja
montaż

Luboń, ul. Nowiny 2, (F3064)
tel. 0-618-130-328, kom. 609-091-356

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

"DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

WĘGIEL - EKO GROSZEK - KOKS - MIAŁ
LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A
CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00
W SOBOTY 7.00 - 13.00
TEL./FAX 0-618 102 247 (F3077)

KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 810-29-38, fax 893-37-46 (B6023)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
 - wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
 - wykonywanie inwentaryzacji,
 - udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.
- POLECAM BEZPŁATNIE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
ZAPRASZAM (B3019)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 0-618 331 296

(B6004)
Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

KARCHER SZYBKO SCHNĄCY

czyszczenie dywanów,
wykładzin
i tapicerki meblowej
tel. 0-618 303 102
kom. 0-608 847 496
Dojazd gratis (Luboń)

(B6005)




SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne
Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(B6023)

(B6046)
**TŁUMACZ
PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA
FRANCUSKIEGO
LUBOŃ**
tel. 0-618 141 425
503 818 439



OPONY

Firmowy Serwis
Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)
sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja
ZAPRASZAMY
tel. 0-618-130-622

(B3051)

NAPRAWA TELEWIZORY

magnetowidy, piloty,
tunery satelitarne, magnetofony,
radia samochodowe
tel. 810-25-43
Luboń, ul. Pułaskiego 14
kom. 505-584-276

(B6024)



Zakład Instalacji Sanitarnych FJ INSTAL

Firma wykonuje prace w oparciu
o nowoczesne technologie w zakresie:
• wewnętrzne instalacje
wodno-kanalizacyjne
• wewnętrzne instalacje gazowe
• centralne ogrzewanie
tel. 0-618 130 658 kom. 888 711 250

(B2050)

Ręczna Myjnia Samochodowa

Luboń, ul. Traugutta 3
w okresie zimowym ogrzewana
tel. 513 320 663
kom. 501 437 397
Czynne od pon. do soboty 9-20

(B3002)



Rolletic

**PRZYJDŹ DO NAS
A SCHUDNIESZ W OCZACH!**

- popraw krążenie
- usuń cellulitis

Masaż Rolletic + dobra dieta = SUKCES!
Luboń
ul. Poniatowskiego 2a
0-618 139 490
0-501 577 098

(B6023)

Ośrodek szkolenia kierowców KAJA

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY KAT.B
500 105 171, 501 894 507
SZCZEGÓLNE PROMOCJE PATRZ: www.naukajazdy-kaja.pl
ZAPISY I WYKŁADY:
Poniedziałek godz. 16.00 Szkoła Podstawowa nr 3
w Luboniu ul. Dąbrowskiego 2a (sala 44)
Wtorek godz. 17.00 Gimnazjum
w Komornikach ul. Pocztowa 30 (sala 1)
Atrakcyjna cena, Raty, Nowe Auta,
Materiały szkoleniowe w cenie kursu (książki, testy, płyty CD),
Duży plac manewrowy

(B3019)

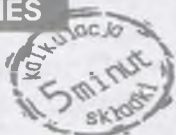


ERGO HESTIA

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACJA * MAJĄTEK * BIZNES
ul. Leśmiana 17A, 62-031 Luboń
tel/fax 061 813 98 35, kom. 0 509 914 009
e-mail: slawomir.konieczka@ag.hestia.pl

(J6027)



LODÓWKI KOSTKARKI ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!
TEL. 810-74-54

(J3021)

= NAPRAWA =
= LODÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =
TEL. 0602-672-815

(J3022)



Ośrodek Szkolenia Kierowców KOMBİ

ZAPRASZA NA KURSY PRAWA JAZDY
KATEGORIE B oraz A
Nowe zasady, stare ceny
Szkoła Podstawowa nr 1,
Luboń, ul. Poniatowskiego 16
Wykłady w pon. i czw. o godz 18
www.oskkombi.pl
PAKIET A, B - W PROMOCJII!!!
501-015-983

(J3023)

- * dogodne raty
- * Punto II
- * testy CD gratis
- * plac manewrowy
- ul. Żabikowska 47
- * lekcje doszkalające

SKLEP WĘDKARSKI „FISH”

Luboń, ul. Narutowicza
przy drodze Mosina-Poznań
7 dni w tygodniu
pn.-sob.: 7.00-19.00
niedz.: 7.00-14.00

(J3026)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie - wizytówki

ceny konkurencyjne!!!
Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256
czynne do godz. 20.00

(B6057)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NATRYSKOWE, BATERIE
- MEBLE KUCHENNE
- ZABUDOWY WNĘK
- USŁUGI-WYKONAWSTWO

RATY!!! **RABATY**

SKLEP Cieszmar

ACI - PROJEKT
tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-14.00
LUBOŃ
ul. Fabryczna 21

(B6053)

Gabinet lekarski
Andrzej Kossowski
specjalista
ginekolog położnik
Poznań, ul. Popiela 19
0-61 824 20 60
602 228 505

(R6080)
GABINET
STOMATOLOGICZNY
dr n. med. Bożena Kamprowska

ul. Długa 66 c
(przeniesiony
z ul. Wojska Polskiego 67)
tel. 515 271 921



PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 0-618-103-031

ZAPRASZAMY **PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00**
CODZIENNIE **SOBOTY 9.00 - 13.00**

STOMATOLOGIA

- **Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia**
- **Chirurgia stomatologiczna**

PROTETYKA

- **Protezy szkieletowe akrylanowe**
- **Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe**
- **Wkłady dokorzeniowe**
- **Naprawa protez**

ORTODONCJA

- **Aparaty korekcyjne**
- **Diagnozy ortodontyczne**

- **UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI**
- **PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE**

POZBĄDŹ SIĘ STARYCH SPOSOBÓW CZYSZCZENIA
WYPRÓBUJ KÄRCHERA

KÄRCHER



(r6050)
OFERTA:
♦ CZYSZCZENIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
♦ CZYSZCZENIE MEBLI TAPICEROWANYCH
♦ CZYSZCZENIE TAPICEREK SAMOCHODOWYCH

TEL. 0-618 104 583
KOM. 508 212 958
DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

Naprawa: **WYSTAWIAMY FAKTURY VAT**
- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.
Klimatyzacje - napelnianie
- Blokady Niedźwiedz Lock
Montaż:
- Radia
- Alarmy



Michał Roszak (r3056)

62-030 Luboń tel. 813-15-18
ul. Dożynkowa 7A kom. 0602-555-346



SCHODY

- projektowanie, doradztwo
- wykonanie
- montaż
- inne usługi stolarskie

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

BIURO RACHUNKOWE

Licencja Min. Finansów
Pełna obsługa firm w zakresie:
- księgi handlowe
- PKPiR
- pozostałe ewidencje
- ZUS
ul. Kurowskiego 10B/12
tel. 606-699-853 (H3110)

STYROPIAN GENDERKI
WEŁNA NA PODDASZA
PLYTY GIPSOWE
KLEJE, RYNNY ITD.

DOMEX tel. 0-61 819 43 59
PUSZCZYKOWO, UL. OGRODOWA 4
(200 m od szosy mosińskiej)
(h6013)

(h3088)
HURTOWNIA CZĘŚCI JAPŃSKICH I KOREAŃSKICH



BeRaf Cars Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 061 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE



IVAT COATINGS
MaxMeyer
LAKIERY W SPRAYU
CAR REFINISH
MIESZALNIA KOMPUTEROWA

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE
LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

SYSTEMY INSTALACYJNE
PE-X firmy

TECE:
bez O-ringów

NOWOŚĆ!!!

NOWOŚĆ!!!

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE
LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

OFERUJE:

- rury, kształtki kanalizacyjne i sanitarne PCV Wavin, miedziane, PP-zgrzewane, PE, ocynk i czarne klejone, - grzejniki PURMO, HENRAD, RADSON, - junkersy, piece gazowe,
- umywalki, kompakt, wanny, brodziki, kabiny, baterie
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ

PORĘCZYCIELI
CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe), KTG
- **USG 3D/4D** (trójwymiarowe) dla kobiet w ciąży
- **KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI**
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej
CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- komputerowe oznaczenie gęstości kości (densytometria)
 - kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG**
- konsultacje internistyczne

dr med. Tomasz Trzeciak
specjalista w ortopedii

ORTOPEDA

- poradnia ortopedyczna
- operacje artroskopowe

dr n. med. Małgorzata
Karolczak-Kulesza
specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zezu
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
0-618-391-950

Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A
www.klinikaprobono.com.pl

(b6026)

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 0-618-994-862

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjść:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18 (B3001)

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie

tel. 061 86 19 740

(B6002)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. Hanna Krzyżańska

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 0-618 900 485

Gabinet czynny od poniedziałku do piątku
Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)
- porady ambulatoryjne - badania laboratoryjne
- wizyty domowe - EKG

(F3036)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3 Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(B6030)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(B6008)

Z NAMI
ZACHOWUJESZ UŚMIECH
PRZEZ CAŁY CZAS

wybielanie

leczenie zachowawcza

korony i mosty porcelanowe

praca z własnego laboratorium

protezy natychmiastowe i bezklamrowe

PIERROT
stomatologia

od poniedziałku do piątku
od 12.00 do 18.00

ZRÓB TERAZ - ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ
RATY **0%**

Nasz gabinet oferuje indywidualny system rat bez żadnych dodatkowych kosztów.
Wystarczy okazanie dowodu osobistego.

tel.: 0 61 832 47 70
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

(B6011)

Alina Kasprowicz
specjalista chorób
wewnętrznych

EKG

badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
Luboń, ul. Armii Poznań 49
(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(B6016)

tel. kom. 0 508-965-825, tel. dom. 813-07-38

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.
Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie i anestezjologiczne
- * Wizyty domowe
- * Zwolnienia ZUS

*Szczepienia przeciw grypie i żółtaczce

* Refleksoterapia

(B6014)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTRON

REJESTRACJA TELEFONICZNA:
62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2
tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 0-618 130 917

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(F6015)

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 14.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-12.00

GABINET
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 0-618 130 830 (f6016)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

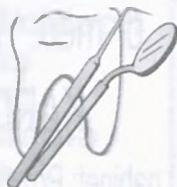
GABINET
LEKARZA
RODZINNEGO

Lek. med. JAN BANASIUŁ
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 0-618 900 485
GABINET 0-618 994 861

(f3073)

PRYWATNA PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A
(vis a vis sklepu spożywczego SPOŁEM)
telefony: 893-16-97, 608-030-760



- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE - PROTEZY NYLONOWE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) kom. 602-178-989
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK
poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00
w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00

(F6009)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
(konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(F6017)

SPECJALISTA
DERMATOLOG

Danuta Dańczak
tel. 0-618-131-487

godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek
18.00 - 19.30

SPECJALISTA
LARYNGOLOG

dr nauk medycznych
Jakub Pazdrowski

rejestracja telefoniczna
kom. 694-482-894
tel. 0-618-131-487
Przyjęcia we wtorki
17.00-18.00

GABINET

Luboń, ul. Szaflarowa 23 (200m od Urzędu Miasta)

(F6021)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

ATRAKCYJNE
CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja
telefoniczna
899-41-32 !!!

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

oprawy od **17zł!**

NOWA KOLEKCJA
OKULARÓW PRZECIWSŁONECZNYCH
- JUZ W SPRZEDAŻY

(F6006)

ODESSOS Sp. z o.o.
NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

10 LAT
JESTEŚMY
Z WAMI!

ZAPRASZAMY
W GODZ. 9-21

W SIERPNIU
PROMOCJA
NA MASAŻE

dr Irena Jaszyna

- * irydodiagnostyka
- * akupunktura
- * apiterapia
- * homeopatia
- * masaże lecznicze
- * masaże w zakresie poprawy sylwetki ciała

ul. Kollątaja 3
62-031 Luboń
tel. 0-618 104 105

(F6023) tel. kom. 0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
Lek. med. JAN BANASIUŁ

ul. dr. ROMANA MAYA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 0-618 900 485, tel. 0-618 994 861

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
- badania profilaktyczne
- lekarskiej (profilaktycznej) nad
- (wstępne, okresowe, kontrolne)
- pracownikami zakładów pracy

(f3067)

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

Niepubliczny Specjalistyczny

Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257

umowa z NFZ

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi
-badanie słuchu

Neurolog

EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00,
w soboty: 8.00-12.00

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(f1025)



PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH

SPRZĘT AGD:

ARISTON

BEKO

Amica

BOSCH

Whirlpool



**Wykonujemy meble
na wymiar.
Pomiar, doradztwo,
wizualizacja - GRATIS!**

**GESA - 0-618 139 771
0-501 690 669**

Zapraszamy:

pon.-pt. 12.00-19.00

sob. 9.00-13.00

Krosno - 0-618 191 925

0-507 084 724

(F3094)

TANI DOM MODY OFERUJE

*atrakcyjną odzież używaną

*nowe zabawki

w atrakcyjnych cenach

Sklep czynny pn.-pt. 10.00-16.00

sob. 9.00-13.00

z gazetą 10% taniej

FIRMA MEB-TECH OFERUJE

(F3098)

- zabudowy

- kuchnie

- meble na

wymiar

- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032

KANTOR

☎ 061 8 139 212

RACHUNKI DLA FIRM

NIE POBIERAMY PROWIZJI

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

Luboń vis a vis Pajo

(F3102)

CZYNNY 8³⁰ - 18³⁰ SOBOTY 9 - 15

CENTRUM HANDLOWE

GESA

Skrzyżowanie ulic

Żabikowskiej i Paderewskiego

SKROK - UBEZPIECZENIA - KREDYTY

TANIE OC - ATRAKCYJNE PAKIETY

**Ubezpiecz swój dom od upadku
samolotu!**

Biuro: Luboń, ul. Paderewskiego 18

tel. 0-618 104 679, kom. 0-602 139 517, e-mail: gings@pro.onet.pl

www.skrok-ubezpieczenia.webpark.pl

(F3101)

USŁUGI KRAWIECKIE

(F3071)

w kompleksie „GESA” ul. Paderewskiego 18
(naprzeciw „PAJO”), tel. 604 662 859

- szycie miarowe damskie, męskie

- poprawki, przeróbki, wszywanie zamków

- szycie firan

- naprawy maszyn do szycia (również domowe)

- nabijanie nap

godz. otwarcia: pn.-pt. 10-16, sob. 10-13

ZAPRASZAMY! GESA
pn.-pt. 8-18, sob. 8-12

Goplast® - HURT - DETAL

Przedstawiciel regionalny firmy STELLA PACK

opakowania jednorazowe dla
handlu detalicznego i gastronomii,
folie pęcherzykowe, etykiety,
druki, taśmy klejące, rolki kasowe,
art. gosp. domowego i chemia,
węgiel drzewny, torebki ozdobne

(F3097)

0-618 102 026

OBRAZY OPRAWA RAMY I LUSTRA

Gesa, ul. Paderewskiego 18

Pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

0-604 249 364

(F3096)

PARKIETY

krajowe, egzotyczne, sprzedaż,
montaż - 7% VAT

bestfloors®

Luboń,

ul. Wschodnia 24/37

adziwiec@wp.pl

(F1110)

tel. 061 8991013, 0601057440
wt.-pt. 14.00-18.00, sob. 9.00-12.00

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

(F3037)

poleca:

organizację wesel,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 0-61 813-19-63 - praca

tel. 0-61 813-07-50 - dom

kom. 692-448-525

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne
wod-kan-gaz-co
ślusarstwo
remonty

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4

tel. 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE

pn-pt 8-18

sob 8-14

RATY

(F6014)

NAJNIŻSZE CENY!
NAJWIŻSZA JAKOŚĆ!

LETNIA PROMOCJA!

WĘGIEL

MIAŁ • KOKS • ORZECH • GROSZEK

DREWNO

opałowe - kominkowe

DĄB • BRZOZA • SOSNA • GRAB • I INNE
ZAKUP WIOSNĄ I LATEM - GWARANTEM
WYSOKIEJ JAKOŚCI,
PRZESUSZONEGO DREWNA!

(F1080)

ZAMÓWIENIA
KONTAKT 0-509 795 169

TRANSPORT GRATIS!



www.aziu.com.pl tel. 0 608 158 804
sekretariat@aziu.com.pl tel. 0 664 057 447

ZAPRASZA DO:

SZKOŁY KOSMETYCZNEJ I FRYZJERSKIEJ

JEDNOROCZNEJ SZKOŁY POLICEALNEJ

Fizjoterapii Masażu Kosmetyki Wizażu
Dietetyki Opiekunki środowiskowej
Asystenta osoby niepełnosprawnej Instruktor rekreacji ruchowej

CENTRUM SZKOLENIOWEGO POLISH BEAUTY

Kurs tipsów Zdobnictwo paznokci
Pedicure leczniczy Makijaż permanentny Kurs masażu (I i II stopnia)
Kurs stylizacji i wizażu Instruktor aerobiku i aqua
Nauka i doskonalenie pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Poznań Św. Jerzego 6/10 **Gabinet kosmetyczny** Poznań, Towarowa 35 **Krotoszyn** Mickiewicza 11 **Gniezno** Paczkowskiego 13 Chudoby 16

SZAFY WNEKOWE

DRZWI PRZESUWNE

profesjonalizm
atrakcyjne
ceny i terminy

Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72
(71113)



tel. (061) 8106 567 kom 502 302 404

(r1090)

„EM”

GARNITURY

HURT-DETAL

Łęczyca, ul. Krzywa 5 tel. 0-61 810 66 15



NASZA OFERTA:

Oswajanie z wodą | Nauka pływania | Aqua aerobik
Gimnastyka w wodzie dla seniora | Fitness
Kursy i szkolenia fitness, aqua, kosmetyczne

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ:

Basen „Olimpia” Poznań
Basen Green Hotel Komorniki
Basen Lake Hotel Dymaczewo
Akademia Zdrowia i Urody Poznań

WWW.WFA.COM.PL



INTERNETOWY SKLEP SPORTOWY

WWW.SPORTHIT.PL

E-MAIL: SPORHIT@SPORTHIT.PL

INFORMACJE I ZAPISY:

World of Fitness and Aqua
www.wfa.com.pl | e-mail wfa@wfa.com.pl
tel. kom. 608 36 84 89

LECZNICA WETERYNARYJNA
lek. wet. Michał Beyer
tel. 0-618 992 123

(F3004) Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia zaprasza do Liceum Ogólnokształcącego



www.liceumkiedacza.poznan.pl

Luboń, ul. Armii Poznań 27
tel. (061) 810 22 78
fax (061) 810 20 46

- własny szkolny budynek
- kameralna atmosfera
- indywidualne podejście do ucznia
- nauka w niedużych zespołach klasowych z naciskiem na kształcenie języka angielskiego i niemieckiego
- stały program stypendiów naukowych i socjalnych

(F1104)

LUKASZ BANK
(F3108)

BIURO KREDYTOWE

TERAZ od 8,5% OPROCENTOWANIE

Luboń, ul. Osiedlowa 17
tel. 0-61 893 14 99

UBEZPIECZENIA

WARTA ERGO **HDI**

HESTIA **POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN**

**MAJĄTEK + KOMUNIKACJA
NAJTAŃSZE OC!**

Czynne pn-pt 8.00-17.00
Luboń, ul. Osiedlowa 17
tel./fax 0-61 893 14 99

ŚLUSARSTWO - KOWALSTWO ARTYSTYCZNE



ploty, balustrady, bramy, kraty
oraz

piece mialowe - sterowane

Luboń, ul. Dębowa 4

0-618 103 093,

kom. 0-513 148 016 (F3103)

(b6063)



KÄRCHER

Czyszczenie:

- dywanów i wykładzin
- tapicerki meblowej
- tapicerki samochodowej

www.karcheruslugi.republika.pl

www.karcheruslugi.republika.pl

DOJAZD NA TERENIE
POZNANIA I LUBONIA
GRATIS

tel. (061) 899-14-33
kom. 501-404-267

SALON URODY „EWA”

- kosmetyka twarzy i ciała
GUINOT Instytut-Paris
- hydradermia twarzy
- ultradźwięki (peeling kawitacyjny)
- mikrodermabrazja diamentowa
- henna, makijaże
- makijaż permanentny
- manicure, pedicure
- woskowanie
- tipsy
- zabiegi na ciało



SAUNA NA PODCZERWIĘĆ



Możliwość
płatności
kartą

FRYZJERSTWO

(Goldwell)

- damskie
- męskie

SOLARIUM

- ERGOLINE
excellence 880
aqua, aroma
- solarium stojące
(tuba)

czynne:
pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-14.00

ul. Dworcowa 13A (nad sklepem MATEO) ☎ 0-618 994 935

wtorki-15% zniżki dla emerytów i rencistów

(F3061)



GABINET WETERYNARYJNY

dr Paweł Antosik
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1

**czynne pn.-pt.
16.30-20.00**
soboty - wizyty umówione

☎ 0-618-99-10-27
0-601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym:
ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
badanie cytologiczne
- pochwy suk
(określanie dni płodnych)

**SZCZEPIENIA PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

Restauracja „SKARPA” w Rogalinku

KLIMATYZOWANA SALA

Oferuje:

- Wesela
- Komunie
- Dancingi (czwartki)
- tradycyjne obiady rodzinne
- inne imprezy



www.restauracjaskarpa.pl

tel./fax 0-618-938-041

509-572-743

czynne codziennie

12.00-21.00

(1008)

konsulting

K R Z Y Ż O S T A N I A K

Paweł Radosław Krzyżostaniak
Licencja Ministra Finansów
tel. 0-61 8787 298
0-606 254 638
www.krzyzostaniak.pl

Biuro Rachunkowe

- wszystkie rodzaje rozliczeń
- pity roczne
- kompleksowa obsługa firm
- doradztwo
- odbiór dokumentów

(H6099)

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 0-618-130-282

**Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe**

NISKIE CENY I PROMOCJE

(H6003) Zapraszamy: pn-pt 8.00-20.00, sob. 8.00-14.00

radio
TAXI

9625

515-515

Chcesz szybko
dojechać?

Tanio, sprawnie
- DZWOŃ!

SMS 502 515 515

ZNIŻKA DLA
STAŁYCH KLIENTÓW

(B6055)



SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-018-174

W sprzedaży:

- * rybki, gady i gryzonie
- * ryby morskie
- * wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów
- * pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
- * artykuły wędkarskie
- * realizujemy zamówienia indywidualne

**sobota, niedziela
RABAT!!!!**

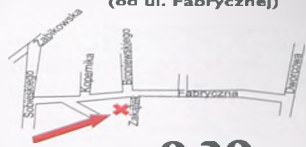
(F6007)

Endoestetica

KLINIKA STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

tel. 813 90 73
GSM +48 692 46 55 13

ul. Zakątek, Luboń
(od ul. Fabrycznej)



9-20
SOBOTA 9-14

LEK. STOM. **BARTOSZ CERKASKI**

LEK. STOM. **DOROTA BIRELICH** DR. N. MED. **AGATA MARCHOWSKA**
DR. N. MED. **KARINA PAWLICZYK**

STOMATOLOGIA

Estetyczna stomatologia i protetyka odwórcza
chirurgia plastyczna przyzębia
Implantologia

Specjalistyczna endodoncja mikroskopowa
zaawansowana technika leczenia kanałowego
wazystkie zabiegi z wykorzystaniem stomatologicznych
mikroskopów zabiegowych

Ortodoncja
aparaty stałe i ruchome

LEK. MED. **KATARZYNA CERKASKA**

MEDYCYNASTYCZNA

Odmłodzenie skóry, likwidacja zmarszczek
peelingi - likwidacja przebarwień,
trądziku i zmian potrądzikowych
zamykanie poszerzonych naczyń
odchudzanie

Powiększanie i korekcja kształtu ust
Leczenie nadpotliwości
Leczenie łysienia,

(r6003)

MIKRODERMABRAZJA
MAKIJAZ PERMANENTNY
ZABIEGI KOSMETYCZNE

pielęgnacyjne i lecznicze
wspomagające zabiegi medycyny estetycznej

NOWOŚĆ !!!

ENDERMOLOGIA LPG



zwalczanie cellulitu
ujędrnienie skóry
zmniejszenie rozstępów
modelowanie sylwetki
zmniejszenie tkanki tłuszczowej
poprawa jakości skóry po ciąży

www.Endoestetica.pl

GARNITURY - PRODUCENT

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc

Adres zakładu: 62-051 Wiry k./Poznania, ul. Laskowska 75
tel. (061) 899 91 05, kom. 0 694 993 144

BRAMY DRZWI NAPĘDY



Nice

Dierre

(H6108)



PHU PORTA

Luboń, ul. 11 Listopada 17 tel. 0-618 104 692



Firma Sepilux



poleca atrakcyjną garmażerkę bankietową w szerokim asortymencie

- ★ oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy: prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny
- ★ zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do Klienta
- ★ zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa, proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych, plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.

Firma „Sepilux”

Zakład Produkcji Garmażeryjnej



Luboń, ul. Romana Maya 1

Tel./fax 0-618 900 488

(h6005)

MADICAR

502-90-80-30

- rejestracja pojazdów (akcyza, VAT-25, tłumaczenia)
- przerejestrowywanie
- kredyty

Luboń, ul. Sobieskiego 92

DOJAZD DO KLIENTA

PANELE

Największy wybór w okolicy!!!

PODŁOGOWE ŚCIENNE

Montaż podłóg

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

PROMOCJA!!!
Montaż 50% rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 0-61 810 55 20

Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

(dojazd od CPN/ORLEN)

www.panele.net

STOMATOLOG



ZAPRASZAMY

na bezpłatne przeglądy i konsultacje

lek. stom. Katarzyna Wiewióra

lek. stom. Agata Kaczmarek

lek. stom. Kamil Miechowicz

optima
STOMATOLOGIA

☎ 810-11-33

ul. Sikorskiego 44, Luboń

Poniedziałek-Piątek

9-20

Sobota

9-14

- protetyka,
- profilaktyka,
- stomatologia dziecięca,
- chirurgia stomatologiczna,
- stomatologia zachowawcza,
- wybielanie,
- RTG zębów.

www.optima-stomatologia.pl

PASBUD

62-030 Luboń, ul. Ks. Streicha 37

tel/fax 0-618 130 755

kom. 0-607 374 545

pon-pt: 10.00-17.00
sob: 10.00-13.00

RABATY!!!

OKNA I DRZWI CENOWY SZOK!!!
DREWNO - PCV - ALU

ROLETY I ŻALUZJE

(H6095)

PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

APTEKA - ŻŁOTY LEK

NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

mgr farmacji Andrzej Kościelniak

ul. Żabikowska 16

62-031 Luboń

tel. 813-08-11, tel./fax 810-18-44

pon-pt 9.00-22.00

sobota 9.00-18.00

ZAPRASZAMY

(H6050)



Z TĄ REKLAMĄ RABAT 5%



M&M
HERMANN

- PŁYTKI CERAMICZNE
- CHEMIA BUDOWLANA
- DACHÓWKI

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

ZAPRASZAMY !
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

8.00 - 18.00

SOBOTA 8.00 - 14.00

(R6034)

restauracja Kortowo

Szef kuchni -

- zaprasza na podróże kulinarne

wyśmienite menu, kawa na kilka sposobów, ciekawe wnętrza,
letni ogródek z placem zabaw -

- idealne miejsce dla każdego !



tenis hotel restauracja

organizujemy: urodziny, chrzty, komunie, stypy,
przyjęcia okolicznościowe, catering

ul. Kotowo 62/Poznań/ tel. 061 899 10 20/ office@kortowo.com.pl





**wszystko dla ogrodu,
Luboń, ul. Parkowa 18,
tel. 0 618-130-885**

POLECAMY:

- > pełen asortyment kwiatów balkonowych i rabatowych
- > donice, skrzynki balkonowe ceramiczne, plastikowe i wiklinowe
- > podłoża kwiatowe, torfy w różnych opakowaniach
- > złączki, węże, zraszacze
- > złączki i węże PE do podziemnego nawadniania
- > narzędzia ogrodnicze i wiele różnych produktów sieci AGROTEAM

**ŚRODKI UTRZYMANIA
CZYSTOŚCI W OCZKACH
WODNYCH I BASENACH**

www.agroteam.pl



Służymy doradztwem!!!

(W6032)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI



AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

kormoran



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6001)

(W6003)

**PENSJONAT
WILLA MONTANA**

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 14

ZAPRASZA

SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO

**MONTANA
CAFFE**



TEL. 810-34-21, 810-33-43



ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA, STYPY.

(W6024)

RES
NIERUCHOMOŚCI
SERAFIN

licencja zawodowa nr 5080

- pośrednictwo w kupnie, sprzedaży, wynajmie, najmie, zamianie lokali i nieruchomości,
- pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,
- ubezpieczenia nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987

Luboń, ul. T. Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00

www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

TIPSY UV GEL ALESSANDRO

DOJAZD DO KLIENTA!!!

(W6028)

ATRAKCYJNE CENY!!!



Tel. kom.
+48 0-504 392 094

**SIATKI
OGRODZENIOWE**

ŚŁUPKI • BRAMY • PŁOTY

PANELE • PRZĘSŁA

produkcja - montaż

SIATKOLAND P.P.H.U. Jolanta Krupińska
Luboń ul. Armii Poznań 71 tel. 061-810-28-04
www.siatkoland.com.pl e-mail: biuro@siatkoland.com.pl

**RESTAURACJA
"NOVA"**

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(6004)

(r6001)

DRUKARNIA
Tom

www.drukarniatom.pl

foldery • katalogi • etykiety • wizytówki • listowniki • ulotki • czasopisma

drukarnia tom
tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivolięgo 8

Malutka rata

72 zł

przy kredycie 2 000 zł

DECYZJA W

15

MINUT

Malutka rata na wielkie wakacje! Kredyt gotówkowy

Szukam kredytu na wymarzone wakacje, ale zależy mi na tym, aby miesięczna rata, jaką będę spłacać, była jak najmniejsza. Gdzie najszybciej uzyskam taki kredyt?

Oczywiście w Banku Zachodnim WBK. Tylko u nas, biorąc 2 000 zł kredytu, zapłacisz naprawdę małą ratę – **72 zł miesięcznie**, a decyzję kredytową podejmiemy już w **15 minut**. Z taką malutką ratą łatwo spełnić marzenie o wielkich wakacjach!

1 Oddział w Luboniu, Kościuszki 57/59, tel. 061 899 47 10



WBK

Bank Zachodni WBK S.A.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla kredytu gotówkowego wyliczona zgodnie z „Ustawą o kredycie konsumenckim” wynosi 22,43% przy następujących założeniach: kwota kredytu 2 000 zł, okres spłaty 36 miesięcy, kredytobiorca nie posiada konta osobistego w BZ WBK S.A. Z oferty kredyt gotówkowy mogą skorzystać osoby, które uzyskują miesięczny dochód netto w wysokości nie mniejszej niż 750 zł. Łączna kwota kredytów gotówkowych, limitu w koncie osobistym i limitu w karcie kredytowej udzielonych przez BZ WBK nie może przekroczyć 15-krotności dochodów netto Klienta. 0801 666 444 – opłata za minutę zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 07.05.2007 r.

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży - magazyn

detal, hurt, raty

Z nami wybudujesz nie tylko dach

CREATON
DACHY DLA POLSKI

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

MEYER-HOLSEN

I-B-F

VELUX
okna dachowe

Koto
wełna termooizolacyjna

ISOVER
wełna termooizolacyjna

quick-mix

IKO

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
blachodachówki
blachy trapezowe
papy termooizolacyjne
okna dachowe
rynny PCV, miedź, tyt. cynk
folie dachowe
wełna termooizolacyjna
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty, podbitki
blachy płaskie do obróbek
artykuły dekarские
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów
do dachówek
organizacja dostaw
wykonawstwo

materiały budowlane:
pustaki ceramiczne
pustaki keramizowane
cegła klinkierowa
cegła, siporex
kostka brukowa
stropy, bloczki, styropian
systemy dociepl. tynki
systemy komowe Schiedel



Dach-Bud

Poznań ul. Samotna 4
tel. 0-61 832 07 09, 0-61 832 17 36
fax 0-61 832 17 34
Poznań ul. Obornicka 372
tel. 0-61 842 95 65, 0-61 842 95 68
www.dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

ZAKŁADAJĄC LOKATĘ BIERZESZ UDZIAŁ W LOTERII

Oferujemy atrakcyjne wkłady terminowe w złotych
dla osób indywidualnych

LOKATA

o stałym oprocentowaniu w wysokości:

3,50%

dla wkładu 6-miesięcznego.

LOKATA DYNAMIK PROGRESYWNA

Oszczędności gotowe do podjęcia
w każdej chwili, bez utraty należnych odsetek
o zmiennym oprocentowaniu
w wysokości:

3,65%

dla wkładu 12-miesięcznego.

Oprocentowanie w stosunku rocznym

Oddział w Luboniu
ul. Poniatowskiego 22, tel./fax 061 813 01 31, 061 810 46 10
www.pbs.poznan.pl

Pieniądze leżą na ulicy...
...trzeba tylko wiedzieć, na której

prosta POŻYCZKA

minimum formalności
- wystarczy nowy dowód osobisty
i oświadczenie o dochodach

kwota od 400 do 5 000 PLN
okres spłaty od 3 do 24 miesięcy

bez poręczyciela
i zgody współmałżonka
sam decydujesz o ubezpieczeniu

getinbank
Sprawdzone na bank

folinia: 0801 131 131*

www.getinbank.pl

< wejdź i sprawdź

* Całkowity koszt połączenia z telefonów stacjonarnych wynosi 0,35 zł (w tym VAT).

Lubon, ul. Żabikowska 62, tel. 061 813 14 11

KOM-LUB®

Wywóz odpadów komunalnych stałych i płynnych

0-618-130-551

Lubon ul. Niepodległości 11

Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych

www.kom-lub.com.pl

System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii "Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o "Szlakną Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Eco"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"

